



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Nemezjan w kręgu antycznej tradycji łowieckiej

**Author:** Anna Kucz, Edyta Gryksa

**Citation style:** Kucz Anna, Gryksa Edyta. (2019). Nemezjan w kręgu antycznej tradycji łowieckiej. Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Anna Kucz, Edyta Gryksa

# Nemezjan w kręgu antycznej tradycji łowieckiej



WYDAWNICTWO  
UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO



Nemezjan w kręgu  
antycznej tradycji łowieckiej

Prace Naukowe



Uniwersytetu Śląskiego  
w Katowicach  
nr 3869

Anna Kucz, Edyta Gryksa

Nemezjan w kręgu  
antycznej tradycji łowieckiej

Redaktor serii: Filologia Klasyczna  
Anna Kucz

Recenzent  
Bogdan Burliga

Monografia stanowi część projektu  
*Cynegetica w świecie antycznym* realizowanego  
w Katedrze Filologii Klasycznej Uniwersytetu Śląskiego  
przez zespół badawczy w składzie:  
Anna Kucz, Edyta Gryksa i Patrycja Matusiak

# Spis treści

Od Autorek 7

I

*Prolegomena* do łowiectwa antycznego 9

II

Marcus Aurelius Olympius Nemesianus —  
informacje biograficzne 29

III

Struktura *Cynegetica* i niekonsekwencje Nemezjana 35

IV

Termin *cynegetica* 43

V

Tradycja manuskryptów i edycji tekstu Nemezjana 45

VI

*Cynegetica* (O łowiectwie) 51

Prooemium (1—102) 51

Apostrofa do Diany (86—102) 71

Hodowla psów (103—236) 74

Hodowla koni (237—298) 91

Opis ekwipunku łowieckiego (299—320) 97

Zakończenie (321—325) 100

Wykaz skrótów 101

Bibliografia 107





## Od Autorek

Książka jest rezultatem wielomiesięcznych badań prowadzonych w zakresie antycznego łowiectwa w ramach projektu *Cynegetica w świecie antycznym*. Temat, który nurtować może pasjonatów myślistwa, wielbicieli łacińskiej poezji dydaktycznej czy miłośników antycznych nowinek w zakresie hodowli koni i psów, został nieco zaniedbany na gruncie polskiej nauki. Wyniki przeprowadzonych analiz złożyły się na powstanie pierwszej w kraju monografii dotyczącej Marka Aureliusza Nemezjana i jego dzieła *Cynegetica* — kompendium wiedzy na temat starożytnych polowań.

Pragniemy podziękować wszystkim, którzy udzielając nam cennych wskazówek, dzieląc się intrygującymi przemyśleniami i poświęcając czas na odkrywcze dyskusje, przyczynili się do powstania niniejszej publikacji.



I  
*Prolegomena*  
do łowiectwa antycznego

Antyczne łowiectwo stanowi po dziś dzień interesujący problem dla badaczy i pasjonatów starożytności na całym świecie. Poszukują oni informacji na temat początków łowiectwa w antyku, używanego sprzętu myśliwskiego, optymalnych metod chwytania zwierzyny, a także (ogólniej) relacji człowiek—zwierzęta, odkrywając przy tym znacznie głębsze, metaforyczne znaczenie antycznych polowań. Obszerna literatura naukowa na ten temat<sup>1</sup>

---

1 Do najważniejszych opracowań zaliczyć należy m.in.: J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines des origines à la fin du siècle des Antonins (Cynegetica)*. Paris 1951; D.B. HULL: *Hunting in Ancient Hellas*. «Greek Heritage» 1 (1963), s. 32—36; IDEM: *Hounds and Hunting in Ancient Greece*. Chicago 1964; J.K. ANDERSON: *Hunting in Ancient World*. London 1985; A. SCHNAPP: *Le chasseur et la cite: Chasse et érotique en Grèce ancienne*. Paris 1997. Warto sięgnąć również po: G. JENNISON: *Animals for Show and Pleasure in Ancient Rome*. Manchester 1937; O. KELLER: *Die Antike Tierwelt*. Hildesheim 1961; I. LAVIN: *The Hunt Mosaics of Antioch and Their Sources*. DOP 17 (1963), s. 179—286; J.C.M. TOYNBEE: *Animals in Roman Life and Art*. London 1973; H. BUCHHOLZ, G. JÖHRENS, I. MAULL: *Archaeologia Homerica. Jagd und Fischgang*. Göttingen 1975; J. FONTENROSE: *Orion. The Myth of the Hunter and the Huntress*. Berkeley 1981; G. POLARA: *Le venationes. Fenomeno economico e costruzione giuridica*. Milano 1983; M. NEUBURG: *Hunter and Hunted at Eurypides Bacchae 1020*. «Liverpool Classical Monthly» 12 (1987), s. 159—160; S. LONSDALE: *Creatures of Speech*:

wyjaśnia wiele kwestii dotyczących *cynegetica sensu stricto* i *sensu largo*, choć wciąż pozostawia pewien margines wątpliwości i zagadnień wartych dokładniejszego opracowania.

Dzieło Nemezjana zalicza się do kanonu antycznych tekstów na temat łowiectwa. Należą tutaj również dydaktyczne traktaty Ksenofonta (V w. p.n.e.), Gracjusza (tworzącego w czasach Augusta), Arriana z Nikomedii (II w. n.e.), Oppiana z Apamei (III w. n.e.)<sup>2</sup>, a także zachowany passus dzieła

---

*Lion, Herding and Hunting Similes in the Iliad*. Stuttgart 1990; C.E. MORRIS: *In Pursuit of the White Tusked Boar: Aspects of Hunting in Mycenaean Society*. W: *Celebrations of Death and Divinity in the Bronze Age Argolid*. Eds. R. HÄGG, G.C. NORDQUIST. Stockholm 1990; A. SCHNAPP: *Heroes and Myths of Hunting in Ancient Greece*. W: *Greek and Egyptian Mythologies*. Comp. Y. BONNEFOY. Chicago 1992; R.L. FOX: *Ancient Hunting: from Homer to Polybius*. W: *Human Landscapes in Classical Antiquity*. Eds. G. SHIPLEY, J. SALMON. London 1996, s. 119—154; J.M. BARRINGER: *Atalanta as Model: The Hunter and the Hunted*. CQ 15 (1996), s. 48—76; C.M.C. GREEN: *Did the Romans Hunt?* «Classical Antiquity» 15 (1996), s. 222—260; M. MIDGLEY: *Beast and Man. The Roots of Human Nature*. London 2002; H. KRUK: *Relationships between Carnivores and People*. Cambridge 2002; T.T. ALLSEN: *The Royal Hunt in Eurasian History*. Philadelphia 2006; J.D. HODGES: *Hunting in the Ancient Mediterranean World*. W: *A Cultural History of Animals in Antiquity*. Ed. I. KALOF. Oxford 2007, s. 47—70. Z badań polskich warto uwagi są publikacje: A. BRONIKOWSKI: *Xenofonta Cynegetyk czyli Łowiectwo*. «Czas. Dodatek miesięczny» 17 (1860), s. 10—20; M. WESOŁY: *Prolog Ksenofontowego Kŷnegetiku*. «Filomata» 248 (1971), s. 387—397; IDEM: *Poematy myśliwskie w literaturze antycznej*. «Filomata» 254 (1972), s. 226—236; IDEM: *Tendencje wychowawcze i moralizatorskie w Ksenofontowym „Podręczniku łowiectwa”*. «Symbolae Philologorum Posnaniensium» 2 (1974), s. 9—31; S. GZELLA: *Polowania u starożytnych Greków i Rzymian*. «Filomata» 324 (1979), s. 183—195; R. KULESZA: *Jak polowano w starożytnej Grecji*. «Łowca Polski» 17—18 (1981), s. 21—22. Dodatkowe informacje na temat antycznego łowiectwa vide: E. GRYKSA: *Idea antycznego łowiectwa w traktacie Cynegetica Gracjusza Faliskusa*, 2020 (w przygotowaniu).

2 M. MACKINNON: *Hunting*. W: *The Oxford Handbook of Animals in Classical Thought and Life*. Ed. G.L. CAMPBELL. Oxford 2014, s. 201.

Nikandra z Kolofonu<sup>3</sup>. Na uwagę zasługuje ponadto wypis terminów łowieckich w leksykonie Polluksa z Naukratis (II w. n.e.)<sup>4</sup>. Naukowcy zaliczają do poematów dydaktycznych także pasterską piątą eklogę Kalpurniusza Sykulusa, w której mowa o opiece nad owcami. Z późniejszych utworów dydaktycznych na temat łowiectwa (w szczególności dotyczących psów myśliwskich) nie sposób pominąć poematów: *Canes* Giovanniego Darcio (1543); *Alcon* (Girolamo Fracastoro, 1555); *De canibus Britannicis* (John Caius); *Cynosophium* Demetriusa Pepagomenosa (przetłumaczonego na język łaciński i znanego jako *Liber de cura canum*, 1535); *Venatio* (Adriano

---

3 Cf. D. SŁAPEK: *Sport i widowiska w świecie antycznym*. Kraków 2010, s. 451; G. HARDY, L. TOTELIN: *Ancient Botany*. New York 2016, s. 10; *The Oxford Classical Dictionary*. Eds. S. HORNBLOWER, A. SPAWFORTH, E. EIDINOW. Oxford 2012, s. 1012, s.v. „Nicander”. Cenne są ponadto liczne opracowania wspomnianych w tekście głównym dzieł, m.in.: E. DELEBECQUE: *Xénophon, L'art de la chasse*. Paris 1970; V. GRAY: *Xenophon's Cynegeticus*. «Hermes» 113 (1985), s. 156—172; D.L. GERA: *Xenophon's Cyropaedia. Style, Genre and Literary Technique*. Oxford 1993; P. CARTLEDGE: *Xenophon. Hiero the Tyrant and Other Treatises*. London 1997; A.A. PHILIPS, M.M. WILLCOCK: *Xenophon and Arrian on hunting*. Warminster 1999; *Xenophon: Greece, Persia, and Beyond*. Red. B. BURLIGA. Gdańsk 2011; *Studi sull'esametro del Cynegeticon di Grattio*. Ed. C. FORMICOLA. Napoli 1995; *Grattius. Hunting an Augustan Poet*. Ed. S.J. GREEN. Oxford 2018; E.L. WHEELER: *Flavius Arrianus: A Political and Military Biography*. Durham 1977; A. SESTILI: *Lucio Flavio Arriano. Il cinegetico. Trattato sulla caccia*. Torino 2010; *L'Onomasticon di Giulio Polluce: tra lessicografia e antiquaria*. A cura di C. BEARZOT, F. LANDUCCI, G. ZECCHINI. Milano 2007; POLLUX IULIUS: *Onomasticon: libro V, estratti: il vocabolario della caccia nel mondo antico*. Introduzione, traduzione e note a cura di ANTONIO SESTILI. Roma 2011; *L'Onomasticon de Pollux: aspects culturels, rhétoriques et lexicographiques*. Textes réunis par CHRISTINE MAUDUIT. Lyon 2013; A.N. BARTLEY: *Stories from the Mountains. Stories from the Sea: the Digressions and Similes of Oppian's Halieutica and Cynegetica*. Göttingen 2003.

4 Polluks, retor i leksykograf, poświęca polowaniu część V książki swego leksykonu terminów *Onomastikon*, który nie zachował się w wersji oryginalnej, lecz w późniejszej przeróbce w formie ekstraktu.

Cestellesi, 1505); *Venatio* (Ercolo Strozzi, 1513)<sup>5</sup>. W kontekście myślistwa nie należy zapominać także o monumentalnym traktacie encyklopedyczno-pedagogicznym *De arte venandi cum avibus* (*Sztuka sokołnictwa*) autorstwa cesarza Fryderyka II Hohenstaufa (panującego w latach 1220—1250) oraz encyklopedii *De animalibus* autorstwa Alberta Wielkiego, której XXIII księga — zatytułowana *De falconibus, asturibus et accipitribus* — poświęcona jest ptakom drapieżnym<sup>6</sup>.

O łowiectwie<sup>7</sup> traktuje już szeroko antyczna mitologia<sup>8</sup>. Warto podkreślić, że greckie mity poruszające zagadnienie łowiectwa można podzielić na dwa typy. Po pierwsze, są

---

5 Cf. V. MOUL: *Hunting with Hounds in Neo-Latin*. W: Grattius. *Hunting an Augustan Poet...*, s. 215—216; I.A.R. DE SMET: *La Fauconnerie à la Renaissance: le Hieracosophon (1582—1584) de Jacques Auguste de Thou: édition critique, traduction et commentaire précédés d'une étude historique de la chasse au vol en France au XVI<sup>e</sup> siècle*. Geneva 2013, s. 165—174.

6 B. BURLIGA: *Czy antyczni Grecy praktykowali sokołnictwo?* W: *Anthropon zeto = Szukam człowieka: księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi dr. hab. Krzysztofowi Głombiowskiemu w 65. rocznicę urodzin*. Red. A. MARCHEWKA. Gdańsk 2012, s. 79—80 oraz przyp. 8.

7 Analizując kwestie łowiectwa, należy brać pod uwagę jego tradycyjny podział na etap wczesny (z wykorzystaniem włóczni) i późniejszy (kiedy używano już sieci myśliwskich). W pierwszym z nich kluczowa była prędkość łowcy podczas pościgu za zwierzyną i celność rzutu włócznią. Czynniki te nie były już tak ważne w etapie drugim, kiedy zwierzęta zaganiano w miejsce, gdzie łowcy czekali z rozciągniętymi sieciami. Należy również podkreślić, że podczas polowań z użyciem sieci można było schwytać większą ilość zwierzyny jednocześnie. Ponadto istotne jest rozróżnienie polowań, które miały miejsce za dnia oraz wypraw nocnych. Vide: J. W. HUMPHREY: *Ancient Technology*. London 2006, s. 53; W.A. HAVILAND, D. WALRATH, H.E.L. PRINS, B. McBRIDE: *Evolution and Prehistory. The Human Challenge*. Belmont 2008, s. 206; D.E. LIEBERMAN, D.M. BRAMBLE, D.A. RAICHLEN, J.J. SHEA: *Brains, Brawn and the Evolution of Human Endurance Running Capabilities*. W: *The First Humans: Origin and Early Evolution of the Genus Homo*. Eds. F.E. GRINE, J.G. FLEAGE, R.E. LEAKEY. New York 2009, s. 85; M.H. NITECKI, D.V. NITECKI: *The Evolution of Human Hunting*. London 1986. Na temat polowań nocnych vide: P. VIDAL-NAQUET:

to historie o herosach-myśliwych (jak Herakles i Tezeusz), w których wyraźny nacisk położony jest na męstwo i proces dorastania. Tego typu mity o charakterze inicjacyjnym odzwierciedlają powszechnie praktykowany w dawnych kulturach rytuał przejścia, poprzez który młodzieniec staje się prawdziwym mężczyzną<sup>9</sup>. Tematem mitów drugiego rodzaju są sprzymierzeńcy Artemidy, między innymi Kalisto i Hipolit. W przeciwieństwie do typu pierwszego historie te opisują pewnego rodzaju zamknięty świat polujących mężczyzn i kobiet<sup>10</sup>, które żyją z dala od społeczeństwa, zachowując

---

*Czarny Łowca. Formy myśli i formy życia społecznego w świecie greckim.* Przeł. M. WĘCOWSKI, A.S. CHANKOWSKI. Warszawa 2003.

8 Za mitologiczny prototyp wyprawy łowieckiej uznaje się obecnie polowanie na kalidońskiego dzika, pod przewodnictwem Meleagra, vide: P. VIDAL-NAQUET: *Czarny Łowca...*, s. 118. Warto podkreślić, że zabicie dzika było postrzegane (zarówno w literaturze, jak i sztuce) za czyn waleczny, potwierdzający niezwykłą odwagę myśliwego. W epigramie 17 z Marcjalisowego zbioru *Liber spectacularum* zwierzę to jest określone jako *gloria famae* (perła sławy): *Summa tuae, Meleagre, fuit quae gloria famae, (...) fusus aper*. Vide: MARCJALIS: *Księga widowisk*. Przeł. K. RÓŻYCKA-TOMASZUK, wstęp i komentarz A. KLĘCZAR i M. ZAGÓRSKI, współpraca B. BURLIGA. Wrocław 2015, s. 96. W wyobraźni Greka i Rzymianina utrwaliło się ponadto słynne polowanie na nemejskiego lwa, jedna z prac Heraklesa. Motyw ten często wykorzystywano w sztuce. Sceny polowań na lwy stopniowo zanikały w sztuce greckiej po VII wieku, by ponownie zyskać na znaczeniu w Macedonii, w okresie kampanii Aleksandra, który słynął z zamiłowania do polowań na wspomniane zwierzęta. Ten stan rzeczy potwierdzają świadectwa ikonograficzne, m.in. relief na Sarkofagu Aleksandra z Sydonu czy mozaika podłogowa w prywatnym domu w Pelli, przedstawiająca dwóch polujących Macedończyków (prawdopodobnie Aleksandra i Kraterosa). Vide: N. SAWADA: *Social Customs and Institutions: Aspects of Macedonian Elite Society*. W: *A Companion to Ancient Macedonia*. Eds. J. ROISMAN, I. WORTHINGTON. Oxford 2010, s. 400.

9 Vide: przyp. 28, s. 17.

10 W *Eneidzie* pojawiają się odwołania do dwóch kobiet-myśliwych (łowczyń), którymi są Dydona i walcząca u boku Turnusa Kamilla (Verg. *Aen.* 7.803—817). Ponadto Eneaszowi ukazuje się Wenus pod postacią



przy tym wstrzemięźliwość seksualną<sup>11</sup>. Analizując opowieści o myśliwych w tradycji greckiej, nie sposób pominąć słynnego *homo viator* — Odyseusza. Jest on uznawany za prekursora polowań, które od wieków kojarzono z męskim heroizmem. Do jego atrybutów, jako herosa ścigającego zwierzę, zaliczyć można myśliwskiego psa — Argosa<sup>12</sup>, starą szpilkę z myśliwskim motywem przy jego szacie<sup>13</sup> czy bliźnię powstałą wskutek walki z dzikiem<sup>14</sup>. Ważnego *exemplum* do-

---

łowczyni (Verg. *Aen.* 1.314—320). U Owidiusza pojawia się Diana, bogini łowów, a także Kalisto (Ov. *Met.* 2.409—421). Vide: MARCJALIS: *Księga widowsk...*, wstęp do epigramu 8 (6b), s. 86—87.

11 M. BARRINGER: *The Hunt in Ancient Greece*. London 2001, s. 125.

12 Argos, jedyny pies znany w eposie z imienia, jako zwierzę myśliwskie pełni w *Odysei* kluczową rolę. Jest nie tylko symbolem zwierzęcej wierności czy też przywiązania do człowieka. Sam motyw polowania jest niezbędny do wykazania bezpośredniej zależności człowieka z szeroko pojmowanym światem naturalnym. Dychotomia dom—natura znajduje wyraz w prostych czynnościach, np. przekraczaniu terytorialnych granic (opuszczenie domu celem udania się do lasu na polowanie) czy w podziale na zwierzęta domowe, pasterskie i myśliwskie, wykorzystywane np. przeciwko dzikom. Istotny jest przy tym fakt, że pierwsze polowanie zakończone sukcesem dowodzi dorosłości myśliwego i znacząco podnosi jego status społeczny. Argos jest również symbolem Odyseuszowego *nostos* — jako powiernik i znawca wcześniejszego życia bohatera, bez trudu rozpoznaje go po powrocie z tułaczki. Odyseusz zostaje niejako zidentyfikowany przez wiernego towarzysza dzięki bliźnie — pozostałości po dawnym polowaniu. Tego typu asocjacja nadaje łowieckim praktykom cechy aktywności warunkującej relacje człowieka z przyrodą. Vide: S. GOLDHILL: *Reading Differences: The Odyssey and Juxtaposition*. W: *Homer: Critical Assessment*. Ed. I.J.E. DE JONG. T. 4: *Homer's Art*. London 1999, s. 411; T. FÖGEN: *Lives in Interaction: Animal 'Biographies' in Graeco-Roman Literature?* W: *Interactions between Animals and Humans in Graeco-Roman Antiquity*. Eds. T. FÖGEN, E. THOMAS. Berlin 2017, s. 93—96.

13 Przedstawiając myśliwskiego psa z upolowanym jeleniem. *Hom. Od.* 19.228—231.

14 *Hom. Od.* 17.290—327; 19.391—469; 21.217—225; 23.73—77; 24.330—335. Vide: D.P. SLATTERY: *The Wounded Body: Remembering the Marking of Flesh*. New York 2000, s. 42; J. BARNOUW: *Odyseus. Hero of*

starcza także Achilles, o którym wspomina Pindar w trzeciej odzie nemejskiej (43—64), podkreślając, że już w wieku sześciu lat Achilles biegle posługiwał się włócznią, a zarazem był szybki niczym wiatr<sup>15</sup>. Dzięki swojej zręczności już wtedy był w stanie stawać do walki z lwami i dzikami<sup>16</sup>. W tradycji rzymskiej polowanie należy kojarzyć przede wszystkim z Dianą<sup>17</sup>, z kolei wśród polujących bohaterów na pierwszy plan wysuwają się Romulus, Remus<sup>18</sup> i Eneasza<sup>19</sup>.

Od samego początku przedstawiciele rzymskiego społeczeństwa regularnie zabijali zwierzęta, by złożyć je bogom w ofierze (przy czym niektóre części zwierząt ofiarnych były

---

*Practical Intelligence: Deliberation and Signs in Homer's Odyssey*. New York 2004, s. 277; E. AUERBACH, E.W. SAID: *Mimesis: The Representation of Reality in Western Thought*. Princeton 2003, s. 3—23; J.K. ANDERSON: *Hunting in the Ancient World...*, s. 2; CH. SEGAL: *Singers, Heroes, and Gods in the Odyssey*. London 2001, s. 6—8.

15 ποσὸν γὰρ κράτεσκε cf. Catull. 64.340—341: *qui persaepe vago victor certamine cursus/flammea praevertet celeris vestigia ceruae*.

16 Jego dokonania stały się z czasem motywem chętnie wykorzystywanym w sztuce. Vide: LIMC. Ed. A. KOSSATZ-DEITZMANN. T. 1. Zurich 1983, s. 64—72, s.v. „Achilles”; E. FANTHAM: *Roman Readings: Roman Response to Greek Literature from Plautus to Statius and Quintilian*. Berlin 2011, s. 629.

17 Związek Diany z *venationes* podkreślany jest za pomocą atrybutów łowieckich, vide: Ov. *Met.* 2.421 et seq., 4.306—308; Claud. *Cons. Stil.* 3.317—355; J.K. ANDERSON: *Hunting in the Ancient World...*, s. 149; *Sport in the Greek and Roman Worlds: Greek Athletic Identities and Roman Sports and Spectacle*. Ed. T. SCANLON. Oxford 2014, s. 281.

18 Liv. 1.4.8—9: „Takie było ich urodzenie i takie wychowanie. A gdy tylko podrośli, nie lenili się do pracy w stajniach i przy bydle, chodzili po lasach na polowania. Nabrali więc siły fizycznej i odwagi i już nie tylko ze zwierzem stawali do walki, ale napadali także na rozbójników obławowanych zdobyczą, a co im odebrali, rozdzielali między pasterzy. Z nimi też często dzielili trudy i zabawy, przy czym zastęp ludzi młodych z dnia na dzień się powiększał” [przeł. A. KOŚCIÓŁEK].

19 Verg. *Aen.* 4.129 et seq. Więcej o polowaniach u Wergiliusza vide: J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines...*, s. 108—128; J.R. DUNKLE: *The Hunter and Hunting in the Aeneid*. «Ramus» 2 (2/1973), s. 127—142.

przez ludzi spożywane). Polowano, zastawiano pułapki i dręczono zwierzyinę ku uciechu tłumów podczas lokalnych festiwali i rytuałów. Znane są przypadki wieszania lisów za ogony w *Circus Maximus*<sup>20</sup> czy też krzyżowania psów<sup>21</sup>, co bywa niekiedy interpretowane jako próba zlikwidowania gatunków uznawanych za szkodniki<sup>22</sup>. Oczywiście jest, że zabijanie niektórych gatunków miało na celu ochronę zwierząt gospodarskich i domowych<sup>23</sup>, a mięso i skóry ofiar wykorzystywano na co dzień. Rzymianie chętnie jadal na przykład mięso dzikich osłów, z wyjątkiem mięsa źrebiąt<sup>24</sup>.

Tradycja polowań — związanych bezpośrednio ze zdobywaniem pożywienia<sup>25</sup> — znana już w epoce neolitu nigdy nie utraciła swojego pierwotnego charakteru<sup>26</sup>. Z czasem nastąpił znaczący wzrost roli łowów. W sferach życia codziennego były one niezwykle istotne, czego dowodzą zachowane dzieła sztuki i źródła literackie. Ważna jest przede wszystkim relacja, jaka zachodzi pomiędzy antycznymi polowaniami a starożytną wojskowością. Wiąże się ona bezpośrednio z *ἀρετή*/*virtus* pielęgnowaną w kulturze ówczesnych elit od czasów najdawniejszych. Wnioski z prowadzonych w tym

---

20 *Ov. Fast.* 4.681—712.

21 *Plin. NH* 29.14.57.

22 D.G. KYLE: *Sport and Spectacle in the Ancient World*. Chichester 2015, s. 254.

23 Pasterze i farmerzy chronili swoje zwierzęta i uprawy przed dzikami czy niedźwiedziami oraz atakami wilków, lisów, jeleni, zające, a nawet lwów (*Hdt. Hist.* 7.125—127; *Arist. Hist. anim.* 8.28). Vide: M. MACKINNON: *Hunting*. W: *The Oxford Handbook of Animals...*, s. 202.

24 *Plin. NH* 8.68.

25 Vide: CH. CHANDEZON: *Animals, Meat, and Alimentary By-products: Patterns of Production and Consumption*. W: *A Companion to Food in the Ancient World*. Eds. J. WILKINS, R. NADEAU. Oxford 2015, s. 138—139.

26 M. MACKINNON: *Hunting*. W: *The Oxford Handbook of Animals...*, s. 202.

zakresie badań dowodzą, że sposób przedstawiania scen łowieckich na wazach attyckich okresu archaicznego i klasycznego ilustruje ewolucję zachodzącą w sferze antycznego polowania. Dotyczy ona przede wszystkim przemian ustrojowych — osłabienie pozycji arystokracji, wskutek którego znacząco rozwinęła się demokracja, wpłynęło również na zmianę charakteru polowań. Z czasem łowiectwo zaczęło już pojmować w kategoriach aktywności sportowej. Nie brak przy tym opinii, że attyckie malarstwo wazowe z motywami myśliwskimi dowodzi troski arystokratów o swe przywileje. Potwierdza również, że polowania — męskie zajęcie — były głęboko zakorzenione w ateńskiej kulturze arystokratycznej, w której pielęgnowano łowy, gdyż dowodziły one, iż łowcy posiadali ἀρετή, a tym samym upodobniali się do bohaterów Homerowych<sup>27</sup>. Polowania, tak chętnie organizowane na terenie całej Grecji, służyły przygotowaniu młodzieńców do walki. Przebywając w dzikich miejscach, przyszli wojownicy i hoplici<sup>28</sup> zdobywali nowe umiejętności, stawiali czoła przeciwnościom i stawiali oko w oko z dziką zwierzyzną; doświadczenia te wykorzystywano później na polu walki. Udział w polowaniach miał ponadto przyczynić się do

---

27 J.M. BARRINGER: *The Hunt in Ancient Greece...*, s. 10.

28 Doświadczenia i techniki łowieckie stosowane podczas polowań na zające, jelenie czy dziki uznaje się obecnie za podobne do strategii wykorzystywanych później w greckiej falandze. W tym miejscu pod uwagę brać należy fundamentalną zależność polowanie—wojna, a także liminalny moment, w którym (zarówno podczas polowania, jak i biorąc udział w bitwie) młodzieńcy w sposób symboliczny wkraczają w dorosłość. Vide: M.H. JAMESON: *Sacrifice before battle*. W: *Cults and rites in Ancient Greece. Essays on Religion and Society*. Ed. A.B. STALLSMITH. Cambridge 2014, s. 113; M.H. JAMESON: *Sacrifice before battle*. W: *Hoplites: The Classical Greek Battle Experience*. Ed. V.D. HANSON. London 1991, s. 210. Vide etiam: P. CARTLEDGE: *Hoplites and Heroes: Sparta's Contribution to the Technique of Ancient Warfare*. *JHS* 97 (1977), s. 11—27.

pielęgnowania obywatelskiej praworządności, co potwierdza między innymi Ksenofont (*Cyn.* 12.14; 13.11; 13.15). Jego dzieła to kluczowe źródła wiedzy na temat łowów, z których poznać można np. typy polowań (*Resp. Lac.* 4.7) czy dowiedzieć się o zwyczaju składania przez myśliwych ofiar dla Apollona i Artemidy Agrotery<sup>29</sup> (*Cyn.* 6.13 = *Arrian. Cyn.* 22.1). Poza Ksenofontem<sup>30</sup> informacje o tradycji polowań w starożytnej Grecji można znaleźć w dziełach Platona<sup>31</sup>, Izokratesa<sup>32</sup> czy Arystotelesa<sup>33</sup>. Źródła nie ograniczają się oczywiście wyłącznie do Ksenofonta i dzieł filozoficznych. Warto sięgnąć również do Ajschylosa<sup>34</sup>, Hezjoda oraz Herodota<sup>35</sup>. Cenne są także encyklopedyczne studia dotyczące przyrody i zoologii (Pliniusz Starszy, Klaudiusz Elian), poezja bukoliczna (m.in.

---

29 Jako *Potnia Theron* (Hom. *Il.* 21.470: πότνια Θηρεῶν) Artemida uchodziła za opiekunkę myśliwych. W tradycji greckiej znano ją pod przydomkami: *Elaphebolos*, *Tauropolos* lub *Agrotera* (Hom. *Il.* 21.471). Vide: B. POULSEN: *The Sanctuaries of the Goddess of the Hunt. W: From Artemis to Diana: the Goddess of Man and Beast.* Acta Hyperborea 2009. Ed. T. FISCHER-HANSEN. Copenhagen 2009, s. 401; T. ELY: *Artemis-Diana. Artemis: the Arcadian Goddess of Fertility.* W: IDEM: *The Gods of Greece and Rome.* Dover 2003. Etymologicznie epitet *agrotera* („dzika”; „łubiąca pola/ polowania”) wywodzi się od greckiego ἀγρός („rola”, „pole”). Vide: *Greek-English Lexicon.* Eds. H.G. LIDDELL, R. SCOTT. Oxford 1996, s.v. ἀγροτέρη. W mitologii i literaturze często przedstawiana była jako łuczniczka. Słynęła ze swojej dzikości i bezwzględności, dlatego też przedstawiano ją niejednokrotnie z głową Gorgony. Vide: R.M. LÉGER: *Artemis and her cult.* Oxford 2017, s. 10; E. GRYKSA: *Color armorum.* W: SoA. T. 4: *Lingua coloris.* Red. A. KUCZ, P. MATUSIAK. Katowice 2018, s. 42.

30 *Cyn.* 1.18; 12.1—5; 12.9; *Cyr.* 1.2.10—11; 1.4.11; 1.4.20; *Hell.* 4.2.20 (= *Resp. Lac.* 13.8).

31 *Protagoras* 322b; *Resp.* 549a; *Soph.* 222b—c; *Leg.* 823b.

32 *Panath.* 163.

33 *Pol.* 1256b.

34 *Ag.* 694—695.

35 1.36—43; 6.31. J.M. BARRINGER: *The Hunt in Ancient Greece...*, s. 11—12.

Wergiliusz) oraz satyra (Horacy, Juwenalis)<sup>36</sup>. Wielu autorów wskazuje bezpośrednio na sposób postrzegania tradycji łowieckiej, uwydatniając przy tym wspomnianą już relację polowanie—wojna<sup>37</sup>.

Rekonstrukcję sprzętu oraz zwyczajów łowieckich w starożytnej Grecji umożliwia w szczególności analiza tekstów Ksenofonta i Arriana. Wiadomo, że niezastąpionym elementem pozostawały sieci, sidła i pułapki. Do myśliwskiego sprzętu zaliczano również broń (m.in. włócznie, maczugi, oszczepy, strzały czy trójzęby), której dobór zależał od rozmiarów i gatunku zwierzęcia, na które w danej chwili polowano. Najczęściej były to zające, a szczegółów dotyczących taktyki polowania (na które wyruszano o świcie) dostarcza czytelnikom Ksenofont<sup>38</sup>. Nie lada wyczynem na przykład miało być upolowanie niedźwiedzia (Xen. *Anab.* 1.9; *Cyr.* 4. 6. 3—4), którego mięso było również (po dwukrotnym ugotowaniu) zjadane (Gal. *Alim. facult.* 6. 664)<sup>39</sup>. Wyprawy mające na celu upolowanie dzika czy jelenia organizowane były przy specjalnych

---

36 M. MACKINNON: *Hunting. W: The Oxford Handbook of Animals...*, s. 201.

37 J.M. BARRINGER: *The Hunt in Ancient Greece...*, s. 11—12. Vide etiam: A. COHEN: *Art in the Era of Alexander the Great. Paradigms of Manhood and Their Cultural Traditions.* Cambridge 2010, s. 119—145.

38 *Cyn.* 6.4; 6.13.

39 Tertulian w swoim *Apologetyku* traktuje konsumpcję mięsa dzików i jeleni, zabitych podczas walk na arenie, za akt zwyrodniałstwa porównywalny do kanibalizmu. Podkreśla, że zwierzęta upolowane podczas pogańskich *spectacula* ubrudzone zostały krwią gladiatorów, których wcześniej zraniły (*Apol.* 9.11). Vide etiam: Flavius Josephus: *Antiquitates Iudaicae* (19.1.16). Dla badaczy problematycznym, niewątpliwie ze względu na niekonwencjonalne metody myśliwskie, jest 13 epigram Marcjalisa. Donosi on, że myśliwi użył podczas polowania lepku, który w starożytności zwykle stosowano do łapania niewielkich ptaków. Był to prawdopodobnie długi kij, którego koniec owinięty był kawałkiem nasączonego lepkiem substancją płótna. Vide: MARCIALIS: *Księga widowisk...*, s. 92, przyp. 24.

okazjach. Podczas polowań na zające natomiast myśliwym towarzyszyły najczęściej psy, z kolei w pościgu za jeleniami pomocne okazywały się konie (Xen. Cyn. 9. 5—9). Często wykorzystywano także specjalne sznury z wielobarwnymi piórami, czyli fladry potocznie zwane straszydłami<sup>40</sup>. Przy ich użyciu możliwe było zaskoczenie ofiary. W literaturze i sztuce antycznej nie brak ponadto odniesień do polowań na dziki. Niebezpieczeństwo, z jakim wiązała się tego rodzaju wyprawa, potęgowało chęć organizowania polowań zarówno wśród Greków, jak i Rzymian<sup>41</sup>. Intrygująca jest również kwestia polowania na ptactwo<sup>42</sup>. W epoce brązu polowania pojmowano już w kategoriach sportu, rozrywki wyższych sfer, sztuki dla bogatej elity<sup>43</sup>. W późniejszych czasach władcy chętnie wzorowali się na polowaniach organizowanych przez królów perskich. Zabijali lwy i pantery, a ponadto budowali zamknięte parki (zwane *paradeisoï*), co potwierdzało ich władzę i panowanie nad siłami natury<sup>44</sup>. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym religijny wymiar polowań, które dla starożytnego Greka były okazją do zabicia zwierzęcia i tym samym — w pewnym stopniu — złożenia bogom krwawej

---

40 Nem. Cyn. 303—305, przyp. 156, s. 98 niniejszej monografii; J. ARMARD: *Essai sur les chasses romaines...*, s. 219.

41 Opp. Cyn. 4.385; Nem. Cyn. 305—321; Gratt. Cyn. 75—88. Vide: M. MACKINNON: *Hunting. W: The Oxford Handbook of Animals...*, s. 205—206.

42 B. BURLIGA: *Czy antyczni Grecy praktykowali sokolnictwo?...*, s. 79—97. Autor artykułu przedstawia źródła, których analiza pozwala odrzucić powszechne przekonanie, że Grecy nie znali sokolnictwa. Z kolei nie ulega wątpliwości, że ptasznictwo było praktyką doskonale przez Greków znaną i stosowaną; cf. J. MYNOTT: *Birds in the Ancient World*. Oxford 2018, s. 151—156.

43 M. MACKINNON: *Hunting. W: The Oxford Handbook of Animals...*, s. 207.

44 D. SŁAPEK: *Sport i widowiska...*, s. 451; B. BURLIGA: *The Aristocratic Aspect of Hunting in Arrian's Cyngeticus*. FAH 22 (2009), s. 35 et seq.

ofiary (choć analiza antycznych źródeł literackich pozwala stwierdzić, że zabijanie na łowach znacząco różniło się od zabijania rytualnego)<sup>45</sup>.

Zachowane dzieła sztuki z obszarów, gdzie sięgała władza rzymska, podobnie jak w przypadku Grecji, stanowią cenne źródło informacji o antycznych polowaniach. Świadczenia te mają szczególną wartość, ponieważ istotną rolę przy ich tworzeniu odgrywało dążenie do *mimesis*<sup>46</sup> — oddawania detali w taki sposób, by widzowie odnosili wrażenie spoglądania na rzeczywistość<sup>47</sup>. Przykładami, na które najczęściej powołują się tutaj badacze, są mozaiki odnalezione na terenach Antiochii czy w północnej Afryce. Ważnym dowodem w prowadzonych analizach są także kości dzikich zwierząt z wielu miejsc w Grecji i Italii. Dostarczają one informacji na temat różnorodności, przebiegu i lokalizacji poszczególnych wypraw myśliwskich<sup>48</sup>. *Communis opinio*, podejmująca kwestię, czy Rzymianie w ogóle polowali, oparta jest bezpośrednio na interpretacji trzech kluczowych prac, których autorami są: Ferdinand Orth, Jacques Aymard i John Kinloch Anderson<sup>49</sup>. Praktyki łowieckie Greków i Rzymian były

---

45 B. BURLIGA: *Homo venans. Religijny wymiar polowania starożytnych Greków według Arriana z Nikomedii*. RAH 1—2 (2011), s. 102, 114.

46 Zasadę tę, po raz pierwszy sformułowaną przez Platona, stosowali w swoich dziełach najwięksi artyści wieków późniejszych. Vide: A. NIGHTINGALE: *Mimesis: Ancient Greek and Literary Theory*. W: *Literary Theory and Criticism: An Oxford Guide*. Ed. P. WAUGH. Oxford 2006, s. 36—37.

47 Vide: R. LAYTON: *The Anthropology of Art*. London 1981, s. 141; B. BASANQUET: *A History of Aesthetic*. London 1904, s. 27.

48 M. MACKINNON: *Hunting*. W: *The Oxford Handbook of Animals...*, s. 202.

49 J.K. ANDERSON: *Hunting in the Ancient World...*; J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines...*; F. ORTH: *Jagd*. RE 1916. Vide: C.M.C. GREEN: *Did the Romans Hunt?...*, s. 222.



pod wieloma względami podobne, ale nie należy zapominać o dzielących je różnicach. Polowanie w starożytnym Rzymie pozostawało sposobem na zdobycie pożywienia oraz ochronę trzody i upraw. Zgodnie z zapisem w *Codex Theodosianus* (15.11.1) można było zabijać wszystkie niebezpieczne zwierzęta. Dzikie gatunki (za wyjątkiem tych pozostających w obrębie *vivarium* czy *leporarium*) nie były niczyją własnością i mogły zostać zabite przez każdego bez względu na status społeczny<sup>50</sup>. Podobnie jak w tradycji greckiej, rzymskie polowania były rodzajem ćwiczeń dla przyszłych żołnierzy, co potwierdza m.in. Wegecjusz w *De re militari* (1.7). Nie inaczej było ze zwierzętami — odpowiednio wyszkolone do polowań wykorzystywane były podczas zmagani wojennych. I tak Kikuli — XIV-wieczny pisarz hurycki z Mitanni, autor traktatu o hodowli i treningu koni, twierdzi, że konie myśliwskie doskonale nadają się do zaprzęgów konnych. Istotnym w tym przypadku czynnikiem psychologicznym jest strach przed możliwym atakiem rozwścieczonej zwierzyny. Jeśli konie nie wpadają w panikę i nie rzucają się do ucieczki po tym, jak zbliżą się do lwa, byka czy niedźwiedzia, sprawdzą się również na polu bitwy<sup>51</sup>.

W tradycji rzymskich polowań, bardziej niż w Grecji, liczył się elitaryzm i przywileje<sup>52</sup>. Niższe warstwy społeczeństwa polowały w celu zdobycia pożywienia. Ograniczone możliwości finansowe nie dawały im jednak szans na zdobycie narzędzi do zabijania dzików czy jeleni, których mięso urozmaicało dietę ludzi zamożnych

---

50 M. MACKINNON: *Hunting*. W: *The Oxford Handbook of Animals...*, s. 207.

51 A. HYLAND: *The Horse in Ancient World*. Sutton 2003, s. 36.

52 Na temat arystokratycznych aspektów polowań w oparciu o analizę greckiego podręcznika Arriana vide: B. BURLIGA: *The Aristocratic Aspect of Hunting in Arrian's Cynegeticus*. FAH 22 (2009), s. 35—39.

(Plin. *NH* 8. 210)<sup>53</sup> — jednym z ulubionych dań Hadriana na przykład było *tetrafarmacum* — rodzaj pasztetu z dziczyzny<sup>54</sup> przyrządzanego z wymion maciory, bażanta i szynki zapiekanych w cieście<sup>55</sup>.

Do podstawowego wyposażenia myśliwskiego w starożytnym Rzymie należały sieci, sidła i pułapki. Podobnie jak w Grecji, myśliwi poruszali się pieszo lub konno, często towarzyszyły im psy. Rzymianie znacznie ulepszyli sztukę łowiecką, wprowadzając szereg innowacji i udoskonaleń. Warto w tym miejscu wspomnieć chociażby bardziej wytrzymałe sieci (wzmocnione lnem), większą wydajność metod myśliwskich czy hodowanie lepszych gatunków psów i koni<sup>56</sup>.

Nie wszystkie polowania w starożytności miały jednak na celu zaspokajanie potrzeb materialnych. Mogły bowiem również wynikać z chęci współzawodnictwa, które stało się podstawą myślistwa pojmowanego w kategoriach dziedziny sportu. Jako sport było ono sferą aktywności arystokracji i formą spędzania wolnego czasu wśród ludzi zamożnych<sup>57</sup>. Początki łowiectwa sportowego przypadają na czas wojen, jakie toczyły się pomiędzy hellenistycznym wschodem

---

53 M. MACKINNON: *Hunting*. W: *The Oxford Handbook of Animals...*, s. 207—208.

54 A.R. BIRLEY: *Hadrian: The Restless Emperor*. New York 1997, s. 134. Vide: *Hist. Aug.* 5.4—5; 30.6; 21.4.

55 J. MORWOOD: *Hadrian*. London 2013, s. 12. Sama nazwa przysmaku wydaje się prześmiewczą aluzją do filozofii epikurejskiej. *Tetrafarmacum* było dla słynącego z wielkiego apetytu Hadriana poczwórnym *remedium*. Vide: A.R. BIRLEY: *Hadrian: The Restless...*, s. 125; D. DEN HENGST: *Emperors and Historiography. Collected Essays on the Literature of the Roman Empire* by Daniël den Hengst. Leiden 2010, s. 141.

56 M. MACKINNON: *Hunting*. W: *The Oxford Handbook of Animals...*, s. 207—208.

57 Pracą, która w sposób szczegółowy podejmuje temat polowań w starożytności klasycznej, jest monografia A.J. BUTLERA: *Sport in Classic Times*. London 1930. Vide: D. SŁAPEK: *Sport i widowiska...*, s. 450.

a Macedonią w II wieku p.n.e. Polibiusz wspomina na przykład, że jako pierwszy łowiectwem dla rekreacji miał zainteresować się Scypion Afrykański Młodszy<sup>58</sup>. Wiarygodność tej informacji podaje się jednak w wątpliwość<sup>59</sup>. Zgodnie z tradycją przestrzegano w znacznym stopniu założenia, że polowaniem powinni zajmować się niewolnicy i *venatores* na arenach. Scypion byłby zatem jako myśliwy wyjątkiem<sup>60</sup>.

Przełom w zakresie rzymskich polowań przypada na epokę cesarstwa. Nieco kontrowersyjny zwyczaj prezentowania łowieckich umiejętności podczas starć z dzikimi zwierzętami w cyrkach i amfiteatrach (znany w czasach Tyberiusza, Nerona czy Domicjana) został przerwany przez praktyki Trajana, który polował na otwartych przestrzeniach. Łowy na otwartych terenach preferowali także Hadrian, Marek Aureliusz, Antoninus Pius i Karakalla<sup>61</sup>. W przypadku tego ostatniego upodobanie do zabijania zwierząt zadecydowało o jego późniejszej moralnej deprawacji<sup>62</sup>. Zainspirowany panhellenizmem Domicjan upodobał sobie natomiast grecki termin ἀρετή, którą utożsamiał z rzymską *virtus*<sup>63</sup>. W tym miejscu należy podkreślić, że podczas łowów najistotniejsze było nie tylko samo upolowanie zwierza, ale przede wszystkim właśnie wykazanie się *virtus*. O wiele wcześniej upadku rzymskich cnót w odniesieniu do łowiectwa upatrywali się

---

58 Polyb. *Hist.* 31.29.1—12.

59 D.G. KYLE: *Sport and Spectacle...*, s. 254.

60 A.R. BIRLEY: *Hadrian: the Restless Emperor...*, s. 25.

61 D. SŁAPEK: *Sport i widowiska...*, s. 452.

62 B. BURLIGA: *Nunc est venandum: dialog z Artemidą w prologu eposu dydaktycznego Κουνηγετικά ps.-Oppiana z Apamei*. W: *Etyka antyczna i jej kontynuacje do XVIII wieku*. Red. A. WITCZAK. Gdańsk 2015, s. 228.

63 S.L. TUCK: *The Origins of Roman Imperial Hunting Imagery: Domitian and the Redefinition of Virtus under the Principate*. «Greece & Rome» 52. 2 (2005), s. 221.

autorzy antyczni, tacy jak Horacy czy Salustiusz<sup>64</sup>. Horacy uważa, że wolno urodzeni młodzieńcy nie potrafią wsiąść na konia i wręcz boją się polowań<sup>65</sup>. Podobnie jak Trajan, wręcz obsesyjne zamiłowanie do polowań wykazywał Hadrian. Już jako młodzieniec większość wolnego czasu spędzał w Hiszpanii, gdzie mógł bez ograniczeń oddawać się ulubionemu zajęciu. To tam właśnie panowały idealne warunki do organizowania wypraw na jelenie, dziki czy dzikie kozy. Polowań nie porzucił, będąc u władzy, co więcej — nadał im nowy, imperialny wymiar. Jego ulubione psy myśliwskie i ukochany rumak (*Borystenes*) zostały po śmierci pochowane z należnymi honorami, a sam Hadrian wychwalał ich waleczność w epigramach wyrytych na ich grobach<sup>66</sup>. Do jego dokonań nawiązują łowieckie motywy przedstawione na ośmiu tondach, które w Rzymie zdobią monument znany obecnie jako Łuk Konstantyna<sup>67</sup>. Okrągłe reliefy są częściowo wzorowane

---

64 W dziełach Salustiusza na pierwszy plan wysuwa się wyraźna niechęć do politycznej elity, którą wyraża, wskazując łowiectwo jako zajęcie godne trudu niewolników (*Cat.* 4.1), choć w innym miejscu (*Iug.* 6.1) uznaje odwagę i pasję Jugurty do polowania na lwy i dzikie bestie za imponujące. Vide: D.G. KYLE: *Sport and Spectacle...*, s. 254. Salustiusz (w swojej prywatnej opinii) wskazuje jako obowiązek niewolników również uprawę roli (*Cat.* 4.1). Odmienne stanowisko zajmował w tej kwestii m.in. Katon w traktacie *De agricultura* (*praef.* 2): *Et virum bonum quom laudabant, ita laudabant, bonum agricolam bonumque colonum. Amplissime laudari existimabatur qui ita laudabatur*. Zgodnie z antyczną tradycją przyjmuje się, że rolnictwo gwarantowało stabilność rzymskiego społeczeństwa, a pracy na roli oddawali się najznamięnisi obywatele (np. Cyncynatus, vide: E. GRYSKA: *Obraz Rzymu u Florusa*. Tarnów 2017, s. 28). Cf. etiam: J. SHOVLIN: *The Political Economy of Virtue: Luxury, Patriotism, and the Origins of French Revolution*. London 2006, s. 164.

65 Hor. *Carm.* 3.24.54—6.

66 T. OPPER: *Hadrian: Empire and Conflict*. London 2018, s. 171.

67 Monument upamiętnia zwycięstwo w walce o most Mulwijski w roku 312 n.e. Jest doskonałym odzwierciedleniem relacji, jaka w tradycji antycznej łączyła polowanie z ideą zwycięstwa militarnego.

na brązowych medalionach z czasów Hadriana. Cesarska *virtus* uwidacznia się w charakterystycznych wizerunkach władcy walczącego z lwem czy stawiającego czoła niedźwiedziowi i dzikowi. Wspomniane obrazy to trafne odwołania do dawnej rzymskiej *pietas*, zaliczanej do kanonu *virtutes Romanae*, obok mądrości (*mens*), męstwa (*virtus*) i wierności (*fides*)<sup>68</sup>. Ponadto pojawiają się także motywy sakralne: ofiary składane dla Apollona, Herkulesa, Sylwanusa czy Diany<sup>69</sup>. Są one jednymi z wielu odwołań do starożytnych polowań utrwalonych w sztuce<sup>70</sup>. O tym, jak ważną rolę odgrywały polowania w okresie od II do IV wieku n.e., świadczyć mogą zachowane publiczne i prywatne dzieła sztuki<sup>71</sup> w postaci

---

Vide: D. ROLLASON: *The Power of Place. Rulers and Their Places, Landscapes, Cities, and Holy Places*. Oxford 2016, s. 158.

68 Kanon rzymskich *virtutes* wylicza m.in. Ciceron w swoim dziele *De legibus* (2.28). Więcej na temat roli *pietas* w tradycji i kulturze starożytnego Rzymu vide: J. KORPANTY: *Z dziejów rzymskiej pietas*. «Mean-der» 30 (1975), s. 7—18; J.G. GARRISON: *Pietas from Vergil to Dryden*. Pennsylvania 1992; E. GRYKSA: *Obraz Rzymu...*, s. 103.

69 S.L. TUCK: *A History of Roman Art*. Chichester 2015, s. 233.

70 Motywy łowieckie w sztuce stały się głównym tematem wielu opracowań, wśród których warto wspomnieć np.: M. GINSBURG: *Hunting Scenes on Roman Glass in the Rhineland*. Lincoln 1941; I. LAVIN: *The Hunting Mosaics of Antioch and Their Sources: a Study of Compositional Principles in the Development of Early Mediaeval Style*. DOP 17 (1963), s. 179—286; G. ÅKERSTRÖM-HOUGEN: *The Calendar and Hunting Mosaics of Villa of the Falconer in Argos: a Study in Early Byzantine Iconography*. Stockholm 1974; A.W. JOHNSTONE: *Hunting scenes on Greek Vases*. London 1977; K. DUNBABIN: *The Mosaics from Roman North Africa. Studies in Iconography and Patronage*. Oxford 1978; L.R. LAING, J. LAING: *Ancient Art: The Challenge to Modern Thought*. Dublin 1993; R. OSBORNE: *Archaic and Classical Greek Art*. Oxford 1998; J. WHITLEY: *The Archeology of Ancient Greece*. Cambridge 2001; J.J. POLLITT: *Art in the Hellenistic Age*. Cambridge 2006.

71 Wśród najważniejszych należy wspomnieć: Dom Menandra, Dom antycznych polowań, Dom Lorencjusza Tyburtynusa. Opisane i zilustrowane przykłady łowieckich motywów w Pompejach vide: A. D'AMBROSIO: *Pompeii*. Naples 1998, s. 68—69, 90, 96.

motywów łowieckich przedstawionych m.in. na sarkofagach, malowidłach naściennych, mozaikach i lampach.

Bogactwo problematyki i zagadnień związanych z antycznym łowiectwem wciąż zachęca badaczy do dalszych studiów. Analiza zachowanych traktatów dydaktycznych pozwala odkrywać coraz to nowe aspekty omawianego zjawiska i niejednokrotnie podawać w wątpliwość te, które wydawały się już ustalone. Aktualny stan badań prowadzonych w tym zakresie przez uczonych dowodzi — niezaprzeczalnie — że polowania stanowiły ważny element życia w starożytności. Czy służyły one wyłącznie zdobywaniu pożywienia, czy też były traktowane jako atrakcyjna forma rekreacji i współzawodnictwa — bez wątpienia odcisnęły swe piętno na szeroko pojętej tradycji i kulturze starożytnych.



## Marcus Aurelius Olympius Nemesianus — informacje biograficzne

Marcus Aurelius Olympius Nemesianus<sup>1</sup> urodził się w Afryce Północnej, prawdopodobnie w Kartaginie<sup>2</sup>. Dokładne daty

---

1 Konfigurację imion Nemezjana wraz z uwzględnieniem wątpliwości omawia Sestili we wprowadzeniu do włoskiego przekładu *Cynegetica*. Vide: A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpio Nemesiano. Il Cinegetico. Trattato sulla caccia. Introduzione, traduzione e note a cura di A. Sestili con testo latino a fronte*. Roma 2011, s. 20—21 i 26. Verdière przytacza trzy hipotezy dotyczące pochodzenia *cognomen* „Nemesianus”: 1. Od miasta *Nemesium* w Marmaryce (łac. *Marmarica*), starożytnej krainie w Afryce Północnej na wybrzeżu M. Śródziemnego; 2. Od obecności w Afryce, zwłaszcza w Kartaginie, osobistości historycznych o imieniu *Nemesius*; 3. Od uczestników kultu *Nemesis*, czyli Diany, której gorliwymi wyznawcami byli właśnie łowcy. Ta ostatnia hipoteza jest całkiem prawdopodobna, gdyż Nemezjan mógł otrzymać *cognomen* „Nemesianus” jako członek kolegium (dziś powiedzielibyśmy koła) łowieckiego, do którego należeli wierni czciciele *Nemesis* — Diany, a dopiero później napisać *Cynegetica*. Więcej na temat samego Nemezjana i jego dzieła: E. RAYNAUD: *Némésien. Poèmes sur la chasse*. Paris 1931, s. 173—79; J.W. DUFF — A.M. DUFF: *Nemesianus. Cynegetica*. W: *Minor Latin Poets II*. Cambridge (Mass.)—London 1934 (1998<sup>6</sup>), s. 451—455; P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres*. Paris 1975, s. 7—14; R. VERDIÈRE: *Prolégomènes à Nemesianus*. Leiden 1974, s. 1—2, 19—27.

2 Wszystkie manuskrypty zawierają określenie *Kart(h)agin(i)ensis*, dlatego uznaje się za prawdopodobne kartagińskie pochodzenie poety. Całkiem słuszna wydaje się sugestia Wernsdorfa, który twierdzi, że Nemezjan mógł należeć do dystyngowanej rodziny afrykańskiej, vide:



jego narodzin, jak i śmierci nie są znane. Wiadomo, że tworzył w trzecim wieku naszej ery. Jedynie dwa źródła dostarczają skąpych danych o życiu i twórczości autora. W pierwszym z nich, to jest w *Historia Augusta*, zachowała się wzmianka o twórczości Nemezjana, z którym rywalizował Numerian<sup>3</sup>, syn Karusa<sup>4</sup>. Numerian „miał niezwykley charakter i był godny władzy, i do tego stopnia wyróżniał się w sztuce wymowy, że już jako chłopiec publicznie deklamował i tworzył wzniosłe utwory, [...] zwyciężył wszystkich poetów sobie współczesnych. Cesarz bowiem współzawodniczył również z Olimpiusem Nemezjanem, autorem *Halieutica*, *Cynegetica* i *Nautica*, który na tle innych wyróżniał się bardzo bogatym warsztatem poetyckim”<sup>5</sup>.

Okres twórczości Nemezjana przypada na czasy panowania cesarza Karusa i jego dwóch synów: Karynusa i Nume-

---

J.C. WERNSDORF: *Poetae Latini Minores I*. Altenburg 1780, s. XI. Innym dowodem na afrykańskie pochodzenie poety są zamieszczone w *Cynegetica* opisy zwierząt żyjących w Afryce Północnej, które świadczą o tym, że poeta widział na własne oczy opisywane okazy, m.in. *ichneumona* (Cyn. 54). Oprócz zapisu w manuskryptach słowa *Kart(h)agin(i)ensis* oraz uzasadnienia etymologicznego dotyczącego *cognomen*, „Nemesianus” (patrz przyp. 1), nie mamy niestety żadnego innego dowodu na to, że autor urodził się w Kartaginie. Przyjmuje się na ogół, że żył oraz tworzył w Afryce Północnej. Najczęściej określa się go jako: „Kartagińczyk” lub „poeta kartagiński”.

3 Numerian — panował w latach 283—284.

4 Karus — panował w latach 282—283, zm. w 283 r.

5 *Hist. Aug.* 30.11.1—2.1. T. 2. Ed. E. HOHL. *Stuttgartiae—Lipsiae* 1997: *Numerianus, Cari filius moratus egregi[a]e et vere dignus imperio, eloquentia etiam praepollens, adeo ut puer public[a]e declamaverit feranturque illius scripta nobilia, [...] ut omnes poetas sui temporis vicerit. nam et cum Olympio Nemesiano contendit, qui halieutiká kynēgetiká et nautiká scripsit quique omnibus coloribus inlustratus emicuit*. Na podstawie wzmianki o zawodach poetyckich Numeriana podejrzewa się, że Nemezjan w latach 283—284 udał się do Rzymu, gdzie współzawodniczył (*contendit*) z imperatorem w konkursie poetyckim. Być może wówczas napisał traktat *O łowiectwie*.

riana. Poeta afrykański w wersach 63—85 *Cynegetica* sławi zwycięstwa synów cesarza Karusa i obiecuje uwiecznić je *meliore lyra*: „Wnet pieśnią bardziej wzniosłą upamiętnię wasze triumfy, o mężna latorośli boskiego Karusa, i będę opiewał nasz kraj łączący bliźniacze krańce świata i ludy, co poskromione mocą waszej braterskiej władzy piją z Renu, Tygrysu lub widzą odległe źródła Saony i Nilu”<sup>6</sup>. Na podstawie wydarzeń wzmiankowanych przez Nemezjana w wersach 68—85 poematu przyjmuje się, że dzieło powstało w okresie pomiędzy lipcem/wrześniem 283 r. n.e. a listopadem 284 r. n.e.<sup>7</sup>. Miejsce to jest jednocześnie drugim źródłem informacji biograficznych autora *Cynegetica*. Po roku 284, kiedy to rządy objął Dioklecjan, nie posiadamy już żadnej wiadomości o Kartagińczyku. Wzmiankowane w *Historia Augusta* utwory *Halieutica* (*O rybołówstwie*) i *Nautica* (*O żeglarnictwie*) zaginęły. Z poematu *Cynegetica* (*O łowiectwie*) zachowało się 325 heksametrów. W kodeksach zawierających sielanki Kalpurniusza<sup>8</sup> zachowały się ponadto cztery eklogi Nemezjana. Autorstwo tych sielanek zaczęto przypisywać Nemezjanowi dopiero od 1844 roku<sup>9</sup>. Zarówno w traktacie

---

6 Nem. Cyn. 63—68:

*mox vestros meliore lyra memorare triumphos  
accingar, divi fortissima pignora Cari,  
atque canam nostrum geminis sub finibus orbis  
litus et edomitas fraterno numine gentes,  
quae Rhenum Tigrimque bibunt Ararisque remotum  
principium Nilique vident in origine fontem;*

7 P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres*. Paris 1975, s. 73—78; A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano...*, s. 51, przyp. 39.

8 Poeta rzymski z I w. n.e., autor siedmiu bukolik, tworzył w czasach Nerona.

9 Jeszcze w roku 1854 niektórzy uczeni błędnie przypisywali Kalpurniuszowi cztery eklogi, które z całą pewnością zostały napisane przez Nemezjana. O dziwo Kalpurniusz został nazwany w cytowanym poniżej tekście „suo contemporaneo” („współczesnym” Nemezjanowi). Warto

o łowiectwie, jak i czterech eklogach, skomponowanych w młodości przed powstaniem *Cynegetica*, poeta kontynuuje tradycje Wergiliusza i Kalpurniusza, malując jednocześnie świat w taki sposób, aby pobudzić wyobraźnię odbiorcy, co było charakterystyczne dla późnoantycznych kategorii estetyki literackiej<sup>10</sup>. Nemezjanowi przypisuje się również dwa

---

przytoczyć w tym miejscu notkę biograficzną o Nemezjanie. Jej autor podziela powszechne przekonanie, że poemat o polowaniu zadekowany został symonem imperatora Karusa, Karinusowi i Numerianowi. Analiza słowa *mox* (w w. 63 *Cyn.*) zaprezentowana w następnym rozdziale, poświęconym strukturze *Cynegetica*, pozwala stwierdzić, że kwestia dedykacji dzieła nie jest ani pewna, ani oczywista: „Altro non si sa della sua vita. Egli scrisse un poema sull'arte della Caccia (*de Venatione*) che dedicò a Carino ed a Numeriano, e che ci pervenne non terminato. Scrisse pure Ecloghe che hanno qualche pregio poetica, e che spesso furono impresse insieme con quelle di Calpurnio, suo contemporaneo. [...] Non mancano critici, e tra questi è il Biondi, i quali pensano erroneamente tribuite a Nemesiano, quelle quattro Ecloghe, e le considerano come di Calpurnio esse pure”. *Teatro universale. Raccolta enciclopedica e scenografica pubblicata da una società di libraj italiani*. Tomo undecimo. Anno undecimo. Torino 1844, s. 132, [https://books.google.pl/books?id=J2ekg5bVpVsC&pg=PA132&lpg=PA132&dq=%22non+mancano+critici%22&source=bl&ots=NWWTiI3xPv&sig=piTGrbp6Zic\\_Ip3Vf3Tmij\\_3VqM&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwjgJCrgLDdAhXSEVAKHfHaCtEQ6AEwCXoECAEQAQ#v=onepage&q=%22non%20mancano%20critici%22&f=false](https://books.google.pl/books?id=J2ekg5bVpVsC&pg=PA132&lpg=PA132&dq=%22non+mancano+critici%22&source=bl&ots=NWWTiI3xPv&sig=piTGrbp6Zic_Ip3Vf3Tmij_3VqM&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKEwjgJCrgLDdAhXSEVAKHfHaCtEQ6AEwCXoECAEQAQ#v=onepage&q=%22non%20mancano%20critici%22&f=false) (data dostępu: 10.09.2018).

10 Estetykę literacką okresu cesarstwa wyznaczają między innymi cztery podstawowe kategorie wpływające na kształt literatury późnoantycznej. Są nimi: wzniosłość, wdzięk, urozmaicenie i tzw. retoryczny manieryzm. W poetyce późnoantycznej ogromną rolę odgrywają ekfrazy, które powstają dzięki fantazjom. Longinus w traktacie *De sublimitate* posługuje się terminami „φαντασται” oraz *ekphrasis* w sposób synonimiczny: „Ponadto, do uzyskania dostojności, wspaniałości i żarliwego uczucia w mowie, mój chłopcze, najbardziej przyczyniają się ‘fantazje’, czyli ‘wyobrażenia’”, LONGINUS: *De sublimitate* 15.2; 20.1; Lombardo podkreśla, że owe fantazje nie są rozumiane przez Longinusa jako „zdolności tworzenia wyobrażeń”, lecz „przedmiot wyobrażenia”, cf. G. LOMBARDO: *Pseudo Longino. Il Sublime*. Palermo 1987, s. 96; J. STYKA: *Sydoniusz Apollinaris i kultura literacka w Galii V wieku*. Kraków 2008, s. 67—116; A. KUCZ: *Lingua colorum nell'Egloga III*

zachowane fragmenty poetyckiego traktatu *De aucupio*, jednak argumenty badaczy<sup>11</sup>, starających się wykazać autorstwo Nemezjana, nie są dostatecznie przekonujące<sup>12</sup>.

---

*di Nemesiano*. W: SoA. T. IV. *Lingua coloris*. Red. A. KUCZ, P. MATUSIAK. Katowice 2018, s. 27.

11 M. IHM: *Nemesians Ixeutica*. RhM 52 (1897), s. 454—457; R. VERDIÈRE: *Prologomènes à...*, s. 28—36; J.W. DUFF — A.M. DUFF: *Nemesianus...* W: *Minor Latin Poets II*. Cambridge (Mass.)—London 1934 (1998<sup>6</sup>), s. 512—515; F. CAPPONI: *Il tetrax e il terax di Nemesiano*. «Latomus» 21 (1961), s. 572—615; IDEM: *Alcune osservazioni sul secondo Frammento "De Aucupio"*. «Latomus» 18 (1959), s. 348—365.

12 A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano...*, s. 70.



III  
Struktura *Cynegetica*  
i niekonsekwencje Nemezjana

Nemezjanowy traktat *O łowiectwie*, liczący 325 wersów, można podzielić na pięć zasadniczych części, a te z kolei na segmenty. Część pierwsza to *exordium* obejmujące aż 102 wersy. Ową dysproporcję, która do dziś nie została w sposób zadowalający wyjaśniona, można interpretować przynajmniej na dwa sposoby. Z jednej strony rozległy wstęp może świadczyć o tym, że utwór dotarł do nas w wersji niekompletnej — co jest najczęstszą sugestią. Z drugiej, burząc konwencje znane odbiorcom, poeta prawdopodobnie celowo rozbudował *prooemium*, aby poprzez odejście od norm artystycznych obowiązujących w epoce poprzedniej dać wyraz uznania wobec nowych kategorii estetycznych. Badacze, poza dysproporcją kompozycyjną, zarzucają Nemezjanowi kolejną niekonsekwencję. Chodzi o zapowiedź omówienia psów rasy etruskiej, w której poeta posłużył się słowami *mox referam*:

*horum animos moresque simul naresque sagaces  
mox referam; nunc omnis adhuc narranda supellex  
venandi cultusque mihi dicendus equorum*<sup>1</sup>.

Rychło opiszę ich charakter, zachowanie oraz wrażliwy węch; teraz muszę jeszcze opowiedzieć o całym

---

1 Nem. Cyn. 237—239.

ekwipunku łowieckim i omówić sposób postępowania z końmi.

Co oznacza *mox*? Dyskusyjne słowo *mox* najczęściej interpretowane jest jako „wnet”, „zaraz”, „natychmiast”, „w niniejszym dziele”. Jednak *mox* może oznaczać również „niebawem”, „za jakiś czas”, „w niedalekiej przyszłości”<sup>2</sup>. Nie jest rzeczą nieprawdopodobną, że Nemezjan planował w następnym dziele opisać dokładniej psy rasy etruskiej, która go wyraźnie zafascynowała<sup>3</sup>. Wówczas nie można by było mówić o niekonsekwencji, o którą podejrzewają poetę prawie wszyscy badacze. Pomocne w tym miejscu okazuje się słowo *nunc*, które wyjaśnia, dlaczego autor szerzej nie opisuje rasy etruskiej w *Cynegetica*. Otóż „teraz”, czyli w traktacie *O łowiectwie*, musi „jeszcze opowiedzieć o całym ekwipunku łowieckim i omówić sposób postępowania z końmi”. Problematyczne może również wydawać się użycie słowa *mox* w 63 wersie:

*mox vestros meliore lyra memorare triumphos  
accingar, divi fortissima pignora Cari,*

Wnet pieśnią bardziej wzniosłą upamiętnię wasze triumfy<sup>4</sup>,  
o mężna latorośli boskiego Karusa<sup>5</sup>.

---

2 Problematyczne *mox* może oznaczać okres nawet dwunastu lat i więcej. Przykład znajdziemy w *Żywotach Cezarów* Swetoniusza. Tłumacze przekładają *mox* jako „wnet”, a następnie wyjaśniają, że odnosi się ono do „pryncypsa” Klaudiusza, który w 41 r. n.e. został cesarzem, i usynowił Nerona dopiero po 12 latach od opisywanej sceny, mianowicie w 50 r. n.e.: *intuens Claudium patrum suum, a quo mox principe Nero adoptatus est* (Suet. *Ner.* 6) — „patrząc na swego stryja Klaudiusza (który wnet jako pryncypus usynowił Nerona)”, przeł. J. NIEMIŃSKA-PLISZCZYŃSKA W: G. SWETONIUSZ TRANKWILLUS: *Żywoty Cezarów*. T. II. Wrocław 2004, s. 394.

3 W *Cynegetica* poeta poświęca rasie etruskiej nader wiele miejsca, bo aż siedem wersów, podczas gdy pozostałym rasom zaledwie po jednym wersie.

4 Cf. Verg. *Georg.* 3.46 i Calp. 4.162—163.

5 Nem. *Cyn.* 63—64.

Nic nie stoi na przeszkodzie, by założyć, że ten sam przysłówek co w wersie 238 został tu użyty w analogicznym znaczeniu. Informuje on, że autor ma zamiar uczcić triumfy synów cesarskich „później”, „w drugiej kolejności”, „w następnym dziele”, a nie w *Cynegetica*. Gdyby poecie udało się napisać dzieło na cześć synów Karusa, byłoby ono dopełnieniem trzeciego etapu jego dorobku, odzwierciedlającego twórczość Wergiliusza<sup>6</sup>. *Eklogi* to pierwszy etap, drugim jest dydaktyczny poemat o łowiectwie *Cynegetica* (odpowiadający *Georgikom*), z kolei ostatnie dzieło, odpowiednik *Eneidy*, to być może zapowiadany w tym miejscu epos panegiryczny na cześć Karinusa i Numerianusa, który niestety albo nie dotarł do naszych czasów, albo w ogóle nie powstał. I z tym wiąże się problem dedykacji *Cynegetica*. Jeśli przyjmiemy, że *mox vestros meliore lyra memorare triumphos | accingar*<sup>7</sup> jest zapowiedzią kolejnego utworu wychwalającego „synów boskiego Karusa”<sup>8</sup>, to założenie, iż *Cynegetica* zostało zadedykowane Karinusowi i Numerianusowi, nie jest w pełni uzasadnione<sup>9</sup>. Poemat jest przede wszystkim zachętą do porzucenia

---

6 Cf. J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines...*, s. 170; R. JAKOBI: *Nemesianus. Cynegetica*. Berlin 2014, s. 84.

7 *Nem. Cyn.* 63.

8 Potwierdzeniem tego jest ponowna obietnica uczczenia ich pieśnią w wersach 76—78:

*haec vobis nostrae libabunt carmina Musae, | cum primum vultus sacros,  
bona numina terrae, | contigerit vidisse mihi.* „Moje Muzy zadedykują wam te pieśni, gdy tylko będzie mi dane zobaczyć boskie oblicza, przychylnie bóstwa ziemi”.

9 Curcio przypomina, że *passus* na cześć boskich synów Karusa (w. 64—85), został dodany po napisaniu poematu, vide: G. CURCIO: *Il Cinetico di M. Olimpio Nemesiano*. RFIC 27 (1899), s. 449. Wernsdorf twierdzi natomiast, że po usunięciu wersów 64—85 uwydatnia się jednolity, pełen spokoju ton wiersza. *Elogium* na cześć synów boskiego Karusa wprowadza z kolei niepokój i nagłe zachwianie opisu natury przepięknej harmonią. Vide: J.C. WERNSDORF: *Poetae Latini Minores I*. Altenburg 1780, Excursus I.



dotychczasowych spraw i oddania się łowiectwu. Poeta w sposób wyszukany estetyzuje każdy element owego przedsięwzięcia. Szczególny jest również powód oddania się łowom, których patronką była Diana, bogini dzikiej natury. W rozbudowanej apostrofie, skierowanej do Feby, obejmującej wersy 86—102, autor czyni wyraźną aluzję do sytuacji polityczno-społecznej, pełnej niepokoju, walk i zawiści, której odzwierciedleniem jest obraz „wiru morskiej toni”<sup>10</sup>. Aby nie dać się pochłonać nieprzyjemnym mętom społeczno-politycznym, zachęca do oddania się pasji polowania:

*duc age, diva, tuum frondosa per avia vatem:  
te sequimur, tu pande domos et lustra ferarum.  
huc igitur mecum, quisquis percussus amore  
venandi damnas lites pavidosque tumultus  
civilesque fugis strepitus bellique fragores  
nec praedas avido sectaris gurgite ponti.*

No już, Bogini, prowadź swego wieszca przez leśne bezdroża! Idę za tobą, ty zaś odślaniaj mi jamy i nory dzikiej zwierzyny. I wędruj razem ze mną, jeśli jesteś owładnięty pasją polowania, jeśli potępiasz waśnie, niespokojny zgiełk i unikasz bratobójczych walk czy wrzawy wojny, i nie walczysz o zdobycze w zachłannym wirze morskiej toni<sup>11</sup>.

---

10 Nem. Cyn. 102. Wers ten jest wyraźną metaforą niestabilnej sytuacji polityczno-społecznej. Wiek, w którym przyszło żyć i tworzyć pocie, określany bywa najczęściej jako epoka niepokoju, vide: E.R. DODDS: *Pogaństwo i chrześcijaństwo w epoce niepokoju. Niektóre aspekty doświadczenia religijnego od Marka Aureliusza do Konstantyna Wielkiego*. Przeł. J. PARTYKA. Kraków 2004, s. 116. Ów nastrój narastającego chaosu odczuwalny był zarówno w życiu codziennym, społecznym, gospodarczym, religijnym, jak i na scenie politycznej. Po 235 r. rozpoczął się długi okres zamętu i osłabienia centralnej władzy, a wraz z nim kryzys społeczno-ekonomiczny, który najbardziej dotkliwy był w latach 235—284. Nic nie stoi na przeszkodzie, by założyć, iż w tym okresie (235—284) urodził się i zmarł Nemezjan.

11 Nem. Cyn. 98—102.

Wersy 103—238 stanowią główną część poematu i zawierają precyzyjnie opisane rady, w jaki sposób zatroszczyć się o psy i w jaki sposób je wyszkolić. Zastanawiającym miejscem jest propozycja poddania szczeniaków „próbie ognia”<sup>12</sup>. Czy rzeczywiście i na jaką skalę był praktykowany ten obyczaj, nie jesteśmy w stanie stwierdzić<sup>13</sup>. Warto zwrócić uwagę, że zaprezentowana przez Kartagińczyka sama metoda szkolenia psów jest pozbawiona przemocy<sup>14</sup>. Kolejna część poematu zawiera cenny passus (w. 240—298) opisujący sztukę pielęgnacji koni. W tym miejscu znajdziemy zalecenia profilaktyczno-terapeutyczne, takie jak upuszczanie krwi w okresie wiosennym:

*pasce igitur sub vere novo farragine molli  
cornipedes venamque feri veteresque labores  
effluere adspecta nigri cum labe cruoris.*

Zatem z nadejściem nowej wiosny karm konie świeżą paszą, natnij żyłę i czekaj, aż wypłyną wraz z upływem czarnej krwi stare schorzenia<sup>15</sup>.

---

12 Nem. Cyn. 140—150.

13 Na ogół przyjmuje się, że tego rodzaju próby praktykowano. Nie wykluczone, iż Nemezjan opisuje jakiś zwyczaj afrykański, wschodnioazjatycki, galijski lub germański, a korzystając z *licentia poetica*, nie czuł się zobowiązany wyjawić, skąd zaczerpnął informacje w tej materii. Analizując tekst Nemezjana, należy pamiętać, że to, co dla współczesnych wydaje się okrutne, nie było takim dla starożytnych. Nie powinniśmy więc oceniać tego rodzaju praktyk przez pryzmat etyki nowożytnej jako brutalnych, o ile tylko były skuteczne.

14 Zwolska słusznie podkreśla, że propozycje Nemezjana w zakresie szkolenia psów są analogiczne „do niezwykle popularnych dziś bezstresowych lub tzw. pozytywnych technik tresury opierających się wyłącznie na nagradzaniu zwierzęcia, błędnie, jak się okazuje, uważanych za współczesny wynalazek”. Vide: P. ZWOLSKA: *Pies. Antyczny przyjaciel*. Kraków 2014, s. 119.

15 Nem. Cyn. 283—285.

Nemezjan jest pierwszym autorem łacińskim, który zaleca profilaktyczne upuszczanie krwi wiosną, dzięki czemu:

*mox laetae redeunt in pectora fortia vires  
et nitidos artus distento robore formant;*

Dość szybko witalne siły powracają do masywnych piersi i kształtują atletyczną muskulaturę zgrabnych kończyn<sup>16</sup>.

Wcześniej praktykowano upuszczanie krwi jedynie terapeutycznie. Korzystne dla pokrzepienia i dobrego samopoczucia zwierzęcia są, według Kartagińczyka, także regularne masaże, które wpływają relaksująco na organizm konia poprzez wydzielanie endorfin<sup>17</sup>.

Czwarta część poematu (w. 299—320) to opis sprzętu myśliwskiego, m.in. siodeł, sieci, uzupełniony niezwykle intrygującą wzmianką o straszycłach. Ostatnia — piąta część (w. 320—325) — jest zachętą do wyjścia na polowanie wraz z psami i końmi, których pielęgnacji poświęca cały poemat.

Odpowiedź na pytanie, czy struktura *Cynegetica* jest przemyślana i kompletna, nie jest możliwa. Oprócz problematycznego, dwukrotnie użytego słowa *mox*, dzieło zawiera tylko jedną wskazówkę świadczącą o tym, że dotarło do nas w formie niekompletnej. Jest nią zakończenie, które wydaje się urwane i stanowi jednocześnie zachętę do wyruszenia na polowanie o poranku. Czytelnik w tym miejscu chciałby dowiedzieć się, jak wyglądało polowanie w III wieku naszej ery, a otrzymuje jedynie opis zabiegów pielęgnacyjnych, przeprowadzanych w trosce o dobrą kondycję zwierząt. Zakoń-

---

16 Nem. Cyn. 286—287.

17 Wprawdzie autor nie mówi literalnie o endorfinach, ale jego zalecenia, polegające na leczniczych masażach w trosce o dobre samopoczucie i zdrowie koni, są stosowane powszechnie w czasach współczesnych podczas zabiegów pielęgnacyjnych. Cf. R. HAIRSTON: *The Essentials of Horse-keeping*. New York 2005, s. 212.

czenie *Cynegetica* jest tylko pozornie nieprzemyślane. Być może sam autor, szczegółowo opowiadając o powinnościach myśliwych, świadomie kończy poemat tak, by stanowił zachętę do łowów, które pozwalały zapomnieć o rzeczywistości polityczno-społecznej. Jest przy tym oczywiste, że miał także na celu wzbogacenie grecko-łacińskiej literatury łowieckiej<sup>18</sup> kolejnym traktatem o polowaniu przepełnionym wskazówkami terapeutyczno-profilaktycznymi. Poemat oceniony został przez badaczy w sposób niejednorodny<sup>19</sup>. W większości

---

18 Prawdopodobnie znaczna część tekstów antycznej literatury łowieckiej, z której korzystał Nemezjan, nie dotarła do naszych czasów. Jak zauważył Sestili, Kartagińczyk w swej twórczości praktykował kontaminację, czerpiąc z bogatej literatury zarówno łacińskiej, jak i greckiej, vide: A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpio Nemesiano...*, s. 23. Poeta podobnie jak to czynił w *Eklogach*, tak i w *Cynegetica* pozwolił sobie na świadome i dosłowne reminiscencje literackie. Przykładem tego jest opis konia kapadockiego (*Cyn.* 243—258), który uchodzi za dosłowną kalkę wersów 73—94 z trzeciej księgi *Georgik* Wergiliusza. W części opisującej rasy psów nawiązuje do Gracjusza Faliskusa (*Cyn.* 269—270) i Oppiana (*Cyn.* 1.409), a także Warrona (*De re rustica* 2.9.4) i Ksenofonta (*Cyn.* 4.1). W wersach 299—320 natomiast, opisując sieci myśliwskie, nawiązuje do traktatu *O łowiectwie* Ksenofonta oraz do *Słownika nazw* Polluksa. Volpilhac, mówiąc o naśladownictwie u Nemezjana, konkluduje, że z „pewnością naśladował Wergiliusza, Gracjusza i Oppiana; prawdopodobne jest, że przejmował wiele z Warrona i Ksenofonta; [...] nie znał z pewnością *Cynegetica* Arriana”. Vide: P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres*. Paris 1975, s. 84.

19 Wprawdzie zarzuty pod adresem *Cynegetica* Nemezjana dotyczą rozmaitych kwestii, najczęściej jednak krytykuje się Kartagińczyka za niekonsekwencję i dysproporcję strukturalno-kompozycyjną dzieła. Pichon i Bayet narzekają na przesadny dydaktyzm, a Enk podnosi brak profesjonalnego doświadczenia w zakresie łowiectwa, vide: R. PICHON: *Histoire de la littérature latine*. Paris 1934, s. 806; J. BAYET: *Littérature latine*. Paris, 1934; P.J. ENK: *De Grattio et Nemesiano*. «Mnemosyne» 45 (1918), s. 64. Bardzo często Nemezjan bywa niesłusznie określany mianem „niewolniczego i bezmyślnego naśladowcy”, głównie Wergiliusza. Krytykuje się go również za używanie śmiesznych porównań przy jednoczesnym dążeniu do realizacji postulatów estetycznej kategorii wzniosłości. Tego typu zarzuty sformułowali

przypadków uczeni popełnili podobny błąd do tego, którego dopuścił się Norden, niesłusznie deprecjonując poetykę późnoantyczną<sup>20</sup>.

---

m.in. Aymard, Volpilhac oraz Curcio, vide: J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines...*, s. 170; P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres...*, s. 86—88; G. CURCIO: *Il Cinegetico di M. Olimpio Nemesiano*. RFIC 27 (1899), s. 462. Należy podkreślić, że owi „surowi oskarżyciele” niefortunnie obnażyli w ten sposób własną ignorancję w zakresie kategorii poetycko-estetycznych obowiązujących w literaturze późnoantycznej. Stern natomiast dostrzega i docenia elegancję opisów, vide: P. STERN: *Gratti Falisci et Olympii Nemesiani carmina venatica cum duobus fragmentis de Aucupio*. Halle 1832. Zdecydowanie pozytywne oceny stylu i języka Nemezjanowi wystawili Monceaux, Ferri i Moreschini, vide: L. FERRI — L. MORESCHINI: *Nemesiano. Le egloghe*. Aquila 1994, s. 7.

20 E. NORDEN: *Die Antike Kunstprosa vom VI. Jahrhundert v. Chr. bis in die Zeit der Renaissance*. 2 Bde. T. I. Leipzig—Berlin 1923, s. 596—598. M.in. Styka słusznie zwrócił uwagę, że sąd Nordena „bardzo negatywnie zaciążył nad łacińskimi autorami późnoantycznymi, których twórczość XX-wieczne historie literatury rzymskiej traktowały często marginesowo, i z pewnym lekceważeniem jako wyraz wybujałego manieryzmu i schyłkowego epigonizmu. Kierując się osądem Nordena, praktycznie nie uwzględniono faktu, iż stanowisko niemieckiego uczonego oparte było na kryteriach klasycznych, niestosujących się zupełnie do literackiej estetyki późnoantycznej, opartej na innych kategoriach niż estetyka klasycznej prozy czy poezji”. J. STYKA: *Sydoniusz Apollinarius i kultura literacka w Galii V wieku*. Kraków 2008, s. 116.

## IV Termin *cynegetica*

Łaciński termin *cynegetica* odnosił się do polowania na zwierzynę lądową<sup>1</sup>, a definiując charakter i okoliczności towarzyszące łowom myśliwskim, określał głównie wyprawy z psami, które dla Greka i Rzymianina „były najpopularniejszą formą tego szlachetnego zajęcia”<sup>2</sup>. Inne terminy techniczne używane w nomenklaturze łowieckiej, m.in.: δῶκω (*diōkō*), ἵχνος (*íchnos*), ἰχνεύω (*ichneúō*), ἰχνευτής (*ichneutḗs*), ἄγρα (*ágra*), ἀγρεύω (*agréúō*)<sup>3</sup>, θήρα (*théra*), θηράω (*thēráō*), θηρεύω (*thēreúō*) skrupulatnie omówione przez Chantraine’a<sup>4</sup>, nie wyrażają tak dobitnie specyficznej idei łowiectwa i metody praktykowanej przez łowczego jak termin κυνηγέτης (*kynēgētēs*), a właściwie κυνηγέται (*kynēgétai*). Ten ostatni

---

1 B. BURLIGA: *Historyczny i literacki komentarz do traktatu Arriana z Nikomedii „O łowiectwie”*, 2020 (w przygotowaniu). Vide etiam: E. DELEBECQUE: *Xénophon, L’art de la chasse*. Paris 1970, s. 15 oraz H.J. WILLIAMS: *The Eclogues and the Cynegetica of Nemesianus*. Leiden 1986, s. 162.

2 Cf. Hom. *Il.* 10.361; *Od.* 17.295; M. WHITBY: *The Cynegetica Attributed to Oppian*. W: *Severan Culture*. Eds. S. SWAIN, S. HARRISON, J. ELSNER. Cambridge 2007, s. 129.

3 ἄγρα (*ágra*), ἀγρεύω (*agréúō*) — to terminy implikujące polowanie, jak i łowienie oraz wskazujące na metodę łowiecką za pomocą sideł.

4 P. CHANTRAINE: *Quelques termes mycéniens relatifs au char*. «*Minos*» 4 (1956), s. 50—65.

poświadczony został już na tabliczkach mykeńskich z Pylos (NA 248 *ky-na-ke-tai*), a jeden raz pojawił się w *Odysei* (9. 120: οὐδέ μιν εἰσοιχνεῦσι κυνηγέται). Termin techniczny κυνηγέται nie ma swego odpowiednika w języku polskim, dlatego wymaga świadomego doprecyzowania, gdyż dał początek licznym derywatom: κυνηγέσιον (*kynēgésion*) — oznaczający sforę psów do polowania, κυνηγός (*kynēgós*) to ten, który prowadzi psy. Terminy κυνηγετέω (*kynēgetéō*), κυνηγέτης (*kynēgētēs*) oraz κυνηγός (*kynēgós*) to wyrażenia ewidentnie skupione na sposobie działania łowczego, któremu towarzyszył pies.

V

Tradycja manuskryptów  
i edycji tekstu Nemezjana

Badania prowadzone obecnie nad dziełem kartagińskiego poety dowodzą istnienia trzech manuskryptów: *Parisinus* 7561 desygnowany jako A (Baehrens i Postgate), *Parisinus* 4839 oznaczony jako B (Baehrens) oraz *Vindobonensis* 3261 (C — Baehrens; σ — Postgate).

Dwa pierwsze datowane są na wiek IX<sup>1</sup>, z kolei ostatni na XVI. *Vindobonensis* 3261 oprócz poematu Nemezjana zawiera również tekst *Cynegetica* Gracjusza Faliscusa i Owidiuszowe *Halieutica*<sup>2</sup>.

*Parisinus* 7561 (dawniej znany jako *Baluzianus* 676, *Reginus* 4351) jest zbiorem tekstów i passusów zachowanych w okresie między IX a XV wiekiem. W całość zebrał je w XVII wieku Etienne Baluze (1630—1718). Dokument został spisany na welinie w dwóch kolumnach o przeciętnej długości 29 linijek i wymiarze 184 × 120 mm. Obecnie niemożliwe jest ustalenie liczby osób, które były zaangażowane w prace nad tekstem, zawierającym wiele korekt i koniektur

---

1 We wstępie do *Liber medicinalis* Kwintusa Serenususa Vollmer datuje manuskrypt na okres między IX a X wiekiem. Vide: H.J. WILLIAMS: *The Eclogues and Cynegetica...*, s. 39.

2 D. MARTIN: *The Cynegetica of Nemesianus*. New York 1917, s. 2.



(proponowanych również przez samego E. Baluze'a). Przyпуска się, że zmiany odnotowane w dokumencie przez skrybę, zarówno korekta błędów, jak i alteracje, nie zostały zaczerpnięte z innego źródła. Prawdopodobnie zostały wykonane *ex ope ingenii*<sup>3</sup>.

Spisany na pergaminie manuskrypt B liczy 51 arkuszy, przy czym każdy z nich ma po 28 linijek. Oprócz Nemezjanowych *Cynegetica* (20—26) kodeks zawiera także *Periegezę* Pryscjana (1—20) i *Liber medicinalis* Serenusa. W tekście pojawiają się liczne korekty wprowadzone przez skrybę oraz późniejsze — wykonane być może przez Philberta de la Mare<sup>4</sup>.

Z notatki na wyklejce wynika, że ostatni z manuskryptów (*Vindobonensis* 3261) został spisany przez Jacopa Sannazara<sup>5</sup> w okresie między 1503 a 1530 rokiem<sup>6</sup>. Zdania dotyczące jego objętości są podzielone: Van de Woestijne, podobnie jak Verdière, twierdzi, że liczy on 78 arkuszy<sup>7</sup>, zdaniem En-

---

3 H.J. WILLIAMS: *The Eclogues and Cynegetica...*, s. 39.

4 Ibidem: s. 40. Vide etiam: R. VERDIÈRE: *Observations sur la tradition manuscrite*. W: IDEM: *Prolégomènes à Némésianus*. Leiden 1974, s. 69; M. SCHANZ, C. HOSIUS, G. KRÜGER: *Geschichte der römischen Literatur: bis zum Gesetzgebungswerk des Kaisers Justinian*. T. 3: *Die Zeit von Hadrian 117 bis auf Constantin 324*. München 1896, s. 31.

5 Jacopo Sannazaro (1458—1530) był jednym z luminarzy należących do grona łacińskich poetów okresu renesansu. Jego literacki talent został odkryty stosunkowo wcześnie. Jako protegowany Giovanniego Pontano dołączył do jego Akademii w 1478 roku. Odtąd znany jest jako: Actius Sincerus. Swoje prace wzorował na twórczości Wergiliusza. Po śmierci został pochowany w neapolitańskim kościele Santa Maria del Parto. Vide: *Introduction*. W: JACOPO SANNAZARO: *Latin Poetry*. Transl. M.C.J. PUTNAM. London 2009, s. VII.

6 D. MARTIN *The Cynegetica of Nemesianus...*, s. 4. Spod ręki Sannazara miał wyjść również XVI-wieczny manuskrypt zawierający tekst Gracjusza i Owidiuszowe *Halieutica*.

7 *Poetae bucolici cynegeticique minores. Première partie Gratii Cynegeticon Libri I quae supersunt*. T. 1. Trad. P. VERDIÈRE, s. 95.

dlichera jest ich 72 (19 linijek na każdej stronie) w wymiarze 200 × 120 mm. Zawiera zarówno *Cynegetica* Nemezjana (48r—56v), jak i poemat Gracjusza Faliskusa (58v—72v)<sup>8</sup>. Schenkl twierdzi, że Sannazaro musiał podjąć dwie próby skopiowania manuskryptów. Podczas pierwszej zajmował się kodeksem *Vindobonensis* 277. Przedsięwzięcie nie zakończyło się jednak sukcesem, ponieważ w zapisach pojawiały się liczne lakuny i wadliwe odczyty. Sannazaro, niezadowolony z rezultatu, podjął prawdopodobnie drugą próbę odszyfrowania tekstu, którego wyniki przedstawione zostały właśnie w *Codex Vindobonensis* 3261<sup>9</sup>.

Wątpliwości, jakie pojawiały się na przestrzeni lat co do istniejących manuskryptów i prac, które zostały podjęte przez kopistów, skłoniły Haupta (*Cynegetica*. Leipzig 1838, s. 404—405) do próby odtworzenia archetypu antycznego manuskryptu wraz ze schematem metodologicznym. Uznał on, że początkowy zapis miał pojawić się na rewersie strony, na której u dołu zapisany został wers 12. Zakładał, że na stronie znajdowały się 23 wersy tekstu, a skryba przez pomyłkę nie zawarł dodanej linijki 12 po wersie 11, przez co niewłaściwie została wpisana dopiero po wersie 24. Druga strona tekstu podobnie miała zawierać 23 wersy, więc po wstawieniu

---

8 H.J. WILLIAMS: *The Eclogues and Cynegetica...*, s. 40—41.

9 Od tego momentu pojawiają się również sugerowane przez D. Martin wątpliwości w kwestii oryginalnego zapisu *Cynegetica* Nemezjana w kodeksie *Vindob. 277*. Przecząc twierdzeniu Logusa o kodeksie Sannazara, Schenkl wyraźnie podaje w wątpliwość możliwość istnienia Nemezjanowego traktatu we wspomnianym kodeksie. Porównanie zachowanych wersji kodeksu *Vindob. 277* z *Thuaneus* pozwala stwierdzić, że po usunięciu tekstu Juwenalisa (2—22) jest on dokładną kopią kompletnego wówczas *Vindobonensis* 277, który — właśnie dlatego — nie mógł zawierać Nemezjanowych *Cynegetica*. Vide: D. MARTIN: *The Cynegetica of Nemesianus...*, s. 4. Vide etiam: J. KRÓKOWSKI: *Mikołaja Hussowskiego Carmen de bisonte*. Wrocław 1959, s. 46.

dotkowanej, brakującej linii, całość liczyła już 47 wersów. Strona trzecia w jego przekonaniu miała rozpoczynać się od wersu 48, a piąta kończyć wersem 122. W dalszej części, na stronach 4—6, miały pojawiać się wersy 130 do 230 (26 na pierwszej i po 25 na każdej kolejnej stronie). Zgodnie z założeniem Haupta stronę dziesiątą miały rozpoczynać pierwotne wersy z numeracją 123—129 (w manuskrypcie pominięte przez skrybę i w rezultacie wprowadzone w złym miejscu). Zakładając, że na kolejnych dwóch stronach pojawia się po 26 wersów, a na pozostałych po 25, Haupt doszedł do wniosku, że ostatni z zachowanych wersów traktatu Nemezjana (tj. w. 325) został zapisany na trzynastej stronie<sup>10</sup>.

Pierwsza edycja tekstu Nemezjana została opracowana przez Georga Logusa w 1534 roku (edycja Aldina). W przedmowie do wspomnianego wydania przyznaje on, że jest to kopia sporządzona z kodeksu Sannazara, którą wykonał młody Niemiec — Johann Albrecht Widmanstetter<sup>11</sup>, znany jako Aesiander<sup>12</sup>. To na niej wzorowane były kolejne edycje trak-

---

10 D. MARTIN: *The Cynegetica of Nemesianus...*, s. 7—8.

11 Wybitny niemiecki filolog, żyjący w latach 1506—1557. Urodzony w Nellingen niedaleko Ulm. Vide: C.K. PULLAPILLY, E.J. VAN KLEY: *Asia and the West: encounters and exchanges from the age of explorations. Essays in honour of D.F. Lach*. Notre Dame 1986, s. 137, 298; P. SABBATINO: *Iacopo Sannazaro: la cultura napoletana nell'Europa del Rinascimento*. Florence 2009, s. 157.

12 *Si quidem cum proxima aestate Romae essem, conflata mihi non mediocris amicitia fuit cum Ioanne Lucretio Aesiandro Germano iuvene cum rara et exquisita bonarum artium et litterarum cognitione, tum graece hebraicęque et latinae linguae peritia egregie instructo. Is mihi trium optimorum, et antiquissimorum auctorum, qui tam diu latuerunt, ut penitus in oblivionem hominum venerint, copiam fecit, Gratii, qui de venatione sive kynęgeticōn librum carmine conscripsit; itemque M. Aurelii Nemesiani, qui idem tractavit argumentum: quibus adiunctum erat P. Ovidii Nasonis fragmentum de piscibus (...). Aesiander quidem ex vetustissimo codice, quod nobilis et cultissimus nostri temporis poeta Accius Syncerus Sannazarius*

tatu aż do wydania opracowanego przez Haupta (1838) z zestawieniem kodeksu *Vindobonensis* 3261. Edycja Aldinusa, pośpiesznie kopiowana na szeroka skalę, ukazała się z licznymi błędami pod nazwiskiem H. Steynera (1534) i Gryphiusa (1537). Spośród kolejnych edycji warto wspomnieć także: *Epigrammata et poemata vetera* (ed. P. Pithoeus. Paris 1590); *Venatici et Bucolici poetae latini* (ed. C. Barth, 1613); *Iani Ulitii venatio novantiqua, ex officina Elzeuir* (ed. Ulitius, 1645); *Poetae latini rei venaticae scriptores et bucolici antiqui* (Lugd. Batau. Et. Har. Com., 1728); *Poetae latini minores* (ed. P. Burmann. Leiden 1731)<sup>13</sup>. Według D. Martin nowa epoka w edycjach *Cynegetica* rozpoczyna się wraz z wydaniem J.C. Wernsdorfa (*Poetae Latini Minores*. T. 1. Altenburg 1780), wznowionym w roku 1824 z dodatkowymi notkami N.E. Leimaira. Niezwykle wartościowe jest opracowanie traktatu przez R. Sterna (1832) opatrzone aparatem krytycznym, a także wydania M. Haupta (Leipzig 1838); *Poetae Latini Minores* (ed. A. Baehrens. T. 3. 1881) czy *Corpus Poetarum Latinorum* (ed. J.P. Postgate. London 1905).

Wśród najnowszych wydań na pierwszy plan wysuwają się: D. Martin: *The Cynegetica of Nemesianus* (New York 1917); P. Woestijne: *Les Cynégétiques de Némésien. Édition critique* (Antwerpen 1937); R. Verdière: *Poetae Bucolici Cynegetique Minores*. T. 1: *Gratii Cynegeticon libri quae supersunt, texte et traduction*; T. 2: *Commentaire* (Wetteren 1964); Nemesien:

---

*longobardicis litteris scriptum ex Galliis secum aliquando attulerat, quam potuit integre et incorruptae descripsit (i.e. Grattius) una cum autoribus illi coniunctis.*

Vide: *Poetae bucolici cynegetique minores. Première partie Gratii Cynegeticon Libri I quae supersunt*. T. 1. Trad. P. VERDIÈRE, s. 96. Edycja zawiera również godne uwagi tabelaryczne zestawienie lekcji preferowanych w poszczególnych wydaniach (s. 97—98).

13 D. MARTIN: *The Cynegetica of Nemesianus...*, s. 8—9.

Ouvres. Trad. P. Volpilhac (Paris 1975); *The Eclogues and Cynegetica of Nemesianus*. Ed. H.J. Williams (Leiden 1986); A. Sestili: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano. Il Cinegetico. Trattato sulla caccia. Introduzione, traduzione e note a cura di A. Sestili con testo latino a fronte* (Roma 2011) oraz edycja *Nemesianus: Cynegetica*. Edition und Kommentar von R. Jacobi (Berlin 2014).

Wydaniem podstawowym w niniejszej monografii jest wspomniana wyżej edycja Rainera Jacobiego z roku 2014. Badania przeprowadzone z wykorzystaniem metod filologicznych i komparatystycznych zaowocowały powstaniem pierwszej polskiej monografii na temat *Cynegetica* Nemezjana, której częścią jest przekład fascynującego zabytku literackiego, poematu *O łowiectwie*, wraz z komentarzem.

VI  
*Cynegetica* (O łowiectwie)

Prooemium (1—102)

*Venandi cano<sup>1</sup> mille vias; hilaresque labores  
discursusque citos, securi proelia<sup>2</sup> ruris,  
pandimus. Aonio iam nunc mihi pectus ab oestro*

---

1 W. 1: *cano* jest ewidentnym nawiązaniem Nemezjana do swych poprzedników: Wergiliusza i Gracjusza, Verg. *Aen.* 1.1 i Gratt. *Cyn.* 1. W niniejszym *prooemium* aluzje do *Cynegetica* Gracjusza wskazują na to, że Kartagińczyk prawdopodobnie znał jego tekst. Stanowisko badaczy na temat zależności Nemezjana od Gracjusza nie jest jednak jednorodne, cf. G. ORLANDI: *Contesti culturali e letterari del Cynegeticon di Nemesiano*. W: *Studi su Varrone, sulla retorica, storiografia e poesia latina. Scritti in onore di B. Ripsati*. Rieti—Milano 1979, s. 325—330. Müller i Enk opowiadają się za ścisłą zależnością. Gracjusz natomiast na pewno korzystał z Ksenofonta, cf. A. DE VIVO: *Il proemio del Cynegeticon liber di Grattio*. W: *Prefazioni, prologhi, proemi di opere tecnico — scientifiche latine II*. A cura di C. SANTINI E N. SCIVOLETTO. Roma 1992, s. 755. Na temat *prooemium* Nemezjana i jego podobieństw z wcześniejszymi traktatami o łowiectwie vide: P.H. DAMSTÉ: *Ad Nemesiani Cynegetica*. «Mnemosyne» 53 (1925), s. 307—308; S. ROSSI: *I „Cinegetici” di Nemesiano e Grazio Falisco*. «Messina» 1900, s. 3—29; F. MÜLLER: *Ad Nemesianum*. «Mnemosyne» 46 (1918), s. 329—333; P.J. ENK: *De Grattio et Nemesiano*. «Mnemosyne» 45 (1917), s. 53—68; B. LUISELLI: *Il proemio del „Cynegeticon” di Olimpio Nemesiano*. SIFC 1. 30 (1958), s. 73—95. Nie bez znaczenia jest również fakt, że *editio princeps* Nemezjana i Gracjusza zawiera tekst piątej eklogi Kalpurniusza Sykulusa, przy czym istotny jest bezpośredni związek wspomnianych trzech tekstów. Elementem wspólnym

*aestuat: ingentes Helicon iubet ire per agros,  
Castaliusque mihi nova pocula fontis alumno*

5

(1—5) Niezliczone strategie łowieckie opiewam, radosne zmagania, chyże pościgi oraz boje wsi spokojnej<sup>3</sup> odkrywam<sup>4</sup>.

---

są passusy dotyczące odpowiedniej opieki nad zwierzętami (u Kalpurniusza są to zwierzęta pasterskie — owce). Vide: V. MOUL: *Hunting with Hounds in Neo-Latin*. W: *Grattius. Hunting an Augustan Poet*. Ed. S.J. GREEN. Oxford 2018, s. 216, przyp. 4 i 5. W odniesieniu do dydaktycznej funkcji utworów można uwzględniać również passus wspomnianej wyżej eklogi piątej Kalpurniusza, zawierający rady, jak postępować, gdy ktoś zrani się podczas strzyżenia zwierząt pasterskich (Calp. *Ecl.* 5.73—85).

2 W w. 2 rzeczownik *proelia* stanowi nawiązanie do tradycyjnej relacji, jaka łączyła antyczne łowiectwo z wojskowością. Podobieństwo obydwu aktywności wiązało się bezpośrednio z wartościami pielęgnowanymi szczególnie w kręgach arystokratycznych. Vide: J.M. BARRINGER: *The Hunt in Ancient Greece*. [vide: wstęp, s. 17—18; cf. COHEN: *Art in the Era of Alexander...*, s. 70—71].

3 W. 2: Sestili proponuje, by *securi... ruris* potraktować jako *genetivus obiectivus*, a nie jako *genetivus locativus*.

4 Wprawdzie we wstępach traktatów łowieckich panowała dowolność, jednak *incipit* poematu *Cynegetica* ma konwencjonalną strukturę. *Prooemium* pełni przede wszystkim funkcje metatekstowe, wprowadzając czytelnika w materię utworu. Jedyną kwestią trudną do rozstrzygnięcia są orzeczenia pojawiające się w pierwszych frazach *prooemium*: w *singularis* — *cano* oraz w *pluralis* — *pandimus*. Komentatorzy próbowali wyjaśnić użycie *singularis* i *pluralis* w różny sposób. Precyzyjnie omawia tę kwestię Luiselli, vide: B. LUISELLI: *Il proemio del „Cynegeticon” di Olimpio Nemesiano*. SIFC 30 (1958), s. 73—95. Według Wernsdorfa gwałtowne przejście z *singularis* do *pluralis* jest dowodem na *furor poeticus*, natomiast Luiselli podkreśla, że zmiana liczby jest wynikiem wzrostu entuzjazmu, który przenika całe *prooemium*. Z kolei zdaniem Burmana zmiana liczby jest zjawiskiem występującym często w literaturze łacińskiej i nie powinna być w szczególności interpretowana. Nie zwrócono jednak uwagi na logiczny sens owej wypowiedzi. Autor jako poeta zajmuje się opiewaniem różnorodnych taktów łowieckich i w swym poemacie pragnie je opisać. Natomiast jako uczestnik łowów wraz z innymi towarzyszami poznaje je, będąc zapewne nieraz świadkiem przeróżnych zdarzeń w trakcie polowań, które w sposób wymowny i zwięzły określa za pomocą antytez: *hilaesque labores, securi proelia ruris*. Nie bez znaczenia jest fakt, że *pandimus* („odkrywamy”) koresponduje z *pande* („odsłaniaj”) skierowanym do Diany w w. 98.

Poetycki żar<sup>5</sup> już w mej piersi płonie: Muzy<sup>6</sup> rozkazują mi przemierzać bezkresne pola, zaś Apollo<sup>7</sup> poi mnie, swego ucznia, świeżą wodą źródlaną<sup>8</sup>,

---

5 W. 3—4: *Aonio iam nunc mihi pectus ab oestro | aestuat* — termin *Aonia* stosowany jest przez poetów jako synonim Beocji, żyznej równiny rozciągającej się u stóp Helikonu i Kitajronu, ojczyzny Muz. Podobna symbolika Aonii, jako siedziby Muz rozpalających żar poetycki, często występuje w *proemiach*, e.g.: Stat. *Teb.* 1.32: *Pierio... oestro*.

6 W. 4: *ingentes Helicon iubet ire per agros* — metonimia wyrażająca Muzy, mieszkanki Helikonu, które były przez poetów nazywane *Aonides*. Metafora spotykana w poezji łacińskiej, cf. Stat. *Teb.* 1.3: *Pierius... calor*. U podnóża Helikonu wskutek uderzenia kopyta Pegaza wytrysnęło źródło Aganippe, które było poświęcone Muzom. *A New and Copious Lexicon of the Latin Language*. Ed. F.P. LEVERETT. Boston 1837, s. 66, s.v. „Aonia”. Vide: Verg. *Ecl.* 10.12; Ov. *Met.* 5.311; Juvenalis: 7.6; Plin. *NH.* 4.25; Solinus 7.22; *Pausanias' Description of Greece*, t. 5: *Commentary on books IX, X*. Addenda. Ed. J.G. FRAZER. Cambridge 2012, s. 153. Imitacja *Georgik* Wergiliusza (3.291 et seq.), vide: D. MARTIN: *The Cynegetica of Nemesianus...*, s. 36.

7 W. 5—6: *Castaliusque mihi nova pocula fontis alumno | ingerit* — daleko posunięte odwołania do postaci Apollona, któremu poświęcone zostało źródło Kastylijskie, tryskające na Parnasie niedaleko jego świątyni w Delfach. Według tradycji mitologicznej Kastalia była nimfą, którą Apollo przemienił w fontannę. Wody źródła Kastylijskiego tryskają w Delfach, przynosząc natchnienie poetom, którzy piją z nich lub też wsłuchują się w ich łagodny szum. Dlatego autor upatruje w nich właśnie źródło swojego poetyckiego natchnienia. Również Pytia dokonywała w nim rytualnych ablucji. Obecnie znane jako Źródło św. Jana. Vide: *The Eclogues: and Cynegetica of Nemesianus*. Ed. H.J. WILLIAMS, s. 162; D. OGDEN: *Dragon Myth and Serpent Cult in the Greek and Roman Worlds*. Oxford 2013, s. 172; L. ADKINS, R.A. ADKINS: *Handbook to Life in Ancient Rome*. New York 2004, s. 283; M. IOZZO: *Sztuka i historia Grecji oraz góra Athos*. Łódź 1996, s. 62. Vide etiam: Catull. 27.1—2: *minister uetuli puer Falerni | inger mi calices amariores* „Młody podczaszy, co starym szafujesz falernem, cierpkiego mi dolej do czary” (przeł. G. FRAN CZAK w: *Katullus. Poezje wszystkie*. Kraków 2013, s. 281).

8 W. 5: *Castaliusque mihi nova pocula fontis alumno* literalnie: „Kastalius nalewa mi jako wychowankowi nowe kielichy ze źródła”.



*ingerit et late campos metatus<sup>9</sup> apertos  
 imponitque iugum vati retinetque corymbis  
 implicitum ducitque per avia, qua sola numquam  
 trita rotis. iuvat aurato procedere curru<sup>10</sup>  
 et parere deo: virides en ire per herbas* 10  
*imperat: intacto premimus vestigia musco;*

(6—11) a odmierzywszy szerokie połacie otwartych pól, narzuca wieszczowi jarzmo, powściąga go przy pomocy wiązek bluszczu<sup>11</sup> i prowadzi przez bezdroża, których nigdy nie musnęły koła<sup>12</sup>. Przyjemnie jest jechać w złotym zaprzęgu

---

9 W. 6: *metatus* — lekcja zachowana w manuskrypcie A. Kodeksy B, C oraz edycja Aldina proponują wersję *metatur*. Zdaniem Donnisa Martina forma *metatur* wynikała z błędnego interpretowania następującego dalej polisyndetonu: *imponitque... retinetque... ducitque*. Vide: D. MARTIN: *The Cynegetica...*, s. 37.

10 Triumfalna procesja poety natchnionego przez Muzy pojawia się również u Pindara (*Pyth.* 10. 10; *Ol.* 9. 120).

11 W. 7: *imponitque iugum vati retinetque corymbis* — pojawia się figura wieszczka, na którym spoczywa jarzmo. O metaforycznym sensie owej figury vide: ЯКОВИ (ad loc.); Stat. *Silv.* 3.3.159: *tu par adsuetus Homero | ferre iugum* „Ty zwykłeś dźwigać jarzmo równe Homerowi”. Ponadto wers zawiera także motyw wychowanka wykarmionego, uwieńczonego bluszczem i prowadzonego przez Apollona, który kieruje nim, trzymając go za pomocą wodzy splecionych z więzów bluszczu. Wiązki bluszczu obok winorośli były ulubioną rośliną Dionizosa (vide: Plut. *De Is. et Os.* 37; Ov. *Fast.* 3.767 et seq.; Nem. *Ecl.* 3. 18: *Te cano, qui gravidis hederata fronte corymbis*) i jego wyznawców (vide: Plut. *Quaest. Rom.* 112; Paus. 7.20.2; Arrian. *Anab.* 5.2.16). Ponadto służyły one Apollonowi za lejce, mające okiełznać nadmierny entuzjazm bakchiczny. Chłodna natura bluszczu jest przeciwstawiana winorośli rozpalającej ciało i duszę. Zachodzi więc w wersach 3, 5, i 7 relacja oparta na kontraście: poeta upojony przez Apollona ozdobiony zostaje wiązkami bluszczu, któremu przypisywano moc tłumienia żaru. W tym przypadku bluszcz ma również za zadanie złagodzić żar poetycki, który płonie w sercu wieszczka, a jednocześnie stanowi rodzaj cugli, które trzyma Apollo. Wieńcami bluszczowymi koronowano również poetów, cf. Prop. 2.30.39: *tum capit sacros patiar pendere corymbos*.

12 W. 8—9: *implicitum ducitque per avia, qua sola numquam | trita rotis* — poeta z dumą podkreśla, że traktuje temat dotąd niepodjęty i tym

i służyć bogu: oto nakazuje wędrować przez zielone darnie,  
zostawiamy więc ślady na dziewiczym mchu;

*et, quamvis cursus ostendat tramite noto  
obvia Calliope faciles, insistere prato  
complacitum, rudibus qua luceat orbita sulcis.  
nam quis non Nioben numero funere maestam 15  
iam cecinit? quis non Semelen ignemque iugalem  
letalemque simul novit de paelicis aestu?*<sup>13</sup>

(12—17) I chociaż napotkana po drodze Kalliope zaleca  
obrać proste ścieżki i znane trasy<sup>14</sup>, zdecydowałem się  
jednak wkroczyć w rejony dziewicze<sup>15</sup>, gdzie lśnią kole-  
iny świeżych bruzd<sup>16</sup>. Któż bowiem jeszcze nie opłakiwał

---

samym zapewnia o swej oryginalności. Wprawdzie korzysta z wielu źródeł, jednak czyni to w sposób niebanalny. Stanowisko badaczy w tej sprawie nie jest jednolite, jednak, jak zauważają m.in. Sestili i Volpilhac, nie można uznać poematu Nemezjana za plagiat bądź nieudolne naśladownictwo. Poeta naśladuje swych poprzedników, ale też współzawodniczy z nimi w sposób oryginalny, cf. P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres...*, s. 79—84; A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano...*, s. 48, p. 7: „il poeta è, infatti, indebitato certamente con Virgilio, Grazio e Oppiano; ha tenuto conto, verosimilmente di Varrone e Senofonte; è incerto l'uso di Columella e Sereno Sammonico e, forse, ignorato del tutto il *Cinegetico* di Arriano. Ciononostante non si può definire l'opera di Nemesiano un *plagio*: è certo che egli abbia approfittato di tecniche già sperimentate; ma la sua originalità rimane incontestabile”. Cf. Opp. *Cyn.* 1.20; Lucr. 1.926—927: *avia Pieridum peragro loca nullius ante / trita solo*.

13 Donnis Martin (s. 38) podkreśla, że *de* w łacinie afrykańskiej pełniło znacznie bardziej rozszerzoną funkcję, m.in. instrumentalną. Również: *Nem. Ecl.* 3.64; *Ecl.* 2.11.

14 Kalliope — jedna z dziewięciu Muz, patronka poezji epickiej.

15 W. 13: *insistere prato complacitum* — literalnie: „wolałem udać się przez łąkę”. W tym miejscu *pratum* ma metapoetycki wydźwięk, cf. Gel. *NA*, pr. 8. „Łąka” jest w pewnym sensie przeciwieństwem „ścieżki”, która może wieść np. wokół niej.

16 W. 14: *rudibus qua luceat orbita sulcis* — na temat metafory bruzdy (wiersza), obecnej już w literaturze antycznej, vide: J. DERRIDA: *O gramatologii*. Przeł. B. BANASIAK. Warszawa 1999, s. 374—379; W. BOJDA, A. NAWARECKI:

Niobe<sup>17</sup>, zdruzgotanej śmiercią licznego potomstwa<sup>18</sup>?  
Któż nie poznał Semele i małżeńskiego, a jednocześnie

---

s.v. „Wiersz”. W: *Ilustrowany słownik terminów literackich. Historia, anegdota, etymologia*. Red. Z. KADŁUBEK, B. MYTYCH-FORAJTER, A. NAWARECKI. Gdańsk 2018, s. 507—511. Wersy 14—47 stanowią *recusatio*, poeta pozostawia innym sztukę epicką, a sam wkracza na nową drogę, tworząc poemat o polowaniu, który przepełniony jest kategoriami estetyczno-poetyckimi obowiązującymi w poezji późnoantycznej. *Orbita* oznacza zatem poezję, która połykuje (*luceat*) nowymi kategoriami estetycznymi i poetyckimi (*rudibus sulcis*). *Cyenetica* rzeczywiście są pierwszym łacińskim poematem o łowiectwie po utworze Gracjusza Faliskusa (z 1/1 w). Zdaniem badaczy różnica polega na tym, że Gracjusz naucza tylko i informuje, skupiając się na dydaktycznej roli poematu, a Nemezjan oprócz przekazania istotnych informacji na temat łowiectwa, sprawia czytelnikowi przyjemność. Należy jednak podkreślić, że zdania na ten temat są podzielone. Vide: M. CYTOWSKA, H. SZELEST: *Literatura rzymska: okres cesarstwa*. Warszawa 1992, s. 481; cf. M. HADAS: *History of Latin Literature*. New York 1952, s. 226. Termin *rudes* w znaczeniu „nowy” czy „nienaruszony” pojawia się również u Lukana w opisie Argo (3. 193—197):

*inde lacessitum primo mare, cum rudis Argo  
miscuit ignotas temerato litore gentes  
primaque cum uentis pelagique furentibus undis  
composuit mortale genus, fatisque per illam  
accessit mors una ratem.*

Vide etiam: Prop. 3.22.13.

17 W. 15—16: *nam quis non Nioben numero funere maestam | iam cecinit?* — słowa te stanowią *recusatio* opiewania powszechnie znanych wątków mitologicznych, które ma swoją tradycję w literaturze antycznej. *Prooemium*, a w szczególności wersy 15—47 są wyraźnym nawiązaniem do Verg. *Georg.* 3.3—8, vide: P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres...*, s. 76—78; A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpio Nemesiano...*, s. 49, przyp. 9. Nemezjan jednak stosuje w tych wersach nie tylko *recusatio*, ale i *praeteritio*. Wprawdzie poeta deklaruje nie podejmować tematów mitologicznych na sposób epicki, ale mimo to niektóre są mu bliskie i dlatego chętnie prezentowane motywy opisuje dokładniej. O szczególnie uprzywilejowanym micie Bakchusa, boga wina, w twórczości Kartagińczyka cf. A. Kucz: „*Debemus carmina Baccho*” — *analisi dell'Egloga III di Nemesiano...*, s. 87.

18 Niobe — córka Tantala, siostra Pelopsa, żona Amfiona, z którym według tradycji homeryckiej miała sześciu synów i sześć córek (liczba

śmiercionośnego ognia<sup>19</sup>, wywołanego namiętnością  
nałożnicy<sup>20</sup>?

*quis magno recreata tacet cunabula Baccho,  
ut pater omnipotens maternos reddere menses  
dignatus iusti complevit tempora partus? 20  
sunt qui sacrilego rorantes sanguine thyrsus  
(nota nimis) dixisse velint, qui vincula Dirces  
Pisaeique tori legem Danaique cruentum  
imperium sponsasque truces sub foedere primo  
dulcia funereis mutant gaudia taedis. 25*

(18—25) Któż zamilczy o ponownych narodzinach wspania-  
łego Bakchusa<sup>21</sup>, o tym, jak ojciec wszechmocny, uznawszy

---

dzieci Niobe u innych autorów różni się). Uraziła Latonę, szcząc się tak  
licznym potomstwem. Bogini zażądała, aby Apollon i Artemida ukarali jej  
pychę. Rodzeństwo dokonało zemsty, zabijając dzieci Niobe. Podaje się, że  
ocalała tylko jedna córka, Chloris, i jeden syn. Amfion popełnił samobójstwo,  
a pogrążona w rozpacz Niobe schroniła się na górze Sipilos, gdzie Zeus  
zamienił ją w skałę, z której latem wylewają się łzy, cf. *Ov. Met.* 6.148—312;  
*Paus.* 8.2.7; *Ps.-Apollod. Bibl.* 3.5.6.

19 Semele — córka Kadmosa i Harmonii, była kochanką Zeusa,  
z którego to związku narodził się Bakchus. Brzemienna Semele za radą  
zazdrosnej Hery w przebraniu piastunki uprosiła Zeusa, aby objawił się  
jej w boskiej postaci. Kiedy ukazał się jej w ogniu piorunów, dziewczyna  
poniosła śmierć w płomieniach. Historię Semele opiewa autor w eklo-  
dze III poświęconej Bakchusowi i winu. Na temat śmierci Semele vide:  
*Ov. Met.* 3.308—309; *Hyg. Fab.* 179; *Ov. Met.* 3.259—312; *Ps.-Apollod.*  
*Bibl.* 3.4.3.

20 *W. 17: de paelicis aestu* — Sestili (ad loc.) uwzględnia główną przy-  
czynę śmierci Semele, a mianowicie zazdrość Hery, dlatego w przekładzie  
*de paelicis aestu* proponuje: „z powodu podstępu rywalki”, cf. H.J. WILLIAMS:  
*The Eclogues and Cynegetica...*, s. 163.

21 *W. 18: quis magno recreata tacet cunabula Baccho* — Bakchus,  
syn Zeusa i Semele, „dwukrotnie narodzony”. Zanim się urodził, Semele  
zginęła w ogniu pioruna zesłanego przez swego kochanka Zeusa, który nie  
pozwolił swemu dziecku zginąć, ratując z pożogi sześciomiesięczny płód.  
Chłodne pędy bluszczu osłoniły go przed żarem, w którym spłonęła matka.  
Jej miejsce zajął ojciec. Przyjął on niezdolny jeszcze do życia płód do wnętrza

za słuszne dopełnić macierzyńskie miesiące<sup>22</sup>, przyjął płód i w odpowiednim czasie zrodził<sup>23</sup>? Są tacy, którzy pragną mówić o zboczonych świętokradczą krwią tyrsach<sup>24</sup> (temat zbyt znany), o więzach Dirke<sup>25</sup>, o warunkach zawarcia małżeństwa w Pizie<sup>26</sup>, krwawej władzy

---

swego boskiego ciała, zaszywając go sobie w udzie, a kiedy wypełniła się liczba miesięcy, wydobył syna na światło dnia. Cf. Pind. *Fr.* 85; Her. 2.146; Eur. *Bacch.* 94 et seq.; Ov. *Met.* 3.317; W.F. OTTO: *Dionizos. Mit i kult.* Przeł. J. KORPANTY. Warszawa 2016, s. 79 i 85.

22 W. 19: *maternos reddere menses* — cf. Stat. *Theb.* 7.167.

23 Wersy 19 i 20 są bardzo podobne do Nem. *Ecl.* 3.21—24: *Nam cum post sidera caeli | sola Iovem Semele vidit Iovis ora profussum, | hunc pater omnipotens, venturi providus aevi, | pertulit et iusto produxit tempore partus.* „Bowień gdy jedyna, nie licząc gwiazd niebieskich, Semele zobaczyła prawdziwe oblicze Jowisza, Ojciec Wszemchnocny, zatroskany o przyszłe wieki, donosił płód i we właściwym czasie wydał potomka”, przeł. A. Kucz.

24 W. 21 i 22: *sunt qui sacrilego rorantes sanguine thyrsos | (nota nimis) dixisse velint* — poeta nawiązuje do Penteusa, króla Teb, wroga Dionizosa, który sprzeciwiał się wprowadzeniu kultu bakchicznego do swego królestwa, za co został rozszarpany przez rozszalałe bachantki; słowa *rorantes sanguine thyrsos*, cf. Val. Flacc. *Argon.* 5.76: *rorantes sanguine thyrsos*; Eur. *Bacch.* 719; Theocr. *Lenai* 26; Ov. *Met.* 3.712; Stat. *Theb.* 9.478; Plut. *Quaest. conv.* 1.1.3.

25 W. 22: *qui vincula Dirces* — Dirke, żona Lykosa, króla Teb, okrutna dla Antiopy (matki poczętych z Zeusa bliźniąt Amfiona i Zetosa), którą traktowała jak niewolnicę. Synowie pomścili swą bezdusznie potraktowaną matkę, przywiązując Dirke żywcem do byka, który ją włókł i rozszarpał na skałach. Scenę tę przedstawia słynna rzeźba, zwana Grupą Byka Farnezyjskiego, znajdująca się w Muzeum Narodowym w Neapolu. Cf. Paus. 2.6.4; 21.9—10; 5.16.4; 6.20.18; Prop. 3.15.37—38.

26 Ojnomaos — król Pizy w Elidzie, ojciec Hippodamii, obiecał, że ofiaruje rękę swej córki temu, kto go zwycięży w wyścigu rydwanów. Jako że jego konie, подарowane mu przez Aresa, były boskie, żaden zwyczajny zaprzęg nie mógł ich prześcignąć. Ojnomaos odniósł dwanaście zwycięstw i nad bramą pałacu przybił dwanaście głów nieszczęsnych zalotników starających się o rękę Hippodamii. Dopiero Pelopsowi udało się wygrać wyścig i poślubić córkę Ojnomaosa. Pelops namówił Myrtilosa do uszkodzenia rydwanu króla. Po śmierci Ojnomaosa,

Danaosa<sup>27</sup> i okrutnych narzeczonych, które zgodnie z umową w noc poślubną rozkoszne gody zmieniły w żałobne pochodnie.

*Biblicos indictum nulli scelus; impia Myrrhae  
conubia et saevo violatum crimine patrem  
novimus, utque Arabum fugiens cum carperet arva  
ivit in arboreas frondes animamque virentem.*

(26—29) Każdy opowiadał o zbrodni Byblis<sup>28</sup>; znamy dobrze zdrożną miłość Myrry oraz haniebne znieważenie ojca<sup>29</sup>,

---

który zginął, spadłszy z rydwanu, Myrtilos zażądał spełnienia obietnicy danej przez Pelopsa przed wyścigiem, a mianowicie możliwości spędzenia jednej upojnej nocy z Hippodamią, w której był zakochany. Pelops zabił go, wrzucając do morza. Myrtilos, umierając, przeklął Pelopsa i jego ród, co stało się początkiem nieszczęść, które spadły na Pelopidów. Cf. Stat. *Silv.* 1.2.41—42: *Pisaea lege* odpowiada *Pisaei tori legem* (w. 23); Paus. 8.14.10.

27 Danaidy — pięćdziesiąt córek Danaosa, króla Argos, który namówił je, aby w noc poślubną zabiły swych mężów (synów Agyptosa, króla Egiptu, brata Danaosa). Danaos w ten sposób chciał pomścić swoje wygnanie z Egiptu. Wszystkie — oprócz Hypermnestry, która oszczędziła Lynkeusa, ponieważ uszanował jej dziewictwo — zabiły swych mężów. Morderczynie podcinały głowy ofiar. Ciała pogrzebano uroczyście pod murami Argos, natomiast głowy mężczyzn pochowano w Lerne. Za popełnioną zbrodnię Danaidy wiecznie napęlniają w podziemiu dziurawą beczkę, cf. Paus. 2.19.6; 3.12.2; Ov. *Her.* 14.

28 Byblis, córka Miletosa i Kyane, prawnuczka bądź wnuczka Minosa, pokochała zgubną miłością swego brata bliźniaka Kaunosa, który pełen odrazy do siostry uciekł z ojczystego Miletu i założył w Karii miasto Kaunos. Zdruzgotana Byblis oszalała z rozpaczy i tułała się po całej Azji Mniejszej. Gdy chciała rzucić się ze skały, by zakończyć swój żywot, nimfy zamieniły ją w niewyczerpane źródło. Według innej wersji mitu to Kaunos zapalał występłą miłością do siostry i w związku z tym opuścił dom rodzinny, wówczas Byblis powiesiła się. Ov. *Met.* 9.454 et seq.

29 Myrra lub Smyrna — córka Kinyrasa, króla Cypru (lub Tejsa, króla Syrii), uchodziła za najpiękniejszą dziewczynę na wyspie Afrodyty, co wzbudziło gniew bogini miłości. Afrodyta rozpałała w niej żądzę kazirodczej miłości do własnego ojca. Myrra, za namową swej piastunki, oszukała go i spędziła z nim upojne noce. Gdy ojciec odkrył oszustwo Myrry, ścigał ją

i wiemy, że, uciekając przez Arabię i przemierzając krainy, przemieniła się w liściaste drzewo, w którym kwitło nowe życie.

*sunt qui squamosi referant fera sibila Cadmi* 30  
*stellatumque oculis custodem virginis Ius*  
*Herculeosque velint semper numerare labores*  
*miratumque rudes se tollere Terea pinnas*  
*post epulas, Philomela, tuas; sunt ardua mundi*  
*qui male temptantem curru Phaethonta loquantur* 35  
*extinctasque canant emisso fulmine flammas*  
*fumantemque Padum, Cycnum plumamque senilem*<sup>30</sup>  
*et flentes semper germani funere silvas.*

(30—38) Są tacy, którzy opowiadają o dzikim syku pokrytego łuskami Kadmosa<sup>31</sup> i gwiazdzystookim strażniku dziewiczej Io<sup>32</sup>; tacy, co chcą zawsze wyliczać prace Her-

---

uzbrojony w nóż, chcąc ją zabić. Ta w obliczu niebezpieczeństwa oddała się pod opiekę bogów i została przemieniona w drzewo mirry. Po jakimś czasie kora drzewa pękła i na świecie pojawiło się dziecko, które otrzymało imię Adonis. Adonis został kochankiem Afrodyty, mszcząc w ten sposób szaleńczą miłość swojej matki, cf. *Ov. Met.* 10.345 et seq.; *Theocr.* 1.109; 3.46; *Prop.* 3.5.38; *Paus.* 6.24.

30 *W. 37: Cycnum plumamque senilem*: hendiadys. Na uwagę zasługuje ponadto kolokacja rzeczownika *cycnus* i przymiotnika *senilis*. Łabędzie pióra są koloru białego / szarego / siwego, a zatem charakterystycznego dla starca. Cf. *Nem. Cyn.* 314: *dantque grues cycnique senes et candidus anser*.

31 Kadmos — bohater z cyklu tebańskiego, który po zabiciu smoka został królem Teb, a następnie rządził Ilirami. Pod koniec swego życia wraz ze swą żoną Harmonią został przemieniony w węża, cf. *Ov. Met.* 3.6 et seq.

32 Argos — potwór, który z rozkazu zazdrosnej Hery pilnował przemienioną w jałówkę Io. Zgodnie z mitologiczną tradycją miał sto oczu. Nigdy nie spał, lecz czuwał, mając połowę oczu otwartych. Chcąc pomóc uwięzionej kochance, Zeus zwrócił się do Hermesa. Ten uspił potwora swoim melodyjnym głosem lub grą na flecie Pana, zabił go i uwolnił dziewczynę. Hera z kolei umieściła oczy Argosa na ogonie pawia. K.N. DALY, M. RENGEL: *Greek and Roman Mythology A—Z*. New York 2009, s. 18, s.v. „Argus”, nr 1. Określenie *stellatum oculis* (w. 31) przywodzi na myśl Stacjuszowe wyrażenie *stellatum visibus*, vide: *Stat. Theb.* 6.277.

kulesa oraz wspominać zdumienie Tereusa<sup>33</sup>, że, choć nigdy wcześniej nie latał, po twojej, Filomelo, uczcie, unoszą go skrzydła. Są jeszcze tacy, którzy mówią o Faetonie<sup>34</sup> oraz jego nieudanej przejażdżce rydwanem po nieboskłonie; opiewają pożogę ugaszoną uderzeniem pioruna, buchający dymem Pad, Kyknusa o białym upierzeniu<sup>35</sup>, a także lasy, które nieustannie oplakują śmierć brata<sup>36</sup>.

*Tantalidum casus et sparsas sanguine mensas  
condentemque caput visus Titana Mycenis                    40  
horrendasque vices generis dixere priores.*

---

33 Tereus — syn Aresa, król Tracji, mąż Prokne, z którą miał syna Itysa. Zakochał się w siostrze żony, Filomeli, i zgwałcił ją, po czym, chcąc uniknąć skarg, uciął jej język. Nieszczęsna Filomela ujawniła wszystko swej siostrze, haftując na płótnie swą historię. Prokne w akcie zemsty zabiła syna Itysa i podała ugotowanego potomka do zjedzenia małżonkowi. Tereus, gdy odkrył zbrodnię żony, udał się w pościg za uciekającymi siostrami i dopadł je w Daulis w Fokidzie. One zaś, znalazłszy się w niebezpieczeństwie, błagały bogów o pomoc, po których interwencji wszyscy zostali zamienieni w ptaki: Filomela w słowika, Prokne w jaskółkę, a Tereus w dudka, cf. *Ov. Met.* 6.426; *Stat. Theb.* 5.120.

34 Faeton — syn Słońca, który błagał ojca Heliosa, aby mu pozwolił powozić rydwanem. Po wielu prośbach Helios zgodził się i Faeton wyruszył w podróż szlakiem wyznaczonym na sklepieniu niebios. Przerażony widokiem zwierząt przedstawiających znaki Zodiaku zjechał zbyt nisko z wytyczonej drogi, zagrażając ziemi pożarem. Zeus, obawiając się, że wszechświat stanie w płomieniach, poraziwszy Faetona piorunem, strącił go do rzeki Eridanu (Pad).

35 Kyknos — syn Stenelaosa, północnoitalskiego króla Ligurii, krewny i przyjaciel Faetona. Gdy desperacko oplakiwał jego śmierć, został zamieniony w łabędzia. Apollo natomiast obdarzył go melodyjnym głosem, vide: *Hyg. Fab.* 154; *Ov. Met.* 2.367—381; *Paus.* 1.30.3; *Verg. Aen.* 10.189.

36 W. 38: *et flentes semper germani funere silvas* — Heliady, córki Heliosa, siostry Faetona, gdy oplakiwały śmierć swego brata, zostały zamienione w topole, a z ich łez powstały krople bursztynu, cf. *Ov. Met.* 2.340.



(39—41) O wypadkach Tantalidów<sup>37</sup> i stołach splamionych krwią<sup>38</sup>, a także o Tytanie<sup>39</sup> odwracającym wzrok od Myken oraz przerażających losach rodu poeci opowiedzieli już wcześniej.

*Colchidos iratae sacris imbuta venenis  
munera non canimus pulchraeque incendia Glauces,  
non crinem Nisi, non saevae pocula Circes,  
nec nocturna pie curantem busta sororem:* 45

(42—45) Nie opiewamy darów nasączonych przeklętymi truciznami gniewnej Kolchijki<sup>40</sup> czy ognia, który strawił piękną Glaukę<sup>41</sup>, ani włosy Nisosa<sup>42</sup>, pucharów srogiej

---

37 Tantalidzi — potomkowie Tantara: Tyestes, Atreus, Agamemnon i Menelaos. Znani ze zbrodni i okrutnych aktów zemsty, których dokonywali przeciwko sobie. Poeci często opisywali ucztę Tyestesza, podczas której Atreus, w ramach odwetu za uwiedzenie żony Aerope, poczęstował brata potrawą przyrządzoną z członków poćwiartowanych synów (Aglaosa, Kallileona i Orchomenosa), których miał Tyestes z jedną z najad.

38 Cf. Sen. *Thy.* 700—701: *libata in ignes vina mutato fluunt / cruenta Baccho*; Sen. *Oed.* 324: *libata Bacchi dona permutat cruor.*

39 Tytan — Słońce, syn tytana Hyperiona i tytanydy Tei, cf. Hes. *Theog.* 135; 371—374.

40 Medea — córka króla Kolchidy, dzięki której Jazon zdobył złote runo. Zgodnie z obietnicą Jazon poślubił ją i miał z nią dwójkę dzieci. Mieszkali razem w Koryncie aż do dnia, w którym król tego miasta, Kreon, zdecydował się dać herosowi swoją córkę Kreuzę za żonę. Skazał Medeę na wygnanie, darując jej jednak dzień zwłoki, w trakcie którego czarodziejka przygotowała zemstę: nasączyła suknię, ozdoby oraz klejnoty trucizną i posłała je za pośrednictwem swych dzieci rywalce. Gdy ta założyła strój, powstałe na skutek czarów płomienie pochłonęły ją oraz jej ojca, który przybył córce z pomocą.

41 Glauke — drugie imię Kreuzy, zob. przyp. 40.

42 Nisos — król Megary, ojciec Skylli, był niewyciężony, dopóki miał na głowie purpurowy włos (zdaniem niektórych włos był złoty). Gdy Minos oblegał Megarę, Skylla zakochała się w cudzoziemcu i podstępnie ścięła włos ojcu, przedtem wyjednawszy u Minosa obietnicę małżeństwa. Minos zdobył więc Megarę, ale przerażony zbrodnią dokonaną

Kirke<sup>43</sup>, czy też siostry troszczącej się pobożnie o nocny pochówek brata<sup>44</sup>.

*haec iam magnorum praecepit copia vatam,  
omnis et antiqui vulgata est fabula saecli.  
nos saltus viridesque plagas camposque patentes  
scrutamur totisque citi discurrimus arvis<sup>45</sup>  
et varias cupimus facili cane sumere praedas;*      50

(46—50) Opowiadały już o nich zastępy wielkich poetów, a każda z tych opowieści spowszechniała już w dawnych czasach<sup>46</sup>. My zaś penetrujemy leśne wzgórze, przestrzenie

---

przez Skyllę uwiązał ją u rufy swego okrętu i zatopił. Bogowie, litując się nad Skyllą, zamienili ją w czapłę, cf. *Ov. Met.* 7.62 et seq.; 13.900—14.74.

43 Kirke — słynna czarodziejka, córka Heliosa i Perseis, która zamieszkiwała wyspę Ajaję i wszystkich, którzy ją odwiedzali, zamieniała w zwierzęta. Homer w *Odysei* (10.133—574) relacjonuje spotkanie Odyszeusza z czarodziejką i transformację jego towarzyszy w świnie.

44 Antygona pochowała swojego brata, Polinekesa, poległego w bratobójczej walce i uznanego za zdrajcę ojczyzny. Według ówczesnych wierzeń i obyczajów obowiązkiem człowieka było pochowanie zmarłego, choćby w symboliczny sposób. Inaczej narażał się na potępienie jako bezbożnik i na gniew bogów. Rytuał pogrzebowy umożliwiał zmarłemu zejście do Hadesu. *Soph. Antig.* 425—433:

Żałośnie zawodziła, niczym ptak  
Nad pustym gniazdem obranym z pisklaków,  
Ale klęła, urągając tym, co zmietli ziemię z gnijącego ciała.  
Wreszcie zaczęła znów je przysypywać:  
Garściami pyłu i suchego piachu,  
Który następnie trzykrotnie polała  
Płynną ofiarą ze spiżowej czary  
(przeł. A. LIBERA W: SOFOKLES: *Trylogia Tebańska*. Warszawa 2014).

45 Cf. *Nem. Ecl.* 4.6: *totis discurrere silvis*.

46 *W.* 47: *omnis et antiqui vulgata est fabula saecli* — cf. *Verg. Georg.* 3.3—4: *cetera, quae uacuas tenuissent carmine mentes, omnia iam uulgata*. Opowieści o bohaterach mitycznych jest bez liku. Tematy mitologiczne zostały już rozpowszechnione przez wielu wybitnych poetów (*magnorum praecepit copia vatam*). Dlatego Nemezjan pragnie zgłębiać zupełnie inne kwestie. Odcinając się od spraw politycznych, porusza zagadnienia związane

pełne zieleni i bezkresne pola, przemierzamy żwawo rozległe zagony i pragniemy schwytać wszelkiego rodzaju zwierzynę z pomocą chyżego psa;

*nos timidos lepores, imbelles figere dammas  
audacesque lupos, vulpem captare dolosam  
gaudemus; nos flumineas errare per umbras  
malumus et placidis ichneumona quaerere ripis  
inter harundineas segetes faelemque minacem 55  
arboris in trunco longis praefigere telis  
implicitumque sinu spinosi corporis erem  
ferre domum; talique placet dare lintea curae,  
dum non magna ratis, vicinis sueta moveri  
litoribus tutosque sinus percurrere remis, 60  
nunc primum dat vela notis portusque fideles  
linquit et Adriacas audet temptare procellas.*

(51—62) Z radością trafiamy w lękliwe zające, łagodne jelenie<sup>47</sup>, łapiemy śmiałe wilki czy chytrego lisa; wolimy błądzić w ciemnościach nad brzegiem rzeki i wśród przybrzeżnych szuwarów oraz na polach trzcinowych wypatrywać mangusty<sup>48</sup>, groźnego żbika długą bronią przebić na pniu drzewa<sup>49</sup>;

---

z łowiectwem — skupia się jedynie na precyzyjnym opisie, jak troszczyć się o psy i konie.

47 W. 52: *audacesque lupos, vulpem captare dolosam* — cf. Verg. *Georg.* 1.308: *auritosque sequi lepores, tum figere dammas*; „ścigać długouchę zające i jelenie”; Sen. *Phaedr.* 61—62: „przeszywasz lotnonogie danielę” (przeł. A. ŚWIDERKÓWNA w: SENEKA: *Fedra*. Wrocław 1959).

48 W. 54: *Ichneumon* — mangusta, ssak drapieżny z rodziny łasz o ciele wydłużonym i krótkich nogach z silnymi niewysuwalnymi pazurami, żyjący w Afryce Północnej i Azji Mniejszej. Bywa hodowany do tępienia jadowitych węży i gryzoni. W starożytnym Egipcie był czczony jako tzw. szczur faraona. Nemezjan używa greckiego terminu, mając na myśli mangustę (kunę, popielicę lub fretkę), żyjącą w Egipcie i zjadającą jajka krokodyla. Cf. Plin. *NH* 8.88—90; Opp. *Cyn.* 3.407—408.

49 W. 55: Termin *faelis* aż do I w. n.e. oznaczał żbika. Duff natomiast twierdzi, że chodzi o tchórza, vide: A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano...*, s. 51, przyp. 36.

przynieść do domu zwiniętego w kłębek jeżozwierzka o kolczastym ciele<sup>50</sup>. Dla takich przedsięwzięć stawiamy żagle, póki łódź niewielka, ale nawykła poruszać się wśród bliskich wybrzeży i przemierzać bezpieczne zatoki z pomocą wioseł. Teraz dopiero rozwija żagle na południowe wiatry, opuszcza godne zaufania porty i ośmiela się pokonać adriatyckie nawałnice<sup>51</sup>.

*mox vestros meliore lyra memorare triumphos  
accingar, divi fortissima pignora Cari,  
atque canam nostrum geminis sub finibus orbis 65  
litus et edomitas fraterno numine gentes,  
quae Rhenum Tigrimque bibunt Ararisque remotum  
principium Nilique vident in origine fontem;*

(63—68) Wnet pieśnią bardziej wzniosłą upamiętnię wasze triumfy<sup>52</sup>, o mężna latorośli boskiego Karusa<sup>53</sup>, i będą

---

50 Cf. Plaut. *Capt.* 184: *I modo, venare leporem: nunc irim tenes*; Plin. *NH* 8.133 przedstawia bardzo podobny opis do Nemezjanowego jeżozwierzka, który ucieka przed myśliwym.

51 Sestili słusznie podkreśla, że Nemezjan zapomina o tym, iż nie trzeba przemierzać Adriatyku, aby z Afryki dostać się do Rzymu, vide: A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano...*, s. 51, przyp. 38. Reminiscencje literackie są jednak bardziej istotne od geograficznych uwarunkowań: Verg. *Georg.* 2. 41 i 44; Stat. *Silv.* 4.4.99—100; Hor. *Carm.* 1.3.14—16. Wersy 61 i 62 to metafora żeglarska (morska) przedstawiająca nowy typ poezji, którą Kartagińczyk postanawia tworzyć, rozwinięszy żagle w nowej przestrzeni poetyckiej, nie pozbawionej zarówno funkcji panegirycznej (przy założeniu, że pieśń ta jest dedykowana Karinusowi i Numerianowi), jak i parenetycznej, zawierającej wskazówki dotyczące łowiectwa.

52 Cf. Verg. *Georg.* 3.46 i Calp. *Ecl.* 4.162—163.

53 Marek Aureliusz Karus był cesarzem rzymskim w latach 282—283. Po śmierci zaliczony został w poczet bogów. Miał dwóch synów, których obrał sobie jako cesarów: Karinusa i Numeriana, i tych właśnie autor pragnie niebawem uczcić *meliore lyra*. Poeta w kolejnych wersach sławi zwycięstwa synów cesarza, aby uwiecznić je w pieśni. Na podstawie wydarzeń opowiedzianych przez Nemezjana w wersach 68—85 *Cynegetica* można wyciągnąć wniosek, że poemat powstał w okresie pomiędzy lipcem/wrześniem 283 r. n.e. a listopadem 284 r. n.e. Na temat wersów 63—85 vide: s. 31—32.

opiewał nasz kraj łączący bliźniacze krańce świata i ludy, co poskromione mocą waszej braterskiej władzy, piją z Renu, Tygrysu lub widzą odległe źródła Saony<sup>54</sup> i Nilu<sup>55</sup>.

*nec taceam, primum quae nuper bella sub Arcto  
felici, Carine, manu confeceris, ipso* 70  
*paene prior genitore deo, utque intima frater  
Persidos et veteres Babylonos ceperit arces,  
ultus Romulei violata cacumina regni;  
imbellemque fugam referam clausasque pharetras  
Parthorum laxosque arcus et spicula nulla.* 75

(69—75) Obym nie zmilczał, Karinusie, przede wszystkim wojen, które dopiero co stoczyłeś pod przychylnym Arkturem<sup>56</sup>, kiedy niemal przewyższyłeś boskiego ojca; ani tego, jak twój brat podbił najdalsze krańce Persji<sup>57</sup> i prastare

---

Cf. P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres...*, s. 73—78; A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpio Nemesiano...*, s. 51, przyp. 39.

54 Saona (fr. *Saône*, łac. *Arar*) — rzeka we wschodniej części Francji, nazwa pochodzi od celtyckiej bogini *Souconna*.

55 W wersach 67—68 wymienione zostały naturalne granice Imperium Romanum.

56 W. 69: *sub Arcto* — Arktur, najjaśniejsza gwiazda w gwiazdozbiore Wolarza. Chodzi o wojny prowadzone na północy, w Germanii i Brytanii, cf. P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres...*, s. 74, przyp. 1. Barbarzyńskie plemiona Franków i Gotów atakowały kraj od północy, prowincjom wschodnim zagrażali Partowie. Ataki na rzymskie granice zmusiły władców do rozbudowy armii, co znacznie osłabiło finanse państwa. Kampanie przeciwko najeźdźcom prowadzono już znacznie wcześniej — w czasach Domicjana (I w. n.e.). Najbardziej agresywne były plemiona germańskie przekraczające Dunaj i Ren. Apogeum kryzysu w państwie okazał się wiek III, kiedy obok poważnych problemów finansowych doszło jeszcze do pogłębienia się politycznej niestabilności. Nieustające wojny domowe były doskonałą okazją do ataku, wykorzystywaną przez barbarzyńców. T.L. MARTIN: *Kryzys III wieku n.e.* W: IDEM: *Starożytny Rzym. Od Romulusa do Justyniana*. Przeł. M. FAFIŃSKI. Poznań 2014, s. 230—238.

57 W. 71—72: *utque intima frater | Persidos* — tylko cesarzowi Karusowi udało się zdobyć perską stolicę Ktezyfont w 283 roku, cf. T. RING: *Middle East and Africa: International Dictionary of Historic Places*. London—New York 2014.

twierdże Babilonu, mszcząc zniewagę wyrządzoną potędze Romulusa<sup>58</sup>. Wspomnę o nieudolnej ucieczce Partów, zamkniętych kołczanach<sup>59</sup>, łukach o luźnej cięciwie<sup>60</sup> i braku oszczepów<sup>61</sup>.

*haec vobis nostrae libabunt carmina Musae,  
cum primum vultus sacros, bona numina terrae<sup>62</sup>,  
contigerit vidisse mihi: iam gaudia vota  
temporis impatiens sensus spretorque morarum  
praesumit videorque mihi iam cernere fratrum* 80

---

58 W. 73: *cacumina regni* — oznacza *fastigium et maiestatem imperii Romani*, cf. A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano...*, s. 51, przyp. 44 (dosł. „pomściwszy pogwałconą godność i majestat *Imperium Romanum*”).

59 Zamknięte kołczany w postaci długiej rury mieszczące całą długość strzały (grotem w górę), były często wykorzystywane w łucznictwie konnym. Zamknięcie doskonale zabezpieczało strzały przed deszczem, stanowiło jednak poważne utrudnienie przy ich dobywaniu. Zamknięty kołczan jest m.in. atrybutem Apollona (Hom. *Il.* 1.44—53).

60 W. 75: *laxosque arcus* — nienapięte łuki lub łuki o poluzowanych cięciwach, cf. Verg. *Aen.* 11.874: *laxos referunt umeris languentibus arcus*; Hor. *Carm.* 3.8.23f: *iam Scythae laxo meditantur arcu | cedere campis*; Stat. *Silv.* 4.4.30f: *et sontes operit pharetras arcumque retendit | Parthus*.

61 Interpretację *spicula nulla* (w. 75) jako „braku oszczepów” Sestili uznaje za niewłaściwą: „Secondo Williams *nullus* significa «not existing», ma questo senso non è qui appropriato”, vide: A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano...*, s. 51—52, przyp. 45; R. VERDIÈRE: *Prolégomènes à Nemesianus...*, s. 86—87; H.J. WILLIAMS: *The Eclogues and Cynegetica...*, s. 168. Trudno rozstrzygnąć, jak właściwie zinterpretować problematyczny przymiotnik *nulla*, dla którego zaproponowano koniektury. Martin proponuje: *muta*. Według Wernsdorfa *nulla* oznacza: *quorum nullus est usus, nulla fiducia*; według Sterna: *nulla sunt vana, quorum usus est nullus*; według Volpilhaca: *inutiles*, Duff proponuje: „unavailing arrows”; Ulitius sugeruje: „ruined” i *res nulla pro nullius pretii aut meriti*. Verdière z kolei uważa, że *nullus* ma takie znaczenie, jak w tekstach Cycerona i Owidiusza, cf. Cic. *Ad Atticum* 15.29: *noli arbitrari me, cum a vobis discessero, nusquam aut nullum fore* i Ov. *Met.* 9.735: *vellem nulla forem*. Vide etiam: R. VERDIÈRE: *Prolégomènes à Nemesianus...*, s. 87; D. MARTIN: *The Cynegetica of Nemesianus...*, s. 48,

62 Cf. Calp. *Ecl.* 7.76—78.

*augustos habitus, Romam clarumque senatum  
et fidos ad bella duces et milite multo  
agmina, quis fortes animat devotio mentes*<sup>63</sup>:

(76—83) Moje Muzy zadedykują wam te pieśni<sup>64</sup>, gdy tylko będzie mi dane ujrzeć boskie oblicza, przychylne bóstwa ziemi. Niecierpliwy temperament, gardząc zwłoką, już teraz zakłada, że złożone śluby przyniosą wiele radości. Zda mi się, że już dostrzegam dostojnych braci, do tego Rzym i przesławny senat<sup>65</sup>, wodzów w bitwach sprawdzonych, liczne zastępy żołnierzy<sup>66</sup>. Cóż za poświęcenie pokrzepia ich mężne umysły<sup>67</sup>!

*aurea purpureo longe radiantia velo*<sup>68</sup>  
*signa micant sinuatque truces levis aura dracones.* 85

---

63 W kontekście militarnym *devotio* była głęboko zakorzeniona w tradycji antycznej. Poświęcenie (się) jednostki w imię ojczyzny, rodziców czy boga wiązano bezpośrednio z ideą starożytną *pietas*. *Devotio* była skrajną formą wotywną, w której decydujący się na śmierć (konsul, dyktator lub pretor mógł wskazać samego siebie lub jednego z legionistów) poświęcał swoje życie bogom chtonicznym. W ten sposób ściągał klątwę na wrogą armię, która — zgodnie z wierzeniami — miała podążyć za nim do krainy umarłych. Vide: E. GRYKSA: *Śmierć jako pietas erga patriam w historiografii starożytnego Rzymu*. LA 10 (2015), s. 218—219; P. MATUSIAK: *Devotio Decjuszy jako exemplum republikańskiej pietas*. LA 10 (2015), s. 282—293.

64 W. 77: *haec vobis nostrae libabunt carmina Musae* — Verg. *Ecl.* 3.84: *Pollio amat nostram, quamuis est rustica, Musam*.

65 W. 80: *videorque mihi iam cernere fratrum augustos habitus, Romam clarumque senatum* — cf. Ov. *Pont.* 2.8.19: *hunc ego cum spectem, uideor mihi cernere Romam*.

66 W. 82: *milite multo* — cf. Hor. *Carm.* 1.15.6: *multo repetet* (sc. *Helenam*) *Graecia milite*; Luc. 4.254: *spoliatus milite multo*.

67 W. 83: *quis fortes animat devotio mentes* — cf. Veg. *Mil.* 2.9.7: (*praefectus*) *legionem sibi creditam assiduis operibus ad omnem deuotionem... formabat*.

68 W. 84: *aurea purpureo longe radiantia velo* — w *Cynegetica*, podobnie jak w *Eklogach*, poeta wykorzystuje bogactwo barw dla wywołania wrażeń zmysłowych u odbiorcy, cf. A. Kucz: *Lingua colorum nell'Egloga III di Nemesiano...*, s. 27—37.

(84—85) Na sztandarze połyskujące w oddali szkarłatem<sup>69</sup> mi-  
gocą złote znaki<sup>70</sup>, a łagodna bryza faluje groźnymi smokami<sup>71</sup>.

---

69 W. 84: *purpureo velo* — odwołanie do najstarszego sztandaru rzymskiej armii znanego jako *vexillum*. Po raz pierwszy użyto go podczas *comitia centuriata* (Liv. 39.15.11). W swojej tradycyjnej formie *vexillum* było prostokątnym kawałkiem płótna. Vide: D. MARTIN: *The Cynegetica...*, s. 50. Oddziały walczące pod sztandarami *vexilla* znane były jako *vexillationes*. Były one niewielkie — wraz z dodatkowym sztabem liczyły ok. 500 lub 1000 ludzi. K.R. DIXON, P. SOUTHERN: *The Late Roman Army*. London 2014, s. 30—31. *Vexilla* z imieniem i wizerunkiem panującego w sposób bezpośredni przypominały żołnierzom o ich obowiązkach i *fides*. Wizualny komunikat stał się jeszcze wyraźniejszy w połowie III wieku, kiedy pierwotny kolor *vexilla* (czerwony) zmieniono na purpurę kojarzoną z władzą cesarską. Vide: M. HEBBLEWHITE: *The Emperor and the Army in the Later Roman Empire, AD 235—395*. New York 2017, s. 186.

70 W. 84—85: *aurea... signa* — *signum* było znakiem rozpoznawczym rzymskich armii. Wraz z upływem lat modyfikowano jego wygląd. Wśród bogatych zdobień pojawiały się barwne wstęgi, a także złote lub srebrne orły. Przyjmuje się, że od momentu podziału legionu na kohorty każda centuria posiadała swój własny sztandar. Według Polibiusza w każdym manipule sztandar nosiło dwóch *andras sēmaiophorous* (etiam Liv. 8.8). Vide: *A Dictionary of Greek and Roman Antiquities*. Ed. W. SMITH. London 1848, s. 501, s.v. „signum”. *Signum* wskazywało legionistom kierunek natarcia i punkt zbiórki. Zgodnie z przekazem Wegecjusza (2.13.16) funkcje te mógł pełnić również hełm centuriona — legioniści udawali się w dane miejsce za oficerem. Tradycyjne *signum* niejednokrotnie zdobyły *phalerae* (dyski), a na ich szczycie znajdowała się *manus* — nawiązująca do pododdziałów zwanych *manipuli* (tzn. garstki żołnierzy). Z czasem *signum* zostało zastąpione przez *draco* (vide: s. 69, przyp. 71). Vide: M. HEBBLEWHITE: *The Emperor and the Army...*, s. 181. Należy podkreślić, że *signa militaria* odgrywały również ważną rolę podczas uroczystości państwowych. W czasach Republiki żołnierze ślubowali swoje oddanie ojczyźnie, przysięgając właśnie na *signa militaria* — a więc na symbole władzy Rzymu i bogów. W czasach Imperium zyskały nowe znaczenie, stając się atrybutem władcy kierującego militarną jednostką. Po złożeniu przysięgi (*sacramentum*) żołnierze danej jednostki byli zobowiązani do bezwarunkowego podporządkowania się imperatorowi. *Signa militaria* były zatem fizyczną manifestacją cesarskiej *auctoritas*. Vide: M. HEBBLEWHITE: *The Emperor and the Army...*, s. 183 i 186.

71 W. 85: *sinuatque truces levis aura dracones* — insygnia wojskowe używane od czasów cesarza Trajana, panującego w latach 98—117.



---

Sztandary wykonane były z barwionego materiału i przedstawiały smoka z rozdziawioną paszczą i połyskującymi zębami. Tkaniny pod wpływem wiatru nadymały się, roztaczając okazały widok groźnych smoków. W czasach Nemezjana stały się popularnymi i charakterystycznymi znakami wojskowymi (*signa militaria*), cf. A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpio Nemesiano...*, s. 52, przyp. 46. Klaudian w swych panegirykach intensywniej podkreśla grozę, jaką wywoływał wygląd sztandarów oraz ich charakterystyczne trzepotanie, cf. Claud. *De quarto consulatu Honorii Augusti* 587: *tument post terga dracones* („a za plecami smoki wzbierają wściekłością”); Claud. *De tertio consulatu Honorii Augusti* 138—142 (III Cons.): *hi volucres tollunt aquilas, hi picta draconum | colla levant, multusque tument per nubila serpens | iratus stimulante Noto vivitque receptis | flatibus et vario mentitur sibila tractu.* („część wznosi sztandary | zwiewne, a na nich smocze haftowane pyski; | ich łby mnożę na wietrze wiją się nerwowo | w górze i ożywają przy każdym podmuchu; | gdy zaś sztandar trzepocze, to zdają się syczeć”, przeł. M. PETRY). Tzw. smoczy sztandar był jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli rzymskiej armii. Początki jego stosowania datuje się na koniec I / początek II wieku. Do rzymskiej armii trafił dzięki Sarmatom. Nosił go żołnierz zwany *draconarius* (Vide: K.R. DIXON, P. SOUTHERN: *Kawaleria rzymska od I do III wieku po Chr.* Oświęcim 2012, s. 65). Sztandar mógł być zbudowany z głowy o kształcie wilka, węża lub smoka z powiewającym z tyłu kawałkiem tkaniny. Początkowo służył jako sztandar rzymskiej kawalerii, z czasem zaczęto go używać również w oddziałach piechoty (Vide: M. HEBBLEWHITE: *The Emperor and the Army...*; R. D'AMATO: *Roman Standards & Standard-Bearers. 112 BC—AD 192.* Oxford 2018, s. 46). Sztandary w tradycyjnej formie, podobnie jak tarcze, dekorowano również samym wizerunkiem smoka (cf. D.E. JONES: *An Instinct for Dragons.* London 2000, s. 138). Pierwszą wzmiankę na temat smoczego sztandaru znaleźć można u Arriana, który potwierdza, że takowy symbol trzymała kawaleria scytyjska (*Tact.* 35.2—4: τὰ Σκυθικὰ δὲ σημεῖα ἐστὶν ἐπὶ κοντῶν ἐν μήκει συμμετρώ δράκοντες ἀπαιωρούμενοι). Smoczy sztandar mieli nosić również Persowie, z kolei Lukian (*De historia conscribenda* 29) pisze, że były one znakami dywizyjnymi w oddziałach Partów. Kiedy podmuch wiatru docierał do potwornego „pyska” sztandaru, niczym rozwarłej paszczy zwierzęcia pełniącego rolę głowy, powstawał dźwięk przypominający skowyt, a tkanina poruszała się na podobieństwo zwierzęcego ogona, który działał analogicznie do współczesnego rękawa lotniskowego. Vide: Veg. *Mil.* 2.13.1—2: *Primum signum totius legionis est aquila, quam aquilifer portat. Dracones etiam per singulas cohortes a draconariis feruntur ad proelium* (P. STEPHENSON: *The Serpent Column: A Cultural Biography.* Oxford 2016, s. 110; K.R. DIXON, P. SOUTHERN: *The Late Roman Army...*, s. 98).

## Apostrofa do Diany (86—102)

*tu modo, quae saltus placidos silvasque pererras,  
Latonae, Phoebe, magnum decus, heia age suetos  
sume habitus<sup>72</sup> arcumque manu pictamque pharetram  
suspende ex umeris; sint aurea tela, sagittae;  
candida puniceis aptentur crura cothurnis;* 90

(86—90) Ty zaś<sup>73</sup>, która przemierzasz spokojne bory i lasy, przybądź, Febo<sup>74</sup>, sławna chlubo Latony! No już! Przywdziej strój zwyczajny, chwycić łuk do ręki, a ubarwiony kołczan zawieś na ramieniu<sup>75</sup>; niech złocą się strzały i broń, załóż

---

72 Cf. Verg. *Aen.* 1.318—320:

*Namque umeris de more habilem suspenderit arcum  
venatrix, dederatque comam diffundere ventis,  
nuda genu, nodoque sinus collecta fluentis.*

73 W. 86: *tu modo, quae saltus placidos silvasque pererras*, cf. Verg. *Ecl.* 4.8: *tu modo nascenti... casta faue Lucina* „O ty, dziewicza Lucyno, chciej sprzyjać dziecinie”, przeł. K. KOŹMIAN. Lucyna, przydomek Diany. Konstrukcja *tu modo* + *imperativus* lub *coniunctivus* używana na początku frazy dla wyrażenia rozkazu lub zachęty, cf. Verg. *Aen.* 2.160: *tu modo promissis maneat*. U Nemezjana *tu modo* rozpoczyna modlitwę do bogini Diany. Była to konwencjonalna forma zwracania się do bogów, cf. R. JAKOBI: *Nemesianus. Cynegetica*. Berlin 2014, s. 95.

74 W. 87: *Latonae, Phoebe, magnum decus* — bogini italska i rzymska Diana, córka Latony, identyfikowana z grecką boginią Artemidą. Nazwana została Febą, ponieważ tak jak jej brat Febus (Fojbos)/Apollo uważany jest za uosobienie słońca, tak Febe/Diana jest personifikacją księżycy. Diana rzymska, podobnie jak grecka Artemida, jest boginią łowów i dzięki natury. Zwrot do bogini Diany jest popularny w literaturze antycznej, również w poematach łowieckich, cf. B. BURLIGA: *Nunc est venandum...*, s. 221—242.

75 W. 88: *sume habitus arcumque manu pictamque pharetram* — atrybutami Diany są: łuk, kołczan ze strzałami, oszczep, jeleni albo inna zdobytą zwierzyna, wóz oraz charakterystyczny strój, o którym mowa w w. 91 et seq.; *pictam... pharetram*: cf. Ov. *Met.* 2.421: *pictam posita pharetram* „kołczan barwiony pięknie”; 4.306—308: „*Salmaci, vel iaculum vel pictas sume pharetras | et tua cum duris venatibus otia misce!*” | *nec iaculum sumit nec pictas illa pharetras, | nec sua cum duris venatibus otia miscet.*

na śnieżnobiałe nogi purpurowe koturny<sup>76</sup>;

*sit chlamys aurato multum subtegmine lusa  
corrugesque sinus gemmatis balteus artet  
nexibus; implicitos cohibe diademate crines.*

(91—93) Niech chlamida będzie gęsto przetykana złotem, a pomarszczone fałdy niech ściąga pas spleciony z klejnotów<sup>77</sup>. Ukryj bujne włosy pod diademem!

---

76 W. 90: *candida puniceis aptentur crura cothurnis* jest kolejnym przykładem wrażliwości poety na kolory. Na zasadzie antytezy zestawia on kontrastujące kolory: biel z purpurą. ...*cothurni* — wysokie buty myśliwskie, które Grecy nazywali *endromides*; Verg. *Aen.* 1.336—337: *virginibus Tyriis mos est gestare pharetram, | purpureoque alte suras vincire cothurno* „Tyryjskich dziewcząt to strój: na ramieniu kołczan nieść, | nogi owiązać wysoko purpurowymi koturnami”, przeł. Z. KUBIAK, 49; Serwiusz w komentarzu do Wergiliusza (Serv. *Com. in Verg. ad Aen.* 1.337) opisuje je w ten sposób: *cothurni sunt calceamenta venatoria, quibus crura quoquae vincuntur* „koturny to obuwie specjalnie przeznaczone do polowania, które osłaniają piszczele (nogi)”, przeł. A. KUCZ. Sydoniusz natomiast precyzyjnie określa ich wygląd i sposób noszenia:

Stopa się trzyma na jednolitej podeszwie, lecz u palców nasady  
Przymocowany jest pasek; od wielkiego palca, z ogniska wężła,  
Idą do tyłu dwa wiązadła ku uchwytom u kostek  
Przywiązujące sandały, po czym zbiegające się z sobą rzemienie  
Splatają się w ściśnięte na goleniach więzy.

(SYDONIUSZ APOLINARY: *Listy i wiersze, Carm.* 2.400—404.

Przeł. i oprac. i wstępami poprzedził M. BROŻEK. Kraków 2004, s. 259).

77 W. 91: *sit chlamys aurato multum subtegmine lusa* — chlamida, to krótki płaszcz bez rękawów, spięty pod szyją za pomocą sprzączki/spinki (*fibula*) cf. Poll. *Onom.* 5.18. Myśliwi pod chlamidą zazwyczaj nosili tunikę (*tunica*, gr. *chiton*) ściągniętą pasem, cf. Opp. *Cyn.* 1.97—100. W opisie Nemejana chlamida ściągnięta jest pasem, a zatem nawiązuje autor do częstych w sztuce przedstawień, w których Diana za pomocą paska (*balteus*) opasa chlamidę na tunice, cf. E. SIMON: *Die Götter der Griechen*. München 1969, fig. 148. U Klaudiana w *De rapt. Pros.* 2.33 Diana występuje jako podwójnie przepasana, cf. Verg. *Aen.* 3.483. W starożytności zarówno męskie, jak i żeńskie szaty tkano złotymi nićmi, o czym wzmiankują autorzy antyczni, m.in.: Verg. *Aen.* 1.648—649; 5.250; 8.167; 11.775; Verg. *Georg.* 2.464: *illusaque auro vestes*; Ov. *Met.* 6.68; Cic. *ND.* 3.83; Plin. *NH* 8.196; Val. Flacc. 3.11; Hor. *Carm.* 4.9.14; Iuvenal. 10.210—212. Cf. K. OLSON: *Masculinity and Dress*

*tecum Naiades faciles viridique iuventa  
 pubentes Dryades Nymphaeque, unde amnibus umor, 95  
 adsint, et docilis decantet Oreadas Echo.  
 duc age, diva, tuum frondosa per avia vatem:  
 te sequimur, tu pande<sup>78</sup> domos et lustra ferarum<sup>79</sup>.  
 huc igitur mecum, quisquis percussus amore  
 venandi damnas lites pavidosque tumultus<sup>80</sup> 100  
 civilesque fugis strepitus bellique fragores  
 nec praedas avido sectaris gurgite ponti.*

(94—102) Niech towarzyszą Ci zwiewne najady, pełne młodzięczego wigoru driady i nimfy, dzięki którym płynie woda w rzekach. Niechaj głosy oread odbijają się echem<sup>81</sup>! No już, Bogini, prowadź swego wieszca przez leśne bezdroża!

---

*in Roman Antiquity*, s. 115. Warto podkreślić, że złoty był jednym z najtrudniej uzyskiwanych kolorów, dlatego też szaty zdobione z jego użyciem były bardzo kosztowne. W przypadku tekstyliów stosowano płaskie złote pasy lub okręcano paski złota wokół przędzy. Nie ustalono, od kiedy dokładnie praktyka tkania szat złotem była znana w Italii. Pliniusz w *NH* 19.57, cytując Waleriusza Flakkusa, wspomina, że Tarkwiniusz Priskus odbywał triumf odziany właśnie w złotą tunikę. Stosowania złotych pasów tekstylnych dowodzą ponadto znaleziska archeologiczne, datowane na IV wiek p.n.e. Złote fragmenty tkanin zostały odnalezione również w tzw. Grobie François — etruskim grobie komorowym, który został odkryty w 1857 roku przez włoskiego archeologa Alessandra François na cmentarzu Ponte Rotto w Vulci. N.T. DE GRUMMOND: *Encyclopedia of the History of Classical Archeology*. New York 2011, s.v. „Alessander François”; M. GLEBA: *Textile Production in Pre-Roman Italy*. Oxford 2008, s. 81—82.

78 Cf. *pandimus* w w. 3.

79 W. 98: *domos et lustra ferarum* cf. Gratt. *Cyn.* 235; Verg. *Aen.* 3.646.

80 W. 100—102: wyraźna aluzja do sytuacji polityczno-społecznej pełnej nieszczęść, procesów, niezgody, walk, których źródłem była zawiść ludzka (*damnas lites pavidosque tumultus*). Widoczne są elementy diatryby, które poeta mógł naśladować, idąc za Horacym, Propercjuszem, Tibullusem i Owidiuszem; cf. A. OLTRAMARE: *Les origines de la diatribe romaine*. Genève 1926, s. 208—210. Alternatywą jest oddanie się łowiectwu, ale trzeba być owładniętym pasją polowania (*quisquis percussus amore | venandi*).

81 W. 94—96: *Naiades... Dryades Nymphaeque... Oreadas* — Dianie towarzyszyły najady (nimfy wód), driady (nimfy drzew) oraz oready (nimfy gór).

Idę za tobą, ty zaś odślaniaj mi jamy i nory dzikiej zwierzyny. I wędruj razem ze mną, jeśli jesteś owładnięty pasją polowania, jeśli potępiasz waśnie, niespokojny zgłęb i unikasz bratobójczych walk czy wrzawy wojny, i nie walczysz o zdobycze w zachłannym wirze morskiej toni.

### Hodowla psów (103—236)

*principio tibi cura canum non segnis ab anno  
incipiat primo, cum Ianus, temporis auctor,  
pandit inocciduum bis senis mensibus aevum. 105  
elige tunc cursu<sup>82</sup> facilem facilemque recursu,*

(103—106) Przede wszystkim z zapałem zacznij od zadbania o psy<sup>83</sup> już na samym początku roku, kiedy Janus, władca czasu,

---

82 W. 106: *cursu* — cf. Gratt. *Cyn.* 173: *in armis*. Więcej na temat terminologii wojskowej w odniesieniu do tekstów łowieckich, vide: E. GRYKSA: *Idea antycznego łowiectwa...*

83 Cf. Gratt. *Cyn.* 151: *Prima illa canum, non ulla per artis cura prior* (...); 181; 197; 211—212. Katalog psich ras w odniesieniu do *Cynegetica* vide: J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines...*, s. 238—240. Analiza tekstów greckich i rzymskich pozwala odtworzyć listę ponad sześćdziesięciu terminów określających psie rasy w starożytności (D.B. HULL: *Hounds and Hunting in Ancient Greece*. Chicago 1964, s. 21), które w znacznej mierze są etymologicznie związane z obszarem ich pochodzenia (= Gratt. *Cyn.* 154—155: *mille canum patriae dictique ab origine mores | quique sua*). Każda z ras miała konkretne przeznaczenie zgodne z posiadanymi cechami. Psy kreteńskie ceniono za ich prędkość i zwinność; pochodzące z regionu Locris wykorzystywano natomiast podczas polowań na dziki. Gracjusz Faliskus uwzględnił w swoim katalogu (*Cyn.* 150—262) rasy pochodzące z odległych rejonów Chin, Brytanii, Germanii, a nawet współczesnej Ukrainy. Warto podkreślić, że w starożytności psy spełniały trzy zasadnicze role: wykorzystywano je jako zwierzęta myśliwskie, pasterskie lub domowe. Do polowań używano przede wszystkim psów z terenów Lakonii, przy czym Ksenofont wymienia ich dwa typy: kastoryjski i tzw. lisi — *alopekides* (Xen. *Cyn.* 2.3.1). Do polowań na zające najlepszy, według Gracjusza, był z kolei celtycki *ver-*

otwiera powtarzający się, dwunastomiesięczny cykl. Wybierz wtedy sukę zdolną do pościgu za zdobyczą tam i z powrotem,

*seu Lacedaemonio natam seu rure Molosso,  
non humili de gente canem. sit cruribus altis,  
sit rigidis, multamque trahat sub pectore lato  
costarum sub fine decenter prona carinam, 110  
quae sensim rursus sicca se colligat alvo,  
renibus ampla satis validis diductaque coxas,  
cuique nimis molles fluitent in cursibus aures.*

(107—113) urodzoną na wsi spartańskiej lub moloskiej<sup>84</sup>, koniecznie szlachetnej rasy<sup>85</sup>. Łapy niech ma długie

---

*traha* (Cyn. 204 et seq.; Mart. 14.200). K.F. KITCHELL: *Animals in the Ancient World...*, s.v. „Dog breeds”; R. VERDIÈRE: *Poetae Bucolici Cynegeticique Minores*. T. 1: *Grattii Cynegeticon libri quae supersunt, texte et traduction*; T. 2: *Commentaire*. Wetteren 1964, s. 287—293; J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines...*, s. 265—266; C. FORMICOLA: *Il Cynegeticon di Grattio: Introduzione, testo critico, traduzione e commento a cura di Crescenzo Formicola*. Bologna 1988, s. 152; A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpio Nemesiano...*, s. 52—54. Vide etiam: Verg. *Georg.* 3.404—413; Hor. *Epod.* 6.5; Sen. *Phaedr.* 31 et seq.

84 W. 107: *seu Lacedaemonio natam seu rure Molosso* — Molossowie, plemię znane z hodowli zajadłych psów gończych — molosów — które, oprócz swej agresywności, charakteryzowały się ciężką, zwartą budową, silnie umięśnionym i krótkim pyskiem. Wzmiankę na ich temat znajdujemy w *Zoologii* Arystotelesa (*Hist. anim.* 9.1), gdzie czytamy, że istnieją dwie odmiany wspomnianej rasy. Jedna z nich doskonale sprawdzała się w roli pasterskiej i stróżującej (*canis pastoralis*), ponieważ, ze względu na swój rozmiar i odwagę, psy te miały z łatwością odpierać ataki dzikich zwierząt. Druga z kolei (*canis venaticus*) była wykorzystywana podczas polowań. O dwóch odmianach psów pisze również Kolumella w *De re rustica* (7.12.3). Według niego molosy powinny strzec domów, ich głośny szczek i postura odstraszą bowiem potencjalnych złodziei: *Villae custos eligendus est amplissimi corporis, vasti latratus canorique, prius ut auditu maleficum, deinde etiam conspectu terreat et tamen non numquam nec visus quidem horribili fremitu suo fuget insidiantem*. Vide: P. Vergilli Maronis, *Georgicorum libri quattuor...* Ed. J. MARTIN. Oxford 1819, s. 315. Również Xen. *Cyn.* 2.3.1 et seq.

85 Gratt. *Cyn.* 193—194 doradza mieszaną rasę. Informacje na temat psów i praktyk myśliwskich, oprócz tych podanych przez Nemezjana

i silne<sup>86</sup>, szeroką klatkę prezentuje pod muskularną piersią szykownie zgiętą poniżej żeber<sup>87</sup>, która delikatnie zapada się w chudy brzuch<sup>88</sup>, musi być masywna dzięki wystarczająco silnym łędźwiom<sup>89</sup> i szeroko rozstawiona w udach, a jej uszy, bardzo miękkie<sup>90</sup>, niech luźno falują podczas biegu.

*huic parilem submitte marem, sic omnia magnum,  
dum superant vires, dum laeto flore iuventas* 115  
*corporis et venis primaevus sanguis abundat.  
namque graves morbi subeunt segnisque senectus,*

---

i Gracjusza, znajdujemy m.in. u Lukrecjusza (1.404—406; 4.991—1004; 4.1203—1206; 5.864; 5.1063—1072), Warrona (*De re rustica* 2.9.2) czy Owidiusza (*Met.* 1.539—545, katalog psów 3.206—225, historia psa myśliwskiego opowiadana przez Cefala: *Met.* 7.753—800). Warta uwagi jest również historia Akteona (3.135 et seq.). Vide: *Selections from Ovid with English notes* by A.J. MACLEANE. London 1875, s. 94; M. DESMOND: *The goddess Diana and the Ethics of Reading in the Ovide Moralisé*. W: *Metamorphosis: The Changing Face of Ovid in Medieval and Early Modern Europe*. Eds. A. KEITH, S. RUPP. Toronto 2007, s. 61—76; G. BALIGAN: *Il poeta Grattius*. «Vichiana» 5 (1968), s. 43.

86 Cf. Gratt. *Cyn.* 269 i 277—278; Xen. *Cyn.* 4.1.

87 W. 110: *costarum sub fine decenter prona carinam* — opis ten nawiązuje do struktury okrętu; Sestili podkreśla, że rozległe i szerokie spojenie żeber odzwierciedla kadłub okrętu, dlatego również Plin. *NH* 11.207 określa słowem *carinatum* pierś zwierząt; cf. Opp. *Cyn.* 1.409: *πλευρῶν ἐπικάρσια ταρσά* (sc. *carina* — „kadłub”). Vide: A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpio Nemesiano...*, s. 55, przyp. 60.

88 Gratt. *Cyn.* 271; Arrian. *Cyn.* 5.9: „Szerokie klatki są lepsze niż wąskie; niech psy mają też łopatki oddzielone od siebie zamiast złączonych, aby — o ile to możliwe — poruszały się luźno. Łapy zręczne, proste i silne, boki szlachetne, łędźwie szerokie i silne, nie umięśnione, ale zbite od żył, boki [nadbiodrza] swobodne, stawy biodrowe niezbite razem, wgłębienie między żebrami a biodrem zapadłe [wąskie]”, przeł. B. BURLIGA.

89 Opp. *Cyn.* 1.409.

90 Varr. *De re rustica* 2.9.4; Arrian. *Cyn.* 5.7: „Psy powinny mieć szerokie i miękkie uszy, tak by wskutek rozmiaru i miękkości wydawały się zgięte, co będzie najlepsze. Oczywiście, jeśli będą proste, też nie będzie źle, o ile nie są małe i twarde”, przeł. B. BURLIGA. Vide: Xen. *Cyn.* 4.1: ὄτα μικρά, λεπτά, ψιλὰ ὀπισθεν.

*invalidamque dabunt non firmo robore prolem.  
sed diversa magis feturae convenit aetas:*

(114—119) Pokryj ją samcem podobnym, pod każdym względem tak samo dorodnym<sup>91</sup>, gdy energia go rozpiera, krzepkość ciała jest w pełnym rozkwicie<sup>92</sup>, a krew wrze w młodych żyłach: bo uciążliwe choroby i gnuśna starość tylko czyhają<sup>93</sup> i sprawią, że potomstwo będzie wątłe i słabe. Niemniej odmienny wiek psów bardziej sprzyja rozmnażaniu<sup>94</sup>.

*tu bis vicenis plenum iam mensibus acrem                    120  
in venerem permitte marem; sit femina, binos  
quae tulerit soles. haec optima cura iugandi.*

(120—122) Pozwól na kopulację aktywnemu samcowi, kiedy już ukończy czterdzieści miesięcy; a samica niech ma dwa lata<sup>95</sup>. To optymalny wiek na połączenie.

*mox cum se bina formarit lampade Phoebe  
ex quo passa marem genitalia viscera turgent,  
fecundos aperit partus matura gravedo,                    125  
continuo largaque vides strepere omnia prole.*

(123—126) Wkrótce, gdy księżyc dwa razy zaświeci pełnym blaskiem<sup>96</sup>, wówczas nabrzmiewa macica zapłodniona przez samca, dojrzała ciąża kończy się porodem i wnet dostrzegasz, że liczne potomstwo wszędzie hałasuje.

---

91 Podobnie u Gratt. *Cyn.* 263: *iunge pares*.

92 Verg. *Georg.* 3.63—64; *Aen.* 7.162.

93 Verg. *Georg.* 3.67 i 95.

94 Colum. 7.12.11.

95 *Binos* | *quae tulerit soles* w. 121—122: *sol* — synonim roku i w takim znaczeniu pojawia się jedynie raz w poezji łacińskiej, na ogół *sol* oznacza bowiem metaforycznie dzień, cf. Ov. *Tr.* 4.7.1—2; Stat. *Achill.* 1.455.

96 Chodzi o okres dwóch miesięcy, cf. A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpιο Nemesiano...*, s. 55, przyp. 70. Sestili powołuje się na J.C. WERNSDORF: *Poetae Latini Minores*. Altenburg 1780: *cum bis fuerit plenilunium, cum luna plenam formam bis sumpserit*.



*sed, quamvis avidus, primos contemnere partus  
malueris; mox non omnes nutrire minores.  
nam tibi si placitum populosos pascere fetus,  
iam macie tenues sucique videbis inanes* 130  
*pugnantesque diu, quisnam prior ubera lambat,  
distrahere invalidam lassato viscere matrem.*

(127—132) Lecz pierwszego miotu, chociaż upragniony, nie wahaj się zlikwidować<sup>97</sup>; z kolejnego — nie karm wszystkich szczeniąt<sup>98</sup>. Jeśli bowiem postanowisz żywić tak liczną gromadkę młodych, to rychło się przekonasz, że wskutek wychudzenia będą mizerne i pozbawione vitalności<sup>99</sup>, długo walcząc i szarpiąc wycieńczone ciało matki o pierwszeństwo ssania.

*sin vero haec cura est, melior ne forte necetur  
abdaturve domo, catulosque probare voluntas,  
quis nondum gressus stabiles neque lumina passa* 135  
*luciferum videre iubar, quae prodidit usus  
percipe et intrepidus spectatis annue dictis.  
pondere nam catuli poteris perpendere vires  
corporibusque leves gravibus praenosceres cursu(s).*

(133—139) Jeśli zaś martwisz się, by przypadkiem lepsza sztuka nie została zabita lub wyrzucona z domu, i pragniesz ocenić szczeniaki, których kroki nie są jeszcze stabilne, a oczy otwarte nie dostrzegają promieni słonecznych<sup>100</sup>,

---

97 Likwidacja pierwszego miotu jest dla współczesnego czytelnika radą szokującą, podobnie jak zaproponowana w kolejnych wersach „próba ognia”. W literaturze antycznej znajdujemy potwierdzenia na to, że hodowcom psów myśliwskich wręcz zalecano, by nie troszczyli się o pierwszy miot i pozbywali się gorszych (słabszych) szczeniąt. Etiam: Gratt. *Cyn.* 287—289; Varr. 2.9.11. Vide: M. MACKINNON: *Pets. W: The Oxford Handbook of Animals in Classical Thought and Life*. Ed. G.L. CAMPBELL. Oxford 2014, s. 273.

98 W. 128: podobnie Gratt. *Cyn.* 303 słowem *minores* określa szczenięta.

99 W. 130: *macie tenues* cf. Verg. *Georg.* 3.129.

100 W. 135 i 136: *neque lumina passa | luciferum videre iubar* — *passa* od *pandere, videre* = *viderunt*, cf. Plin. *NH* 8.151: *gignunt caecos*.

skorzystaj z panującego zwyczaju i bez obaw zastosuj ogólnie przyjęte zasady. Będziesz mógł bowiem starannie oszacować siły szczeniaka, ważąc go, i na podstawie jego ciężaru z góry przewidzieć szybkość w biegu<sup>101</sup>.

---

101 Wersy 138 i 139 Nemezjana korespondują z wersami 298 i 299 Gracjusza. Nie wszyscy jednak badacze są zdania, że Nemezjan znał jego tekst. Curcio twierdzi, że Nemezjan nie korzystał z *Cynegetica* Gracjusza i prawdopodobnie nie znał go. Podobnie sądzi Martin. Opinię Curcia obalił Rossi, postępując się pracą Fiegla. I wreszcie Enk, a także Müller oraz Verdière wykazali bezpośredni związek pomiędzy w. 138—139 Nemezjana i w. 145—146 Gracjusza. Wnioski te zostały następnie potwierdzone analizami przeprowadzonymi przez badaczy, vide: P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres...*, s. 80—81, 145—146; R. VERDIÈRE: *Prolegomènes à Nemesianus...* T. II, s. 325—332; M. FIEGL: *Des Grattius Faliskus Cynegetica, seine Vorgänger un seine Nachfolger*. Görtz 1890; G. CURCIO: *Il Cinegetico di M. Olimpio Nemesiano*. RFIC 27 (1899), s. 447—462; S. ROSSI: *I „Cinegetici” di Nemesiano e di Grazio Falisco*. Messina 1900; D. MARTIN: *The Cynegetica of Nemesianus*. Diss. Cornell Univeristy 1917, s. 15; P.J. ENK: *De Grattio et Nemesiano*. «Mnemosyne» 45 (1917), s. 53—68; F. MÜLLER: *Ad Nemesianum*. «Mnemosyne» 46 (1918), s. 329—333. Skomplikowana i niezwykle problematyczna dla badaczy okazała się konstatacja, że cięższe szczeniaki będą gwarantować szybkość w wyścigach w wieku dorosłym. Badacze uważali bowiem, że cięższe szczeniaki niekoniecznie rozwiną większą prędkość w biegu, a ciężar w wieku szczenięcym może zagwarantować jedynie solidniejsze członki w wieku dorosłym. Zagmatwaną na ten temat polemikę badaczy relacjonuje Sestili, vide: A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpio Nemesiano...*, s. 56. Wśród wielu zarzutów stawianych Nemezjanowi warto wymienić ten sformułowany przez Enka: Nemezjan mianowicie nie zrozumiał Gracjusza. Enk uważa bowiem, że Kartagińczyk chciał stworzyć jedynie grę słowną, zestawiając ze sobą przeciwstawne słowa: *leves* i *gravibus*. Volpilhac z kolei podważa jego opinię, dowodząc, że cięższe szczenięta czystej rasy prezentują wszelkie cechy potrzebne do tego, by w przyszłości wyprzedzić inne. Powołuje się przy tym na XIII-wiecznego Demetriusza z Konstantynopola, który w swoim *Kynosophion* (ed. R. HERCHER. Leipzig 1866, s. 588) pisał: „Mamy inny sposób, aby wybrać najlepsze szczeniaki: zważ je wagą i wybierz cięższe”. Kwestię tę badacze podejmowali jeszcze kilkakrotnie, m.in. Formicola, który zestawiał omawiany passus z w. 298—299 *Cynegetica* Gracjusza Faliskusa, vide: C. FORMICOLA: *Il Cynegeticon di Grattio...*, s. 168—170. Verdière proponuje, aby czytać *cursus* (lekcja B) zamiast *cursu* (lekcja A), swój wybór uzasadniając

*quin et flammato ducatur linea longe* 140  
*circuitu signetque habilem vapor igneus orbem,*  
*impune ut medio possis consistere circo:*  
*huc omnes catuli, huc indiscreta feratur*  
*turba: dabit mater partus examen, honestos*  
*iudicio natos servans trepidoque periclo.* 145  
*nam postquam conclusa videt sua germina flammis,*  
*continuo saltu transcendens fervida zonae*  
*vincla, rapit rictu primum portatque cubili,*  
*mox alium, mox deinde alium. sic conscia mater*  
*segregat egregiam subolem virtutis amore.* 150

(140—150) Zaznacz zatem długą krawędź linią płomieni; żar ognia niech wyznaczy odpowiedni obwód, byś mógł bezpiecznie pozostać w środku koła: tu wszystkie młode pieski, tu w środku okręgu niech gromadka bezładnie zostanie umieszczona: matka potomstwo oceni, instynktownie ratując przednie szczeniaki przed zagrażającym niebezpieczeństwem. Gdy ona widzi bowiem swoje dzieci otoczone płomieniami, natychmiast przeskakuje barierę zaznaczoną ognistą strefą, łapie pyskiem pierwsze szczenię i zanosi do legowiska, potem następne i jeszcze kolejne. W ten sposób matka świadomie oddziela zdarniejsze potomstwo, kierując się upodobaniem waleczności<sup>102</sup>.

---

tym, że mamy do czynienia z symetrią chiastyczną: *corporibus / gravibus* (sost. / adiect.) — *leves / cursus* (adiect. / sost.). Jest to interpretacja całkiem prawdopodobna ze względu na inklinację Nemezjana do tego typu wirtuozerii estetyczno-poetyckiej. Verdière uważa przy tym, że to zestawienie chiastyczne jest kalką z Lukana (6.432: *stimulanti metu fati... cursus*), jednego z poetów, z których czerpał w sposób nieumiarkowany, cf. R. VERDIÈRE: *Prolégomènes à Nemesianus...*, s. 88—91.

102 Volpilhac i Hull przypisują Nemezjanowi wymyślenie „próby ognia”. Można założyć, że Kartagińczyk jest twórcą literackiej odсылony „próby ognia”, jak i przyjęć tezę wyrażoną w rozdziale trzecim niniejszego studium (s. 39), iż zwyczaj ten był powszechnie praktykowany, a korzystając z *licentia poetica*, autor nie czuł się zobowiązany wyjawić, skąd zaczerpnął informacje w tej materii. Opis tych samych praktyk znajduje się w cytowanym wyżej *Kynosion* XIII-wiecznego Demetriusza z Konstantynopola (str. 79, przyp. 101).

*hos igitur genetrice simul iam vere sereno  
 molli pasce sero (passim nam lactis abundans  
 tempus adest, albent plenis et ovilia mulctris),  
 interdumque cibo cererem cum lacte ministra,  
 fortibus ut sucis teneras complere medullas                    155  
 possint et validas iam tunc promittere vires.*

(151—156) Tak więc te szczeniaki i matkę karm w porze pogodnej wiosny łagodną serwatką<sup>103</sup>, gdyż wszędzie nastąpiła pora, kiedy bardzo łatwo o mleko i bieleją owczarnie pełne skopków. Dodaj niekiedy do jedzenia chleba<sup>104</sup> z mlekiem<sup>105</sup>, aby mogły kruche kości wzmocnić odżywczym napojem, co już wtedy zagwarantuje krzepkość i zdrowie.

*sed postquam Phoebus candentem fervidus axem  
 contigerit tardasque vias Cancrique morantis  
 sidus init, tunc consuetam minuisse saginam*

---

Volpilhac sądzi, że nie da się ustalić, czy Demetriusz czerpał z Nemezjana, czy — jak podejrzewa Reinach — obaj korzystali z jakiegoś wspólnego źródła aleksandryjskiego. Vide: P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres...*, s. 82 i 117; D.B. HULL: *Hounds and Hunting in Ancient Greece*. Chicago 1964, s. 46.

103 Verg. *Georg.* 3.405—406: *sero pingui* i Serv. *Com. in Verg. ad Aen.: aqua lactis, quae pingues efficit canes*; Wergiliusz mówi o tłustej serwatce, Serwiusz zaś wyjaśnia, że serwatka sprawia, iż psy są tłuste. Nemezjan podkreśla rzeczywiste jej właściwości. Postępując się epitetem *molli*, wskazuje na to, że jest lekkostrawna, a jednocześnie pożywna.

104 Dosł. *Ceres* jako metonimia chleba.

105 Podobna rada znajduje się u Warrona, *De re rustica* 2.9.10. Być może chodzi o potrawę, którą Gracjusz nazywa *maza*, czyli „chleb jęczmienny”: Gratt. *Cyn.* 308: *lacte novam pubem faciliq̄ue tuebere maza*. Nie ma jednak pewności, czy jakość mleka różniła się w zależności od gatunków karmionych nim zwierząt. Aulus Gellius, *Noctes Atticae* (12.1.14—15): *Quamobrem non frustra creditum est, sicut valeat ad fingendas corporis atque animi similitudines vis et natura seminis, non secus ad eandem rem lactis quoque ingenia et proprietates valere. Neque in hominibus id solum, sed in pecudibus quoque animadversum*. Również: Opp. *Cyn.* 3.107. Vide: W. DANSEY: *Arrian on Coursing. The Cynegeticus or the Younger Xenophon, translated from the Greek, with classical and practical annotations and a brief sketch of the life and writings of the author*. London 1831, s. 148.

*profuerit tenuesque magis retinere cibatus,* 160  
*ne gravis articulos depravet pondere moles.*  
*nam tum membrorum nexus nodosque relaxant*  
*infirmosque pedes et crura natantia ponunt,*  
*tunc etiam niveis armantur dentibus ora*<sup>106</sup>.

(157—164) Lecz kiedy płonący Feb rozpali nieboskłon<sup>107</sup>, wkraczając w powolną wędrówkę w konstelacji leniwego Raka<sup>108</sup>, wówczas korzystnym będzie ograniczyć dotychczasowe posiłki i dostarczać raczej potraw lżejszych, aby masa ciała nie zdeformowała swym ciężarem stawów<sup>109</sup>. Zwłaszcza że w tym wieku szczenięta mają delikatne stawy i połączenia członków miękkie. Ponadto stawiają kroki chwiejnie pozbawionymi sprężystości łapami. Wtedy także pojawiają się w pysku śnieżnobiałe zęby.

*sed neque conclusos teneas neque vincula collo* 165  
*impatiens circumdederis noceasque futuris*  
*cursibus imprudens. catulis nam saepe remotis*  
*aut vexare trabes, laceras aut pandere*<sup>110</sup> *valvas*  
*mens erit, et teneros torquent conatibus artus*  
*obtunduntve novos arroso robore dentes* 170  
*aut teneros duris impingunt postibus ungues;*

(165—171) Lecz nie trzymaj szczeniąt w zamknięciu i nie zakładaj im niecierpliwie smyczy na szyję, abyś w sposób

---

106 W. 164: metafora militarna: *niveis armantur dentibus ora* — „szczeka zbroi się białymi zębami”.

107 Literalnie: „dosięgnie żarzącego się nieba”.

108 Chodzi o przesilenie letnie, w którym Słońce wchodzi w znak zodiakalny Raka. Warto pamiętać, że w gwiazdozbiornie Raka ok. 2000 lat temu znajdował się punkt przesilenia letniego, który w wyniku precesji przesunął się obecnie na obszar zajmowany przez konstelację Bliźniąt. Cf. P. RUDŹ: *Niebo*. Warszawa 2015, s. 243.

109 Również według Ksenofonta (*Cyn.* 7.4) zbyt obfite posiłki są przyczyną deformacji członków.

110 Martin, van de Woestijne, Duff oraz Heinsius przyjęli w swoich wydaniach lekcję *mandere* zamiast *pandere*.

nieopatrzny nie ograniczył ich przyszłych zdolności do pościgu. Często bowiem młodym psom trzymanym w odosobnieniu przyjdzie na myśl albo drapać pnie drzew, albo otwierać poharatane drzwi<sup>111</sup>, i podczas tych wysiłków wykręcają delikatne łapki bądź łamią młode zęby, gryząc zbyt twarde drewno, albo wypychają słabe pazury w odporne zawiasy.

*mox cum iam validis insistere cruribus aetas  
passa, quater binos volvens ab origine menses,  
illaesis catulos spectaverit undique membris,  
tunc rursus miscere sero Cerealia dona* 175  
*conveniet fortemque dari de frugibus escam.  
libera tunc primum consuescant colla ligari  
concordes et ferre gradus clausique teneri.  
iam cum bis denos Phoebe reparaverit ortus,  
incipere non longo catulos producere cursu,* 180  
*sed parvae vallis spatium saepe tove novali.*

(172—181) Wkrótce potem, gdy już wiek pozwoli im stać na silnych nogach, to jest po upływie ośmiu miesięcy od narodzin, dostrzeżesz, że szczeniaki nie mają żadnych uszkodzeń kończyn. Wówczas korzystnym będzie ponownie mieszać dary Cerery z serwatką i podawać treściwe pożywienie z płonów<sup>112</sup>. Ich wolne dotychczas karki powinny przyzwyczajać

---

111 W. 168: *aut vexare trabes, laceras aut pandere valvas* — Sestili, analizując wyrażenie *pandere valvas*, uznaje tę wersję za właściwszą, idąc za wyjaśnieniem m.in. Verdière: „słowo *mandere* nie występuje w języku Nemezjana, podczas gdy *pandere* jest używane przez poetę w jego *Ecl.* 3.98 i 105”, vide: A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano...*, s. 57, przyp. 82; R. VERDIÈRE: *Prolégomènes à Nemesianus...*, s. 92. Za pomocą *laceras... pandere valvas* Nemezjan połączył dwie akcje następujące po sobie: 1. *lacerare valvas*; 2. *pandere valvas*. Otóż: pies drapie drzwi, chcąc je otworzyć. Podobne wyjaśnienie znajdziemy u Williams: Nemezjan nie mówi, że szczenięta otwierają drzwi, ale usiłując je otworzyć, drapią je: *mens erit... conatibus* w. 169, cf. H.J. WILLIAMS: *The Eclogues and Cynegetica...*, ad loc.

112 Chleb lub zboże, jako dary Cerery, która uchodziła za italską boginię wegetacji, a jej imię metonimicznie oznaczało zboże, cf. Cic. *De orat.* 3.42.167: *Cererem pro frugibus*.

się do obroży, a one iść przy nodze spokojnym krokiem i przebywać w zamknięciu. Potem, kiedy Febe wszędzie po raz dwudziesty<sup>113</sup>, zacznij wyprowadzać młode psy nie na dłu- go dystans, lecz na obszar małej doliny albo teren ogrodzony.

*his leporem praemitte manu, non viribus aequis*<sup>114</sup>  
*nec cursus virtute parem, sed tarda trahentem*  
*membra, queant iam nunc faciles ut sumere praedas.*  
*nec semel indulge catulis moderamina cursus, 185*  
*sed donec validos etiam praevertere suescant*  
*exerceto diu venandi munere, cogens*  
*discere et emeritae laudem virtutis amare.*

(182—188) Aby już teraz zdołały złapać łatwą zdobycz, uwolnij przed nimi zająca, który nie tylko jest słabszy pod względem wigoru czy szybkości, lecz także ociężałe się porusza. I ani razu nie daj szczeniakom odetchnąć w biegu, lecz tak długo ćwicz je w łowieckim fachu, zmuszając do nauki i do pokochania zasłużonej pochwały za odwagę, aż przywykną skupiać się także na silniejszej zwierzynie.

---

113 Ksenofont (*Cyn.* 7.6) radzi, aby psy brały udział po raz pierwszy w polowaniu w wieku ośmiu lub dziesięciu miesięcy. Arrian (*Cyn.* 25.1 i 26.1) natomiast proponuje, aby zabierać na polowania po raz pierwszy suki w wieku jedenastu miesięcy, a samce w wieku dwóch lat, ponieważ ich kończyny twardnieją o wiele później.

114 W. 182 et seq.: Według Martin we wskazanym urywku mowa o szkoleniu charta. Pierwsza wzmianka na temat wykorzystania tej rasy w antycznym łowiectwie pojawia się u Owidiusza (*Met.* 1.533). Choć nie ma wątpliwości, że Owidiuszowy *canis Gallicus* to właśnie chart, nie jest pewne, czy rasa ta znana była wcześniej. Jej wizerunki pojawiają się na egipskich monumentach, a badania potwierdzają, że wykorzystywano ją podczas polowań na gazyli i strusie. Słynne kreteńskie psy myśliwskie, o których wspomina m.in. Ksenofont, były podobne do chartów, jednak Rzymianie nie odróżniali ich metod myśliwskich od tych stosowanych w przypadku innych ras. Odniesienia do celtyckich chartów pojawiają się u Arriana i Gracjusza (w. 203—205). Sam Nemezjan nie wymienia tej rasy, koncentrując się na psach spartańskich i molosach. Cf. Opp. *Cyn.* 1.481 et seq. Vide: D. MARTIN: *The Cyngetica...*, s. 65—66.

*nec non consuetae norint hortamina vocis,  
 seu cursus revocent, iubeant seu tendere cursus. 190*  
*quin etiam docti victam contingere praedam  
 exanimare velint tantum, non carpere sumptam.  
 sic tibi veloces catulos reparare memento<sup>115</sup>  
 semper et in parvos iterum protendere curas.  
 nam tristes morbi, scabies et sordida venis 195*  
*saepe venit multamque canes discrimine nullo  
 dant stragem: tu sollicitos impende labores  
 et sortire gregem suffecta prole quotannis.*

(189—198) Psy muszą też umieć rozpoznać wezwanie znajomego głosu: zarówno to, które odwołuje pościg, jak i to, które nakazuje biec za zdobyczą<sup>116</sup>. Bo przecież wytresowane w chwytaniu pokonanej zdobyczy mają ją tylko pozbawić życia, nie zaś rozszarpywać po schwytaniu. A zatem pamiętaj, żeby zawsze ćwiczyć dla siebie szybkie psy, a następnie znowu zatroszczyć się o młode. Poważne choroby oraz paskudny świerz b przedostają się bowiem do żył<sup>117</sup> i bez jakiegokolwiek wyjątku sięją wśród psów ogromne spustoszenie<sup>118</sup>: dokładaj wszelkich starań i co

---

115 W. 193—198 cf. Verg. *Georg.* 67—71.

116 W. 190: *seu cursus revocent, iubeant seu tendere cursus* — w edycji Heinsiusa mamy *cursu revocent*, jednak ta koniektura została odrzucona przez Verdière'a, którego zdaniem paralelizm obecny w wersie *cursus — cursus* świadczy o wyszukany styl Nemezjana. Koniekturę Heinsiusa akceptuje natomiast Williams, vide: R. VERDIÈRE: *Prolégomènes à Nemesianus...*, s. 93; H.J. WILLIAMS: *The Eclogues and Cynegetica...*, s. 177.

117 W. 195—233 stanowią cenny *passus* poematu obejmujący zalecenia w zakresie medycyny weterynaryjnej i z pewnością miały niemały wpływ na późniejszą literaturę weterynaryjną, m.in. *Ars veterinaria* Pelagioniusza (350—400 n.e.), z którego czerpał później Wegecjusz (383—450 n.e.) w *Mulomedicina*. Źródłami dla Nemezjana są: Verg. *Georg.* 3.440—469; Colum. 6.13.1—2; 7.13.2; Scrib. Larg. *Comp.* 251—254; Varr. *De re rustica* 1.55.4 i 1.11.7; Plin. *NH* 24.40.24 i 18.244.75 oraz Q. Serenus Sammonicus, *Liber medicinalis*, a także Gratt. *Cyn.* 383.

118 W. 196: *saepe venit multamque canes discrimine nullo* — Sestili ze względu na mnogość lekcji w obrębie: *canes, canum* lub *cani* w tłumaczeniu



roku wybieraj sforę, która będzie mogła wydać na świat potomstwo.

*quin acidos Bacchi latices Tritonide oliva  
admiscere decet catulosque canesque maritas* 200  
*unguere profuerit tepidoque ostendere soli,  
auribus et tineas candenti pellere cultro.*

(199—202) Wypada zatem zmieszać ocet winny z oliwą Minerwy<sup>119</sup>, nacierać zarówno szczenięta, jak i dorosłe psy, wystawiać je na letnie promienie słońca i usuwać insekty z uszu za pomocą rozpalonego noża<sup>120</sup>.

*est etiam canibus rabies letale periculum.  
quod seu caelesti corrupto sidere manat,  
cum segnes radios tristi iaculatur ab aethra* 205  
*Phoebus et attonito pallens caput exserit orbe;  
seu magis, ignicomi candentia terga Leonis  
cum quatit, hoc canibus blandis inviscerat aestus,  
exhalat seu terra sinu, seu noxius aer  
causa mali, seu cum gelidus non sufficit umor* 210  
*torrida per venas concrescunt semina flammae:*

---

opiera się na formie *canum*, choć w tekście łacińskim pozostawia *canes* i wyjaśnia: *nam tristes morbi — et scabies sordida venis saepe venit — multamque canum discrimine nullo dant stragem*, to znaczy: „istotnie poważne choroby — również obrzydliwy świerz b przedostający się do ich żył — powodują wśród psów, bez jakiegokolwiek wyjątku, ogromne spustoszenie”, vide: A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpιο Nemesiano...*, s. 59, przyp. 88.

119 Cf. Warron (*De re rustica* 2.1.23 i 2.11.7), który proponuje zastosować na świerz b maść z wina i oliwy. Nemezjan jednak nieco modyfikuje tę mieszani nę, zastępując wino octem winnym, by uzyskać maść z octu i oliwy (*acidus Bacchi latices Tritonide oliva*), a idąc za poradami swych poprzedników, czyli Gratt. *Cyn.* 421—422 i Q. Ser. Samm. *Liber Medicinalis* 80, zaleca natrzeć nią psy i szczenięta, a następnie wystawić je na słońce w celach terapeutycznych. Także w czasach współczesnych ocet jest skutecznym lekarstwem na świerz b.

120 W. 202: *auribus et tineas candenti pellere cultro* — termin *tinea* lub *tinia* oznacza zarówno wszy, jak i kleszcze.

(203—211) Śmiertelnym niebezpieczeństwem dla psów jest również wścieklizna<sup>121</sup>. Szerzy się ona albo na skutek zaćmienia ciała niebieskiego<sup>122</sup>, kiedy Feb<sup>123</sup> rzuca z posępnego nieba pozbawione energii promienie i odślania blade oblicze, które doznało rozpaczy<sup>124</sup>; lub raczej, gdy Słońce wchodzi w konstelację rozpalonego Lwa<sup>125</sup>, żar zaraża nią wnętrzości łagodnych psów; zaraza albo wydobywa się z łona ziemi, albo rodzi ją szkodliwe powietrze, bądź też, gdy brakuje chłodnej wody, w żyłach gromadzą się ogniste wirusy.

*quicquid id est, imas agit at sub corde medullas  
inque feros rictus nigro spumante veneno  
prosilit, insanos cogens infigere morsus.  
disce igitur potus medicos curamque salubrem.* 215

---

121 W. 203: *rabies, letale periculum*, cf. Gratt. Cyn. 383—384: *rabies... letale | malum*. Najbardziej znaną i jednocześnie najgroźniejszą wśród zoonoz (chorób zakaźnych zwierząt kręgowych) była wścieklizna. Cf. P. ZWOLSKA: *Pies. Antyczny przyjaciel*. Kraków 2014, s. 134.

122 W. 204: *quod seu caelesti corrupto sidere manat* — wyrażenie *caelesti corrupto sidere* oznaczać może zaćmienie Słońca, cf. P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres...*, s. 119—120; H.J. WILLIAMS: *The Eclogues and Cynegetica...*, s.179—180. Możliwe są również i inne wyjaśnienia, zwłaszcza że starożytni w różnorodny sposób wyjaśniali choroby, np. jako konsekwencje erupcji ciał niebieskich lub epidemii powietrza (Lucr. 6.1120: *aer inimicus*). Termin *sidus* jest interpretowany przez Bartha jako powietrze, przez Sterna jako słońce, z kolei Ulitius odnosi go do konstelacji, vide: D. MARTIN: *The Cynegetica...*, s. 69.

123 Słońce.

124 W. 206: *attonito pallens caput exserit orbe* — fraza problematyczna. Cf. Verg. *Georg.* 1. 442.

125 W. 207—208: *ignicomi candentia terga Leonis | cum quatit* — literalnie: „kiedy słońce drażni/dosiada rozżarzony tył ognistego Lwa”, cf. Ov. *Ars.* 1.68: *cum sol Herculei terga Leonis adit*; Sen. *Oed.* 40: *Titan Leonis terga Nemeaei premens* „Tytan, który dosiadł nemejskiego lwa” — przeł. T. SAPOTA, I. SŁOMAK W: SENEKA: *Edyp*. Katowice 2017. W okresie, w którym Słońce znajduje się w konstelacji Lwa, ukazuje się również Syriusz, którego starożytni obarczali odpowiedzialnością za psią wściekliznę, cf. Plin. *NH* 2.107.

*tunc virosa tibi sumes multumque domabis  
castorea, attritu silicis lentescere cogens;  
ex ebore huc trito pulvis sectove feratur,  
admiscensque diu facies concrescere utrumque:*

(212—219) Cokolwiek jest przyczyną, atakuje ona wewnątrzności głęboko pod sercem i nagle eksploduje w postaci pieńiącej się czarnej trucizny w dzikich pyskach, zmuszając zarażone psy do nieustannego gryzienia<sup>126</sup>. Ucz się zatem o napojach leczniczych i opiece zdrowotnej. Na tę okoliczność weźmiesz *castorea* o silnym zapachu<sup>127</sup> i będziesz je długo poskramiać, zmuszając je przy pomocy tłuczka, by zmiękły. Do tego dodać trzeba proszek ze startej lub posiekanej kości słoniowej, mieszając tak długo, aż obie substancje połączą się.

*mox lactis liquidos sensim superadde fluores,           220  
ut non cunctantes haustus infundere cornu  
inserto possis Furiasque repellere tristes  
atque iterum blandas canibus componere mentes.*

(220—223) Na sam koniec dolej delikatnie nieco mleka, aby psy nie opierały się, gdy będziesz wlewać im płyn przez róg włożony do pyska<sup>128</sup>. W ten sposób będziesz mógł

---

126 Cf. Lucr. 6.1090—1137.

127 *Castoreum* — *medicamentum* („lekarstwo”, „kosmetyk”) specyfik bobrowy jako lekarstwo, cf. Lucr. 6.794: *castoreoque gravi mulier sopita recumbit*; Verg. *Georg.* 1.59: *mittit... virosaque Pontus castorea* „Pontus śle silnie woniejącą bobrową wydzielinę”, przeł. A. Kucz. *Castoreum*, czyli wydzielinę z gruczołów bobra, stosuje się obecnie w przemyśle perfumeryjnym oraz spożywczym. Ma ona podobne pod względem aromatycznym właściwości do piżma, a pozyskanie specyfiku bobrowego jest znacznie tańsze. Dawniej *castoreum* stosowano w medycynie jako panaceum. Właściwości terapeutyczne, jakie przypisywano *castoreum*, omawia Pliniusz w *NH* 32.26.

128 Podobny sposób wlewania do gardeł psów płynów przez róg znajdujemy u Wergiliusza i Kolumelli: Verg. *Georg.* 3.509—510: *profruit inserto latices infundere cornu* / *Lenaos* „wlać wino czyste, lejek w gardziel wsadzić”, przeł. A.L. CZERNY w: PUBLIUSZ WERGILIUSZ MARO: *Georgiki*. Warszawa 1956, i Colum. 6.10.1.

przegnać ponure Furie i znów nadać czułe usposobienie psom<sup>129</sup>.

*sed non Spartanos tantum tantumve Molossos  
pascendum catulos: divisa Britannia mittit            225  
veloces nostrique orbis venatibus aptos.  
nec tibi Pannonicae stirpis temnatur origo,  
nec quorum proles de sanguine manat Hiberno.  
quin etiam siccae Libyes in finibus acres  
gignuntur catuli, quorum non spreveris usum.        230*

(224—230) Lecz trzeba hodować nie tylko psy rasy spartańskiej czy molosy: oddalona (od kontynentu) Brytania dostarcza psy szybkie i przystosowane do polowania w naszym regionie<sup>130</sup>. Nie powinieneś gardzić psami rasy panońskiej<sup>131</sup> ani tą rasą, w której płynie krew iberyjska<sup>132</sup>. Również

---

129 Niektórzy wydawcy wybrali lekcję *blandis* zamiast *blandas*, m.in. Enk, tłumacząc, że *blandis canibus* to naśladownictwo Verg. *Georg.* 3.496: *hinc canibus blandis rabies uenit, et quatit aegros / tussis anhela sues ac faucibus angit obesis*. „Ówdzie psów pieszczotliwych wścieklizna się ima, zły kaszel dławi wieprze i gardła odyma”, przeł. A.L. CZERNY. W: *Publiusz Wergiliusz Maro: Georgiki*. Warszawa 1956. Na temat zagadnień weterynaryjnych w poemacie Kartagińczyka, poruszanych także przez jego poprzedników, m.in. w *Liber Medicinalis* Q. Serenus Sammonica, cf. I. MASTROROSA: *Dal „Cynegeticon” alla cinofilia*. «L’Africa Romana» 11.1 (1996), s. 469—470.

130 Według Aymarda psy z Brytanii mogą oznaczać trzy różne rasy: rasa opisana przez Gracjusza (175—181), której typologia przywodzi na myśl buldoga; rasa przypominająca teriera opisana przez Opp. *Cyn.* 1.470—471; *canis velox* wspomniany przez Nem. *Cyn.* 226, który prawdopodobnie jest przodkiem niezwykle szybkiego i silnego wilczarza irlandzkiego (*canis-lupus*), cf. J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines...*, s. 268—270.

131 O rasie panońskiej wspomina jedynie Nemezjan. Według Martin również Oppian wzmiankuje tę rasę. U Oppiana jednak jest mowa o rasie pejońskiej bądź pajońskiej: Παιονες (Opp. *Cyn.* 1.371), a nie panońskiej, a to są dwie różne rasy, cf. J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines...*, s. 240; D. MARTIN: *The Cynegetica of Nemesianus...*, s. 71, przyp. 227.

132 O psach iberyjskich wspominają: Poll. *Onom.* 5.37; Opp. *Cyn.* 1.371 i Nem. *Cyn.* 228. Według Hull Polluks i Oppian opisują prawdopodobnie

w krainie gorącej Libii rodzą się<sup>133</sup> bystre szczenięta, których przydatność docenisz<sup>134</sup>.

*quin et Tuscorum non est extrema voluptas  
saepe canum. sit forma illis licet obsita villo  
dissimilesque habeant catulis velocibus artus,  
haud tamen iniucunda dabunt tibi munera praedae,  
namque et odorato noscunt vestigia prato*<sup>135</sup>      235  
*atque etiam leporum secreta cubilia monstrant.*

(231—236) Wreszcie psy rasy etruskiej są często powodem radości, czego nie sposób tu pominąć. Chociaż mają kudłatą sierść, a członki zgoła inne niż te u szybkich psów, to łowy w ich towarzystwie sprawią ci wielką radość. Rozpoznają bowiem ślady wśród zapachów łąki, a ponadto wskazują drogę do ukrytych nor zajęczych.

---

psy pochodzące z terenów obecnej Hiszpanii i Portugalii. Vide: D.B. HULL: *Hounds and Hunting in Ancient Greece*. Chicago 1964, s. 23. Martin sugeruje, że może być mowa o psach wywodzących się z terenów, z którymi sąsiadowali Albańczycy, vide: D. MARTIN: *The Cynegetica...*, s. 71. Ich mieszkańcy, zgodnie z przekazem Strabona (11.4.5), lubili polować.

133 Opp. *Cyn.* 1.374—375 opisuje psy stróżujące, które nazywają się *Aiguptioi*, ale, jak stwierdza D. Martin, nie można ich identyfikować z psami pochodzącymi z Libii. Aymard kojarzy opis psów: *Libyes in finibus acres | gignuntur catuli* (w. 229—230) raczej z chartami arabskimi (oryginalna nazwa *sloughi*), które często są przedstawiane na mozaikach rzymskich w Afryce, cf. J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines...*, s. 240.

134 Intrygujące jest, dlaczego Nemezjan nie wspomina o celtyckich psach *vertragi*, którymi zachwycał się Arrian. Być może rzeczywiście nie znał podręcznika tego autora. Psy wspomnianej rasy znane były ze swojej szybkości, dlatego też chętnie wystawiano je w wyścigach (sport ten wprowadzony został przez Celtów przed II wiekiem n.e.). Vide: J.C JUDAH, M. ED: *An Ancient History of Dogs: Spaniels through the Ages*. Morrisville 2007, s. 14.

135 *Odorato... prato*: cf. Verg. *Aen.* 4.132.

## Hodowla koni (237—298)

*horum animos moresque simul naresque sagaces  
mox referam; nunc omnis adhuc narranda supellex  
venandi cultusque mihi dicendus equorum.  
cornipedes igitur lectos det Graecia nobis 240  
Cappadocumque notas referat generosa propago  
farmata† et palmas superet grex omnis avorum.  
illis ampla satis levi sunt aequora dorso  
immodicumque latus parvaeque ingentibus alvi,  
ardua frons auresque agiles capitisque decori 245  
altus honos oculique vago splendore micantes;*

(237—246) Rychło opiszę ich charakter, zachowanie oraz wrażliwy węch<sup>136</sup>; teraz muszę jeszcze opowiedzieć o całym ekwipunku łowieckim i omówić sposób postępowania z końmi. Niech więc Grecja dostarczy nam wyborne konie, a szlachetny gatunek zachowa cechy koni kapadockich<sup>137</sup>,

---

136 W. 238 świadczy o tym, że Nemezjan miał zamiar w tym albo w innym dziele opisać dokładniej rasę etruską, na którą w niniejszym poemacie poświęca aż siedem wersów, podczas gdy pozostałe rasy tylko wylicza. Psy rasy etruskiej najwyraźniej wysoko cenił. W. 231—236 identyfikowane są z Verg. *Aen.* 12.751—752; Gratt. *Cyn.* 171—172. Na monetach etruskich widnieją psy średniego wzrostu o długiej sierści, które odpowiadają opisowi przedstawionemu przez Nemezjana. Vopilhac zauważa, że przypominają one najbardziej szpica. Vide: P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres...*, s. 105, przyp. 120.

137 Również Oppian wychwala konie greckie, natomiast Gracjusz (501—504) zwraca uwagę na ich charakterystyczne cechy: *consule, Penei qualis perfunditur amne | Thessalus aut patriae quem conspexere Myce-nae | glaucum? nempe ingens, nempe ardua fundet in auras | crura. quis Eleas potior lustravit harenas?* Nemezjan określa konie greckie jako *cornipedes... lectos* (w. 240), a jedną z najlepszych ras są te z Kapadocji, centralnej prowincji Azji Mniejszej. Klaudian w *Laus Serenae* jako jedyny wychwala cechy hippiczne koni kapadockich hodowanych w Grecji, w. 190—192: *Dilectus equorum, | quos Phrygiae matres Argaeaeque gramina pastae | semine Cappadocum sacris praesepibus edunt, | primus honos.* W. 243—250 opisujące konie kapadockie w sposób ewidentny nawiązują do Verg. *Georg.* 3.73—94.

zaś dobrze wyposażona stadnina niech przewyższy wszystkie sukcesy przodków<sup>138</sup>. Konie kapadockie mają płaski grzbiet z rozłożystym zadem, potężne boki, brzuch niewielki jak na ich wzrost, wyniosłe czoło, uszy ruchliwe na kształtnej głowie niepozbawionej wdzięku, a oczy połyskują mieniącym się blaskiem.

*plurima se validos cervix resupinat in armos;  
fumant umentes calida de nare vapores,  
nec pes officium standi tenet, ungula terram  
crebra ferit<sup>139</sup> virtusque artus animosa fatigat. 250  
quin etiam gens ampla iacet trans ardua Calpes  
culmina, cornipedum late fecunda proborum.  
namque valent longos pratis intendere cursus,  
nec minor est illis Graio quam in corpore forma;*

(247—254) Masywny kark wygina się ku silnym łopatkom; z rozgrzanych nozdrzy wydobywają się wilgotne opary, i nawet noga nie zachowuje posłuszeństwa, kopyto nieustannie uderza o ziemię, porywczy charakter pobudza kończyny. Tyle na ich temat; za stromymi górami Kalpe znajduje się zaludniona kraina<sup>140</sup>, bardzo bogata w konie najlepszej pró-

---

Cf. A. SESTILI: *L'equitazione nell'antica Roma 3. Cavalli e cavalieri nella poesia latina*. Roma 2009 (parte II, nn 30 e 540; parte III nn. 69 e 422).

138 W. 240—242 sprawiają tak wielką trudność w przekładzie, że Wernsdorf określa je jako: „locus vexatissimus totius poematii”. Treść w. 238—298 analizuje w sposób szczegółowy G. FOCARDI: *Nemesiano: un africano del III secolo, fra poesia e tecnica* (Cyn. vv. 238—98: *la cura dei cavalli*), «L'Africa Romana» 11.1 (1996), s. 437—445, gdzie badaczka ilustruje, w jaki sposób Nemesjan czerpie z autorów klasycznych: Warrona, Kolumelli, Pliniusza i Oppiana.

139 W. 249: *ungula terram crebra ferit* cf. Verg. *Georg.* 3.499.

140 Kalpe — miejscowość w Hiszpanii (w Costa Blanca), w której znajduje się Kolumna Herkulesa, która przypomina nieco Skałę Gibraltarską lub bywa z nią mylona, cf. A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano...*, s. 63, przyp. 109. Konie hiszpańskie zostały opisane również przez Oppiana i Gracjusza. Ten pierwszy zwraca uwagę na to, że są małe i niezbyt wytrzymałe (Opp. Cyn. 1.277—288), a drugi podkreśla ich zaciętość i upór (Gratt. Cyn. 513—517).

by<sup>141</sup>. Są bowiem zdolne do długodystansowych biegów po łąkach, a urodą fizyczną nie ustępują rasie greckiej.

*nec non terribiles spirabile flumen anheli* 255  
*provolvunt flatus et lumina vivida torquent*  
*hinnitusque cient tremuli frenisque repugnant,*  
*nec segnes mulcent aures, nec crure quiescunt.*  
*sit tibi praeterea sonipes, Maurusia tellus*  
*quem mittit (modo sit gentili sanguine firmus)* 260  
*quemque coloratus Mazax deserta per arva*  
*pavit et adsiduos docuit tolerare labores.*

(255—262) Sapiąc i strasznie prychnając, wypuszczając energicznie strumień powietrza<sup>142</sup>, przewracając żywo oczami, rżą niespokojnie i stawiają zacięty opór cuglom, a ich uszy są w bezustannym ruchu, a nogom nie dają odpocząć. Możesz również hodować konia, który pochodzi z ziemi mauretańskiej (pod warunkiem że będzie krzepki dzięki szlachetnemu urodzeniu) i którego opalony Numidyjczyk wypasał na pustkowiach<sup>143</sup> oraz uczył znosić ciągłe trudy.

---

141 O hiszpańskich koniach: Mart. 1.49.21—25; 14. Cf. 14.199; Cyn. 1.284—286. Również Strabon (3.4.15) podkreśla wytrzymałość koni hiszpańskich. Oppian ma nie do końca wyrobione zdanie na ich temat, raz wychwala bowiem ich szybkość (Cyn. 279 i 284), a następnie stwierdza, że są przeciętne, jeśli chodzi o siłę fizyczną, oraz płochliwe (Cyn. 285).

142 W. 255: *flumen* — stanowi dotychczas nierozwiązany problem tekstualny. Niektórzy badacze proponują koniekturę *flamen*, która jednak jest o wiele bardziej problematyczna, bo wprowadza pleonazm: *spirabile flamen anheli*, i nie do końca wówczas byłby zrozumiały oksymoron *flamen anheli*. *Spirabile flumen anheli* jest natomiast najbardziej odpowiednim wyrażeniem obrazującym zachowanie prychnającego konia. Ulitius proponuje koniekturę *numen*, powołując się na błąd kopisty, który zastosował określenie nawiązujące do Wergiliusza (*Aen.* 3.600). Na temat koniektury *fulmen* cf. R. JACOBI: *Nemesianus. Cynegetica*. Berlin 2014, s. 149.

143 *Mazax* = *Mazaces* — mieszkańcy Numidii; vide: Luc. 4.681; Suet. *Ner.* 30. Cf. A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano...*, s. 63, przyp. 112.



*nec pigeat, quod turpe caput, deformis et alvus  
est ollis quodque infrenes, quod liber uterque,  
quodque iubis pronos cervix diverberat armos. 265  
nam flecti facilis lascivaque colla secutus  
paret in obsequium lentae moderamine virgae:  
verbera sunt praecepta fugae, sunt verbera freni.*

(263—268) Niech cię nie zraża to, że mają szpetną głowę i niezgrabny brzuch<sup>144</sup>, i że nie mają wędzidła<sup>145</sup>, a jeden i drugi kocha wolność<sup>146</sup>, ich szyja zaś smaga grzywą opadające łopatki. W rzeczywistości pozwalają kierować sobą z łatwością i zginając swawolne szyje, są gotowe słuchać poleceń wydawanych za pomocą giętkiego palcata: uderzenia są sygnałem do biegu i zastępują wodze.

*quin et promissi spatiosa per aequora campi  
cursibus acquirunt commoto sanguine vires 270  
paulatimque avidos comites post terga relinquunt.  
haud secus, effusis Nerei per caerula ventis,*

---

144 O specyficznym wyglądzie koni numidyjskich wspomina również Liwiusz (35.11.7). G. DALY: *Cannae: The experience of Battle in the Second Punic War*. London 2003, s. 93.

145 W. 264: *infrenes* — starożytni poeci, m.in. Wergiliusz, Gracjusz, Lukan i Oppian (Verg. *Aen.* 4.41; Gratt. *Cyn.* 517—518; Luc. 4.683; Opp. *Cyn.* 4.47—48; Sil. Ital. 1.215), podkreślają tę szczególną cechę koni afrykańskich. Rzeczywiście jeźdźcy afrykańscy nie używali wędzidła ani wodzy, ale dysponowali cordeo, czyli liną, która pozwalała kierować koniem, cf. P. VIGNERON: *Le cheval dans l'antiquité gréco-romaine*. Nancy 1968, s. 102—107; P. VOLPILHAC: *Némésien. Oeuvres...*, s. 123.

146 W. 264: *liber uterque* — odnosi się do dwóch ras koni dosiadanych bez wodzy i ogłowia: koni z Mauretanii (w. 259) i koni z Numidii (w. 261). Przymiotnik *liber* oznacza według niektórych „kochający wolność”, cf. A. SEXTILI: *Marco Aurelio Olimpio Nemesiano...*, s. 64, przyp. 114: *amanti della libertà*; Duff: „have temper of freedom”; Volpilhac: „l’amour de la liberté”. Ta interpretacja jednak, jak zauważa Williams, nie jest kompatybilna z frazą *flecti facilis* i *paret in obsequium* (w. 265—266), dlatego lepiej przetłumaczyć „bez jarzma”. Nemezjan w w. 264—265 podkreśla jedynie, że nawet jeśli konie tych ras są ogniste, to w rzeczywistości okazują posłuszeństwo, zbyteczne są więc wędzidła i wodze.

*cum se Threicius Boreas superextulit antro  
stridentique sono vastas exterruit undas,  
omnia turbato cesserunt flamina ponto: 275  
ipse super fluctus spumanti murmure fervens  
conspicuum pelago caput eminet: omnis euntem  
Nereidum mirata suo stupet aequore turba.*

(269—278) Ponadto puszczono wolno na rozległych równinach pędzą i pobudziwszy krążenie, nabierają sił, stopniowo zostawiając z tyłu żądnych zwyczajstwa towarzyszy. Podobnie dzieje się, gdy uwolnione zostają wiatry nad lazuruwą tonią Nereusa, kiedy tracki Boreasz wypływa z pieczary i świszczącym dźwiękiem płoszy bezkresne fale, a wszelkie inne podmuchy cichną na wzburzonym morzu: on sam spieniony ponad falami wśród grzmotów burzy wyłania okazałą głowę z morza, zaś cały orszak nereid podziwia go w zdumieniu, gdy kroczy po ich przestworzach<sup>147</sup>.

*horum tarda venit longi fiducia cursus,  
his etiam emerito vigor est iuvenalis in aevo. 280  
nam quaecumque suis virtus bene floruit annis,  
non prius est animo quam corpore passa ruinam.*

(279—282) Późno osiągają pewność podczas długich pościgów<sup>148</sup>, ale zachowują młodzieńczy wigor także u schyłku swojej kariery: ponieważ jakakolwiek zaleta, która rozwinęła się w swoim czasie, nie wcześniej ulega zanikowi w ciele niż w charakterze.

---

147 W. 276: *ipse* — zaimek ten niektórzy badacze, tacy jak Magnus, Duff i Martin, odnoszą do Boreasza (w. 273), a inni (m.in. Williams, cf. H.J. WILLIAMS: *The Eclogues and Cynegetica...*, s. 188) do Nereusa (w. 272), konfrontując ten opis z podobnymi scenami u innych autorów, np.: Verg. *Aen.* 1.127; Ov. *Met.* 15.697; Stat. *Achill.* 1.58. Biorąc jednak pod uwagę cel porównania, *ipse* powinniśmy odnieść do Boreasza. W wersach 272—278 mamy bowiem do czynienia z porównaniem homeryckim, w którym zachodzi analogia pomiędzy pędzącymi końmi a szalejącymi na morzu wiatrami.

148 Chodzi o konie z Mauretanii.

*pasce igitur sub vere novo farragine molli  
 cornipedes venamque feri veteresque labores  
 effluere adspecta nigri cum labe cruoris. 285  
 mox laetae redeunt in pectora fortia vires  
 et nitidos artus distento robore formant;  
 mox sanguis venis melior calet, ire viarum  
 longa volunt latumque fuga consumere campum.  
 inde ubi pubentes calamos duraverit aestas 290  
 lactentesque urens herbas siccaverit omnem  
 messibus umorem culmisque aptarit aristas,  
 hordea tum paleasque leves praebere memento:*

(283—293) Zatem z nadejściem nowej wiosny karm konie świeżą paszą<sup>149</sup>, natnij żyłę i czekaj, aż z upływem czarnej krwi wypłyną stare schorzenia. Dość szybko witalne siły powracają do masywnych piersi i kształtują atletyczną muskulaturę zgrabnych kończyn. Ciepła krew będzie lepiej krążyć w żyłach, a konie zapragną wyruszyć w daleką drogę i galopować przez rozległe pola. Następnie, gdy tylko lato wzmocni dojrzałe trzciny i ogrzewając soczyste zioła, wysuszy całą wilgoć z płonów, a zboże będzie się nadawało do zbioru, pamiętaj wówczas o podaniu jęczmienia i delikatnej słomy.

*pulvere quin etiam puras secernere fruges  
 cura sit atque toros manibus percurrere equorum, 295  
 gaudeat ut plausu sonipes laetumque relaxet  
 corpus et altores rapiat per viscera sucos.  
 id curent famuli comitumque animosa iuventus.*

(294—298) Następnie zatroszcz się o oddzielenie czystych ziaren od plew i rękami masuj mięśnie koni, aby rumak rozkoszował się piesszczotą i relaksował swe energiczne ciało<sup>150</sup> oraz wchłaniał przez organy życiodajne soki<sup>151</sup>. Niech się tym zajmą stajenni wraz z pełną zapału młodzieżą!

149 W. 283: *farragine molli*.

150 Podobnej rady udziela Ksenofont (*Equit.* 2.4).

151 Masaż, oprócz przyjemnych wrażeń, wprowadza konia w stan relaksu dzięki zwiększonemu wydzieleniu endorfin. Ma wiele zalet ważnych

## Opis ekwipunku łowieckiego (299—320)

*nec non et*<sup>152</sup> *casses idem venatibus aptos*  
*atque plagas longoque meantia retia tractu* 300  
*addiscant raris semper contexere nodis*  
*et servare modum maculis linoque tenaci.*

(299—302) Ponadto niech nauczą się rozkładać krótkie sieci, także stosowne na polowaniu<sup>153</sup>, oraz te dłuższe, które rozciągają się szeroko w poprzek drogi tak, aby supły były w odpowiedniej odległości, a oczka między splotami mocnego sznurka rozłożone we właściwy sposób<sup>154</sup>.

*linea quin etiam, magnos circumdare saltus*  
*quae possit volucresque metu concludere praedas,*  
*digerat innexas non una ex alite pinnas.* 305

(303—305) Poza tym należy także zawiesić sznur z piór wyrwanych z wielu ptaków, którym można otoczyć

---

dla prawidłowego rozwoju wierzchowca. Przede wszystkim, łagodząc napięcia mięśniowe, relaksuje konia, usprawnia jego przemianę materii, poprawia krążenie krwi i limfy, mięśnie są lepiej dotlenione i dzięki temu poprawnie rozbudowane. Zalecana przez Nemezjana terapia manualna pełni funkcje zarówno terapeutyczne, jak i profilaktyczne, a szczególnie na profilaktyce skupia się poeta kartagiński.

152 W. 299: *nec non et* — pleonastyczna konstrukcja użyta również przez Wergiliusza (*Georg.* 2.53; *Aen.* 1.707; *Aen.* 1.748). Vide: D. MARTIN: *The Cynegetica...*, s. 79—80.

153 W wersach 299 i 300 Nemezjan wymienia trzy rodzaje sieci myśliwskich: *casses* (gr. *árkys*) — sieci myśliwskie krótkie, sidła, *plagas* (gr. *enódia*) — sieci zakładane w poprzek drogi, cf. Xen. *Cyn.* 6.9 oraz *retia* (gr. *diktýa*) — sieci myśliwskie długie, cf. Hdt. *Hist.* 1.123. Więcej na ten temat, cf. A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpio Nemesiano...*, s. 69, przyp. 124: *rete da sentiero*.

154 W. 302: *et servare modum maculis linoque tenaci* — Delebecque wyjaśnia, że oczko w sieci ma formę nie kwadratu, a prostokąta, którego bok dłuższy jest w pozycji horyzontalnej. Sieci na zające, czyli sieci krótkie, mierzyły 14 cm x 4; sieci zakładane w poprzek drogi 14 cm x 5; sieci długie, m.in. na dziki, 36 cm x 15, vide: E. DELEBECQUE: *Xénophon, L'art de la chasse*. Paris 1970, s. 105.

rozległe wąwozy lesiste i uwięzić ptaki<sup>155</sup>, przestraszywszy je<sup>156</sup>.

*namque ursos magnosque sues cervosque fugaces  
et vulpes acresque lupos ceu fulgura caeli  
terrificant linique vetant transcendere septum.  
has igitur vario semper fucare veneno  
curabis niveisque alios miscere colores* 310  
*alternosque metus subtegmine tendere longo.*

(306—311) Straszycła te bowiem, niczym pioruny z nieba, przerażają niedźwiedzie i wielkie dziki, płochliwe jelenie i lisy oraz groźne wilki<sup>157</sup> i zakazują przekroczyć ogrodze-

---

155 W. 304: *volucresque metu concludere praedas* — literalnie: „uwięzić, straszyc fruwaćjący łup”.

156 Wersy 303—305 opisują niezbyt skomplikowane „straszycło”, czyli urządzenie w postaci sznura, na którym zaczepiano pióra, bądź kępkę piór, cf. J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines...*, s. 219. Tak upstrzony sznur pełnił funkcję „stracha” lub „straszycła”. W wersie 308 urządzenie to jest określone słowem *linii*, *nota bene* len był wykorzystywany do wyrobu sieci myśliwskiej. Najczęściej jednak podczas polowań całe połacie lasu otaczano sznurami — straszycłami — na których zawieszano kolorowe pióra płoszące zwierzynę oraz naganiające ją w pożądanym kierunku, stąd *ablativus instrumentalis* jak i *finalis* w wersie 304: *metu*. Obecnie funkcję tę pełnią fladry (ang. fladry line), które zamiast piór posiadają kawałki materiału w jaskrawych barwach i chronią zwierzęta gospodarskie przed drapieżnikami. O fladrach wspomina również Adam Rzewuski w opowiadaniu *Zimowe polowania na zające bielaki na północy*, precyzyjnie opisując technikę łowów, którą się delectował w czasach przedwojennych. Podczas łowów zamiast piór zawieszano na sznurach kolorowe chorągiewki: „Napotykaç białe, żółte, czerwone gałgany — lecą jak szalone do przeciwnych krzaków fatalnego obwodu. Na próżno! Znowu ta sama zmora. Wtedy rozpoczyna się kotłowanie zajączków, a bywa ich zwykle nie mniej 5—6, czasami do dziesiątka w „miocie” podobnym — bieżanina wzdłuż sznurów straszycde!”. A.H.R. RZEWUSKI: *Ze strzelbą na ramieniu. Opowiadania myśliwskie*. Warszawa 1929, s. 209—214, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=86761> (data dostępu: 08.08.2018).

157 Odziwo, wśród wymienionych zwierząt nie pojawiają się jednak zające, jak twierdzą bowiem Sestili i Aymard, zwierzęta te nie były zbyt wrażliwe na tego typu straszycła, cf. J. AYMARD: *Essai sur les chasses romaines...*, s. 224, przyp. 4;

nie<sup>158</sup>. Postaraj się więc pomalować te pióra różnymi barwnikami, mieszając inne kolory ze śnieżną bielą<sup>159</sup>, i rozpiąć na długim sznurze budząc strach kontrasty<sup>160</sup>.

*dat tibi pinnarum terrentia milia vultur,  
dat Libye, magnarum avium fecunda creatrix,  
dantque grues cycnique senes et candidus anser,  
dant quae fluminibus crassisque paludibus errant 315  
pellitosque pedes stagnanti gurgite tingunt.*

(312—316) Mnóstwo przerażających piór da ci sęp, da również Libia, płodna rodzicielka ogromnych ptaków; dają żurawie, dorosłe łabędzie, a także biała gęś, dadzą<sup>161</sup> ptaki,

---

A. SESTILI: *Marco Aurelio Olimpio Nemesiano...*, s. 70, przyp. 131. Ta opinia byłaby jednak sprzeczna z opowieściami Rzewuskiego, cf. przyp. 156, s. 98.

158 Zagrodzoną przestrzeń. Gratt. *Cyn.* 75—80: *sunt quibus immundo decerptae vulture plumae | instrumentum operis fuit et non parva facultas. | tantum inter nivei iungantur vellera cygni, | et satis armorum est. haec clara luce coruscant | terribiles species, at vulture dirus ab atro | turbat odor silvas meliusque alterna valet res.*

159 W. 310: *curabis niveisque alios miscere colores* — również Gracjusz radzi w podobny sposób pomalować pióra, vide: Gratt. *Cyn.* 85—86: We wskazanym urywku Gracjusz uwydatnia podwójne znaczenie terminu *metus*. Z jednej strony jest to strach abstrakcyjny, z drugiej — fizyczny, potęgowany przez realne narzędzia i techniki myśliwskie. Vide: S.J. GREEN: *Text and Translation. W: Grattius. Hunting an Augustan Poet.* Ed. S.J. GREEN. Oxford 2018, s. 23, przyp. 22.

160 W. 311: *alternosque metus subtegmine tendere longo* — by odstraszyć długą upstrzoną kolorowymi piórami liną. Podczas polowań starożytni wykorzystywali najczęściej kolor czerwony, mieszając go z bielą, i wówczas uzyskiwali pożądaný efekt, odstrasżający zwierzęta, cf. Verg. *Georg.* 3.372: *puniceaeue agitant pauídos formidine pennae* „Ani z pąsowych piór straszylem ich ploszyć w ucieczce”, przeł. Z. ABRAMOWICZÓWNA W: WERGILIUSZ: *Bukoliki i Georgiki.* Wrocław 1953; Gratt. *Cyn.* 85—86.

161 Zarówno wyrazy *dat*, jak i *dant* zostały powtórzone dwukrotnie, tworząc figurę retoryczną *repetitio* (gr. *anaphorá*). Była to figura słowna chętnie używana w poezji późnoantycznej, typowa jest również dla poetyki Nemezjana. Posiada ona nie tylko wartość estetyczną, ale przede wszystkim służy amplifikacji, uwydatniając panującą w przyrodzie różnorodność.

które płyną w rzekach oraz mulistych moczarach i moczą w bagnistej wodzie błoniaste kończyny.

*hinc mage puniceas nativo munere sumes:  
namque illic sine fine greges florentibus alis  
invenies avium suavique rubescere luto  
et sparsos passim tergo vernare colores.* 320

(317—320) Z tych ostatnich wybierz lepiej te z natury szkarłatne: tam na bagnach rzeczywiście znajdziesz niezliczone chmary ptaków o wspaniałych skrzydłach, których pióra lśnią za sprawą niezwyklej żółtawych kolorów i — to tu, to tam — połyskują rozlane na grzbiecie barwy<sup>162</sup>.

### Zakończenie (321—325)

*his ita dispositis hiemis sub tempus aquosae  
incipere veloces catulos immittere pratis,  
incipere cornipedes latos agitare per agros.  
venemur dum mane novum, dum mollia prata  
nocturnis calcata feris vestigia servant.* 325

(321—325) Tak więc uporawszy się z tym w czas deszczowej zimy, zacznij uwalniać chyże szczeniaki na łąkach, zacznij<sup>163</sup> wypuszczać konie na rozległe pola. Wybierzmy się na polowanie o świcie, kiedy zroszone łąki zachowują jeszcze ślad zwierzyny kroczącej nocą.

---

162 Być może chodzi m.in. o czaple i flamingi.

163 W w. 321—322 dwukrotna anafora *incipere* vide przyp. 161.

## Wykaz skrótów

CQ	Classical Quarterly
DOP	Dumbarton Oaks Papers
FAH	Fasciculi Archaeologiae Historicae
JHS	Journal of Hellenic Studies
LA	Littera Antiqua
LIMC	Lexicon Iconographicum Mythologiae Classicae
RAH	Rocznik Antropologii Historii
RE	Realencyclopädie der Classischen Altertumswissenschaft
RFIC	Rivista di Filologia e di Istruzione Classica
RhM	Rheinisches Museum für Philologie
SIFC	Studi Italiani di Filologia Classica
SoA	Szkice o antyku

### Skróty autorów i dzieł starożytnych

Aesch.	Aeschylus (Ajschylos)
	<i>Ag.</i> <i>Agamemnon (Agamemnon)</i>
Arist.	Aristoteles (Arystoteles)
	<i>Pol.</i> <i>Politica (Polityka)</i>
	<i>Hist. anim.</i> <i>Historia animalium (Zoologia)</i>
Arrian.	Arrianus (Arrian)
	<i>Cyn.</i> <i>Cynegetica (O łowiectwie)</i>
	<i>Tact.</i> <i>Tactica (Taktyka)</i>



Calp.	Calpurnius (Kalpurniusz Sykulus) <i>Ecl.</i> <i>Eclogae (Eklogi)</i>
Catull.	Catullus (Katullus)
Cic.	Cicero (Cyceron) <i>Ad Atticum</i> <i>Epistulae ad Atticum (Listy do Attyka)</i> <i>ND</i> <i>De natura deorum (O naturze bogów)</i>
Claud.	Claudianus (Klaudian) <i>Cons. Stil.</i> <i>De consulatu Stilichonis (O konsulacie Stylichona)</i>
Colum.	Columella (Kolumella) <i>De re rustica (O gospodarstwie)</i>
Eur.	Euripides (Eurypides) <i>Bacch.</i> <i>Bacchae (Bakchantki)</i>
Gal.	Galenus (Galen) <i>Alim. facult.</i> <i>De alimentorum facultatibus (O właściwościach żywności)</i>
Gratt.	Grattius Faliscus (Gracjusz Faliskus) <i>Cyn.</i> <i>Cynegetica (O łowiectwie)</i>
Hdt.	Herodotus (Herodot) <i>Hist.</i> <i>Historiae (Dzieje)</i>
Hes.	Hesiodus (Hezjod) <i>Theog.</i> <i>Theogonia (Teogonia)</i>
<i>Hist. Aug.</i>	<i>Historia Augusta (Dzieje cesarzy rzymskich)</i>
Hom.	Homerus (Homer) <i>Il.</i> <i>Ilias (Iliada)</i> <i>Od.</i> <i>Odysea (Odyseja)</i>
Hor.	Horatius (Horacy) <i>Carm.</i> <i>Carmina (Pieśni)</i> <i>Epod.</i> <i>Epodon liber (Księga epodów)</i>
Hyg.	Hyginus (Hyginus) <i>Fab.</i> <i>Fabulae (Opowieści)</i>
Isoc.	Isocrates (Izokrates) <i>Panath.</i> <i>Panathenaicus (Mowa panatenajska)</i>
Liv.	Livius (Liwiusz) <i>Ab urbe condita libri (Dzieje Rzymu od założenia miasta)</i>

- Luc. Lucanus (Lukan)  
*Pharsalia. Belli civilis libri decem (Farsalia. Dziesięć ksiąg o wojnie domowej)*
- Lucr. Lucretius (Lukrecjusz)  
*De rerum natura (O naturze wszechrzeczy)*
- Mart. Martialis (Marcjalis)  
*Spect. Spectaculorum liber (Księga widowisk)*
- Nem. Nemesianus (Nemezjan)  
*Cyn. Cynegetica (O łowiectwie)*  
*Ecl. Eclogae (Eklogi)*
- Opp. Oppianus (Oppian)  
*Cyn. Cynegetica (O łowiectwie)*
- Ov. Ovidius (Owidiusz)  
*Ars. Ars amatoria (Sztuka kochania)*  
*Fast. Fasti (Kalendarz)*  
*Her. Heroides / Epistulae heroidum (Heroidy / Listy)*  
*Met. Metamorphoseon libri (Metamorfozy)*  
*Pont. Epistulae ex Ponto (Listy z Pontu)*
- Paus. Pausanias (Pauzaniasz)  
*Graeciae descripto (Wędrownica po Helladzie)*
- Pind. Pindarus (Pindar)  
*Fr. Fragmenta (Fragmenty)*  
*Pyth. Pythiae (Ody Pytyjskie)*
- Plat. Plato (Platon)  
*Resp. Respublica (Państwo)*  
*Soph. Sophista (Sofista)*  
*Leg. Leges (Prawa)*
- Plaut. Plautus (Plaut)  
*Capt. Captivi (Jeńcy)*
- Plin. Plinius (Pliniusz Starszy)  
*NH Naturalis Historia (Historia naturalna)*
- Plut. Plutarchus (Plutarch)  
*De Is. et Os. De Iside et Osiride (O Izydzie i Ozyrysie)*  
*Quaest. Rom. Quaestiones Romanae (Rzeczy rzymskie)*  
*Quaest. conv. Quaestiones convivales (Rzeczy biesiadne)*

Poll.	Pollux (Polluks) <i>Onom.</i> <i>Onomasticon</i> (Słownik nazw)
Polyb.	Polybius (Polibiusz) <i>Hist.</i> <i>Historiae</i> (Dzieje)
Prop.	Propertius (Propercjusz) <i>Elegiae</i> (Elegie)
Ps.-Apollod.	Pseudo-Apollodorus (Pseudo-Apollodor) <i>Bibl.</i> <i>Bibliotheca</i> (Biblioteka)
Q. Ser. Samm.	Quintus Serenus Sammonicus (Kwintus Serenus Sammonik) <i>Liber Medicinalis</i> (Księga lekarska)
Sall.	Sallustius (Salustiusz) <i>Cat.</i> <i>De coniuratione Catilinae</i> (Sprzysiężenie Katyliny) <i>Iug.</i> <i>Bellum Iugurthinum</i> (Wojna z Jugurtą)
Scrib. Larg.	Scribonius Largus (Skryboniusz Largus) <i>Comp.</i> <i>Compositiones</i> (Recepty)
Sen.	Seneca (Seneka) <i>Phaedr.</i> <i>Phaedra</i> (Fedra) <i>Oed.</i> <i>Oedipus</i> (Edyp) <i>Thy.</i> <i>Thyestes</i> (Tyestes)
Serv.	Servius (Serwiusz) <i>Com.in Verg. ad Aen.</i> <i>Commentarius in Vergilium ad Aeneidem</i> (Komentarz do Eneidy Wergiliusza)
Soph.	Sophocles (Sofokles) <i>Antig.</i> <i>Antigone</i> (Antygona)
Stat.	Stattius (Stacjusz) <i>Achill.</i> <i>Achilleis</i> (Achilleida) <i>Silv.</i> <i>Silvae</i> (Sylwy-Rozmaitości) <i>Teb.</i> <i>Thebais</i> (Tebaida)
Suet.	Suetonius (Swetoniusz) <i>De vita Caesarum</i> (Żywoty Cezarów) <i>Ner.</i> <i>Nero</i> (Neron)
Theocr.	Theocritus (Teokryt) <i>Lenai</i> (Bachantki)

- Val. Flacc. Velerius Flaccus (Waleriusz Flakkus)  
*Argon.* *Argonautica* (Wyprawa Argonautów)
- Varr. Varro (Warron)  
*De re rustica* (O gospodarstwie wiejskim)
- Veg. Vegetius (Wegecjusz)  
*Mil.* *De re militari* (O sztuce wojskowej)
- Verg. Vergilius (Wergiliusz)  
*Aen.* *Aeneis* (Eneida)  
*Ecl.* *Eclogae / Bucolica* (Eklogi / Bukoliki)  
*Georg.* *Georgica* (Georgiki)
- Xen. Xenophon (Ksenofont)  
*Anab.* *Anabasis* (Anabaza / Wyprawa Cyrusa)  
*Cyn.* *Cynegetica* (O łowiectwie)  
*Cyr.* *Cyropaedia* (Wychowanie Cyrusa)  
*Hell.* *Hellenica* (Historia grecka)  
*Resp. Lac.* *Respublica Lacedaemoniorum* (Ustrój polityczny Sparty)



## Bibliografia

### Edycje tekstów Nemezjana (alfabetycznie według nazwisk wydawców)

- CUPAIUOLO G.: *Nemesiano. Eclogae*. Napoli 1997.
- DUFF J.W. — DUFF A.M.: *Nemesianus. Cynegetica*. W: *Minor Latin Poets II*, Cambridge (Mass.)—London 1934 (1998<sup>6</sup>).
- FERRI L. — MORESCHINI L.: *Nemesiano. Le egloghe*. Roma 1994.
- JAKOBI R.: *Nemesianus. Cynegetica*. Berlin 2014.
- MARTIN D.: *The Cynegetica of Nemesianus*. New York 1917.
- RAYNAUD E.: *Némésien. Poèmes sur la chasse*. Paris 1931.
- SESTILI A.: *Marco Aurelio Olimpico Nemesiano. Il Cinegetico. Trattato sulla caccia*. Roma 2011.
- VERDIÈRE R.: *Poetae Bucolici Cynegeticique Minores*. T. 1: *Gratii Cynegeticon libri quae supersunt, texte et traduction*. T. 2: *Commentaire*. Wetteren 1964.
- VOLPILHAC P.: *Némésien. Oeuvres*. Paris 1975.
- WERNSDORF J.C.: *Poetae Latini Minores*. T. 1. Altenburg 1780.
- WILLIAMS H.J.: *The Eclogues and Cynegetica of Nemesianus*. Leiden 1986.
- WOESTIJNE P. VON DE: *Les Cynégétiques de Némésien. Édition critique*. Antwerpen 1937.

## Inne źródła

- AESCHYLUS: *Agamemnon*. A verse translation by D. MULROY, with introduction and notes. Wisconsin 2016.
- ARISTOTELES: *Historia animalium*. With an English translation by A.L. PECK. Cambridge 1995.
- ARRIAN: *L'arte tattica: trattato di tecnica militare: testo greco a fronte*. A cura di A. SESTILI. Roma 2011.
- ARRIANUS FLAVIUS: *Anabasis Alexandri*. Ed. A.G. ROOS. Lipsiae 1907.
- CALPURNIUS SICULUS: *Eclogae*. A cura di M.A. VINCHESI. Firenze 2014.
- CATULL: *Gedichte*. Lateinisch und Deutsch von R. HELM. Berlin 1971.
- CICERO MARCUS TULLIUS: *Epistularum ad Atticum libri sedecim*. Ed. C.F.W. MUELLER. Lipsiae 1908.
- CICERO MARCUS TULLIUS: *Le leggi*. Introduzione, testo, traduzione e note a cura di F. CANCELLI. Roma 2008.
- CLAUDIAN with an English translation by M. PLATNAUER. T. 1—2. London 1990.
- Il Cynegeticon di Grattio*. Introduzione, testo critico, traduzione e commento a cura di CRESCENZO FORMICOLA. Bologna 1988.
- COLUMELLA L.I. MODERATUS: *De l'agriculture. Livre X*. Texte établi, traduit et commenté par E. DE SAINT-DENIS. Paris 1969.
- EURIPIDES: *Bacchae*. With a revision of the text and a commentary by R.Y. TYRRELL. London 1928.
- Gratti Cynegeticon quae supersunt*. Cum prolegomenis, notis criticis, commentario exegetico. Ed. P.J. ENK. Zutphaniae 1918.
- GAJUSZ SWETONIUSZ TRANKWILLUS: *Żywoty Cezarów*. T. 2. Przeł. J. NIEMIRSKA-PLISZCZYŃSKA. Wrocław 2004.
- HERODOTUS: *Histoires*. Index analytique. Établi par E. LEGRAND. Paris 2003.
- HESIOD: *Theogonia, Opera et dies, Scutum*. Ed. F. SOLMSEN. Oxonii 1990.
- HISTORIA AUGUSTA: *Lives of the Later Caesars: the first part of the Augustan History, with newly compiled Lives of Nerva and Trajan*. Transl. and intro. A. BIRLEY. London 1976.

- HOMER: *Ilias*. Rec. M.L. WEST. Stutgardiae 1998.
- HOMER: *Odyssea*. Rec. M.L. WEST. Berlin 2017.
- HORATIUS FLACCUS Q.: *Carmina*. Ed. F. KLINGNER. Leipzig 1982.
- HORATIUS FLACCUS Q.: *Epodon liber*. Ed. T.E. PAGE. London 1895.
- HYGINUS: *Fabulae*. Ed. P.K. MARSHALL. Stutgardiae 1993.
- ISOCRATES: *Der Panathenaikos des Isokrates*. Übersetzung und Kommentar von P. ROTH. München 2003.
- JACOPO SANNAZARO: *Latin Poetry*. Transl. M.C.J. PUTNAM. London 2009.
- JUVENAL: *Satires*. Texte établi et traduit par PIERRE DE LABRIOLLE et FRANÇOIS VILLENEUVE. Paris 1921.
- KATULLUS: *Poezje wszystkie*. Przeł. G. FRANZAK, A. KLĘCZAR. Kraków 2013.
- KLAUDIUSZ KLAUDIAN: *De tertio consulatu Honorii Augusti, De quarto consulatu Honorii Augusti*. Wstęp, przekład i komentarz M. PETRY. Poznań 2018 (rozprawa doktorska).
- LIVIUS T.: *Ab urbe condita*. Lib. 1—5. Rec. W. WEISSENBORN. Lipsia 1851.
- LIVIUS T.: *Ab urbe condita*. Lib. 6—10. Rec. W. WEISSENBORN. Lipsia 1854.
- LIWIUSZ: *Dzieje Rzymu od założenia miasta*. Ks. 1—5. Przeł. A. KOŚCIOŁEK, wstęp A. WOLSKI, oprac. M. BROŻEK. Wrocław 1968.
- LONGINUS: *De sublimitate libellus*. Ed. O. IAHN. Lipsiae 1910.
- LUCANUS M. ANNAEUS: *De bello civili libri decem [Pharsalia]*. Ed. C. HOSIUS. Lipsiae 1905.
- LUCIO FLAVIO ARRIANO: *Il cinegetico. Trattato sulla caccia*. Trad. A. SESTILI. Torino 2010.
- LUCRETIVS CARUS T.: *De rerum natura libri sex*. Rec. J. MARTIN. Lipsiae 1959.
- MARCJALIS: *Księga widowisk*. Przeł. K. RÓŻYCKA-TOMASZUK, wstęp i komentarz A. KLĘCZAR i M. ZAGÓRSKI, współpraca B. BURLIGA. Wrocław 2015.
- OPPIANO: *Il Cinegetico. Trattato sulla caccia*. Introduzione, traduzione e note di A. SESTILI. Roma 2010.
- OVIDIUS NASO P.: *Ars amatoria*. Cum appendice ad Remedia pertinente. Ed. F.W. LENZ. Mediolani 1969.



- OVIDIUS NASO P.: *Ex Ponto libri quattuor*. Rec. J.A. RICHMOND. Leipzig 1990.
- OVIDIUS NASO P.: *Fasti*. Ed. E.H. ALTON, D.E.W. WORMELL, E. COURTNEY. Lipsiae 1978.
- OVIDIUS NASO P.: *Heroides*. Italian and Latin. A cura di P. FORNARO. Alessandria 1999.
- OVIDIUS NASO P.: *Metamorphoses*. Ed. W.S. ANDERSON. Stuttgart 1998.
- PAUSANIAS: *Graeciae descriptio*. Ed. M.H. ROCHA-PEREIRA. T. 1—2, Leipzig 1973—1977.
- PINDAR: *Fragmenta*. Ed. H. MAEHLER. Leipzig 1975.
- PINDAR: *Olympian Odes*. English and Greek. Translation and introduction W.H. RACE. Athens 2004.
- PINDAR: *Pythian Odes*. French and Greek. Texte établi, traduit et annoté par GAUTHIER LIBERMAN. Paris 2004.
- PLINIUS MAIOR C. SECUNDUS: *Naturalis historiae libri XXXVII*. Ed. C. MAYHOFF. Vol.1—6, Lipsiae 1892—1970.
- POLIBIUS: *Histoires*. T. 1—2. Éd. P. PÉDECH. Paris 2003.
- POLLUX: *Onomasticon*. Ed. E. BETHE. Stuttgart 1998.
- PLATO: *Respublica*. Ed. S. SLINGS. Oxford 2003.
- PLUTARCHUS: *Quaestiones convivales*. Italian and Greek. Book 1. Introduzione, testo critico, traduzione e commento a cura di A.M. SCARCELLA. Napoli 1998.
- PROPERTIUS: *Carmina*. Ed. R. HANSLIK. Leipzig 1979.
- PSEUDO-APOLLODORUS: *Biblioteca*. Con il commento di J.G. FRAZER. Ed. italiana a cura di G. GUIDORIZZI. Milano 1995.
- PUBLIUSZ WERGILIUSZ MARO: *Georgiki*. Przeł. A.L. CZERNY. Warszawa 1956.
- SALLUSTIUS CRISPUS C.: *Bellum Iugurthinum*. Hrsg. H. LANG. Frankfurt 1943.
- SALLUSTIUS CRISPUS C.: *Catilina, Iugurtha, fragmenta ampliora*. Ed. A. KURFESS. Leipzig 1981.
- Scriptores Historiae Augustae* XXX 11.1—2.1. T. 2. Ed. E. HOHL. Stutgardiae—Lipsiae 1997.
- SENEKA: *Edyp*. Wstęp, edycja tekstu, przekład i komentarz T. SAPO-  
TA i I. SŁOMAK. Katowice 2017.

- SENEKA: *Fedra*. Przeł. A. ŚWIDERKÓWNA. Wrocław 1959.
- SERENUS QUINTUS: *Liber medicinalis*. Traduzione e commento a cura di A. ASTE. Tricase 2018.
- SERVIUS: *Commentaire sur l'Eneide de Virgile*. Texte établi, traduit et commenté par J.Y. GUILLAUMIN, J.M. EMMANUELLE. Paris 2012.
- SOFOKLES: *Trylogia Tebańska*. Spolszczył i opracował A. LIBERA. Warszawa 2014.
- SOPHOKLES: *Antigone*. Erkl. G. VON WOLFF. Leipzig 1913.
- STATIUS PAPINIUS P.: *Achilleis*. Rec. A. MARASTONI. Leipzig 1974.
- STATIUS PAPINIUS P.: *Silvae*. Rec. A. MARASTONI. Lipsiae 1961.
- STATIUS PAPINIUS P.: *Thebais*. Ed. A. KLOTZ [ed. correctionem curavit T.C. KLINNERT]. Leipzig 1973.
- SYDONIUSZ APOLINARY: *Listy i wiersze*. Przeł. i oprac. i wstępami poprzedził M. BROŻEK. Kraków 2004.
- SUETONIUS L. TRANQUILLUS: *De vita caesarum*. Ed. M. IHM. Lipsiae 1908.
- The Laws of Plato*. Edited by E.B. ENGLAND. Cambridge 2013.
- THEOCRITUS: *Idylls*. Translated by A. VERITY. Oxford 2003.
- TITUS LUCRETIUS CARUS: *O naturze wszechrzeczy*. Przeł. E. SZYMAŃSKI. Warszawa 1957.
- A translation of Plato's Sophist with a commentary*. Translation J. DUERLINGER. Oxford 2005.
- VALERIUS FLACCUS C.: *Argonauticon libri octo*. Ed. E. COURTNEY. Leipzig 1970.
- VARRO MARCUS TERENTIUS: *Fragmenta omnia quae extant*. Rec. M. SALVADORE. Hildesheim 1999.
- VERGILIUS MARO P.: *Opera cum appendice / in usum scholarum iterum*. Rec. O. RIBBECK. Lipsiae 1914.
- VIRGIL: *Georgics*. Transl. K. CHEW. Indianapolis 2002.
- WERGILIUSZ: *Bukoliki i Georgiki*. Przeł. Z. ABRAMOWICZÓWNA. Wrocław 1953.
- WERGILIUSZ: *Bukoliki. P. Vergili Maronis Bucolicon Liber*. Przeł. K. KOŹMIAN. Warszawa 1998.
- XENOPHON: *Expeditio Cyri / Anabasis*. Rec. C. HUDE. Lipsiae 1931.

XENOPHON: *On hunting (Kynēgetikos)*. Eds. A.A. PHILIPS, M.M. WILLCOCK. Warminster 1999.

## Opracowania

*A Companion to Food in the Ancient World*. Eds. J. WILKINS, R. NADÉAU. Oxford 2015.

*A Dictionary of Greek and Roman Antiquities*. Ed. W. SMITH. London 1848.

ÅKERSTRÖM-HOUGEN G.: *The Calendar and Hunting Mosaics of Villa of the Falconer in Argos: a Study in Early Bizantine Iconography*. Stockholm 1974.

*A New and Copious Lexicon of the Latin Language*. Ed. F.P. LEVERETT. Boston 1837.

ADKINS L., ADKINS R.A.: *Handbook to Life in Ancient Rome*. New York 2004.

ALLSEN T.T.: *The Royal Hunt in Eurasian History*. Philadelphia 2006.

ANDERSON J.K.: *Hunting in Ancient World*. Berkeley—Los Angeles—London 1985.

AUERBACH E., SAID E.W.: *Mimesis: The Representation of Reality in Western Thought*. Princeton 2003.

AYMARD J.: *Essai sur les chasses romaines des origines à la fin du siècle des Antonins (Cynegetica)*. Paris 1951.

BALIGAN G.: *Il poeta Grattius*. «Vichiana» 5 (1968), s. 21—48.

BARNOUW J.: *Odysseus, Hero of Practical Intelligence: Deliberation and Signs in Homer's Odyssey*. New York 2004.

BARRINGER J.M.: *Atalanta as Model: The Hunter and the Hunted*. CQ 15 (1996) s. 48—76.

BARRINGER J.M.: *The Hunt in Ancient Greece*. London 2001.

BARTLEY A.N.: *Stories from the Mountains. Stories from the Sea: the Digressions and Similes of Oppian's Helieutica and Cynegetica*. Göttingen 2003.

BASANQUET B.: *A History of Aesthetic*. London 1904.

BAYET J.: *Littérature latine*. Paris 1934.

BIRLEY A.R.: *Hadrian: The Restless Emperor*. New York 1997.

- BOJDA W., NAWARECKI A.: s.v. „Wiersz”. W: *Ilustrowany słownik terminów literackich. Historia, anegdota, etymologia*. Red. Z. KADEUBEK, B. MYTYCH-FORAJTER, A. NAWARECKI. Gdańsk 2018, s. 507—511.
- BRONIKOWSKI A.: *Xenofonta Cynegetyk czyli Łowiectwo*. «Czas. Dodatek miesięczny» 17 (1860), s. 10—20.
- BUCHHOLZ H., JÖHRENS G., MAULL I.: *Archeologia Homerica. Jagd und Fischgang*. Göttingen 1975.
- BURLIGA B.: *The Aristocratic Aspect of Hunting in Arrian's Cynegeticus*. FAH 22 (2009), s. 35—39.
- BURLIGA B.: *Homo venans. Religijny wymiar polowania starożytnych Greków według Arriana z Nikomedii*. «Rocznik Antropologii Historii» 1—2 (2011), s. 95—118.
- BURLIGA B.: *Czy antyczni Grecy praktykowali sokołnictwo?*. W: *Anthropon zeto = Szukam człowieka: księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi dr. hab. Krzysztofowi Głombowskiemu w 65 rocznicę urodzin*. Red. A. MARCHEWKA. Gdańsk 2012, s. 79—97.
- BURLIGA B.: *Nunc est venandum: dialog z Artemidą w prologu eposu dydaktycznego Κυνηγετικά ps.-Oppiana z Apamei*. W: *Epika antyczna i jej kontynuacje do XVIII wieku*. Red. A. WITCZAK. Gdańsk 2015, s. 221—242.
- BURLIGA B.: *Splendor łowów z ptakami drapieżnymi: retoryka Przedmowy do Sztuki sokołnictwa (De arte venandi cum avibus) cesarza Fryderyka II Hohenstaufa*. «Studia z dziejów średniowiecza», 19 (2015), s. 27—49.
- BURLIGA B.: *Historyczny i literacki komentarz do traktatu Arriana z Nikomedii „O łowiectwie”*. s.l. 2020 (w przygotowaniu).
- BUTLER A.J.: *Sport in Classic Times*. London 1930.
- CAPPONI F.: *Alcune osservazioni sul secondo Frammento „De Aucupio”*. «Latomus» 18 (1959), s. 348—365.
- CAPPONI F.: *Il tetrax e il terax di Nemesiano*. «Latomus» 21 (1961), s. 572—615.
- CARTLEDGE P.: *Hoplites and Heroes: Sparta's Contribution to the Technique of Ancient Warfare*. JHS 97 (1977), s. 11—27.
- CARTLEDGE P.: *Xenophon, Hiero the Tyrant and Other Treatises*. London 1997.

- CHANTRAINE P.: *Quelques termes mycéniens relatifs au char*. «Minos» 4 (1956), s. 50—65.
- COHEN A.: *Art in the Era of Alexander the Great. Paradigms of Manhood and Their Cultural Traditions*. Cambridge 2010.
- Cults and rites in Ancient Greece. Essays on Religion and Society*. Ed. A.B. STALLSMITH. Cambridge 2014.
- CURCIO G.: *Il Cinegetico di M. Olimpio Nemesiano*. RFIC 27 (1899), s. 447—462.
- CYTOWSKA M., SZELEST H.: *Literatura rzymska: okres cesarstwa*. Warszawa 1992.
- DALY G.: *Cannae: The experience of Battle in the Second Punic War*. London 2003.
- D'AMATO R.: *Roman Standards & Standard-Bearers. 112 BC—AD 192*. Oxford 2018.
- D'AMBROSIO A.: *Pompeii*. Naples 1998.
- DALY K.N., RENGEL M.: *Greek and Roman Mythology A—Z*. New York 2009.
- DAMSTÉ P.H.: *Ad Nemesiani Cynegetica*. «Mnemosyne» 53 (1925), s. 307—308.
- DANSEY W.: *Arrian on Coursing. The Cynegeticus or the Younger Xenophon, translated from the Greek, with classical and practical annotations and a brief sketch of the life and writings of the author*. London 1831.
- DE VIVO A.: *Il proemio del Cynegeticon liber de Grazio*. W: *Prefazioni, prologhi, proemi di opere tecnico — scientifiche latine II*. A cura di C. SANTINI e N. SCIVOLETTO. Roma 1992.
- DELEBECQUE E.: *Xénophon, L'art de la chasse*. Paris 1970.
- DERRIDA J.: *O gramatologii*. Przeł. B. BANASIAK. Warszawa 1999.
- DESMOND M.: *The goddess Diana and the Ethics of Reading in the Ovide Moralisé*. W: *Metamorphosis: The Changing Face of Ovid in Medieval and Early Modern Europe*. Eds. A. KEITH, S. RUPP. Toronto 2007.
- DIXON K.R., SOUTHERN P.: *Kawaleria rzymska od I do III wieku po Chr.* Oświęcim 2012.
- DIXON K.R., SOUTHERN P.: *The Late Roman Army*. London 2014.

- DODDS E.R.: *Pogaństwo i chrześcijaństwo w epoce niepokoju. Niektóre aspekty doświadczenia religijnego od Marka Aureliusza do Konstantyna Wielkiego*. Przeł. J. PARTYKA. Kraków 2004.
- DUNBABIN K.: *The Mosaics from Roman North Africa. Studies in Iconography and Patronage*. Oxford 1978.
- DUNKLE J.R.: *The Hunter and Hunting in the Aeneid*. «*Ramus*» 2 (2/1973), s. 127—142.
- ELY T.: *Artemis-Diana. Artemis: the Arcadian Goddess of Fertility*. W: IDEM: *The Gods of Greece and Rome*. Dover 2003.
- ENK P.J.: *De Grattio et Nemesiano*. «*Mnemosyne*» 45 (1917), s. 53—68.
- FANTHAM E.: *Roman Readings: Roman Response to Greek Literature from Plautus to Statius and Quintilian*. Berlin 2011.
- FIEGL M.: *Des Grattius Faliskus Cynegetica, seine Vorgänger un seine Nachfolger*. Görtz 1890.
- FOCARDI G.: *Nemesiano: un africano del III secolo, fra poesia e tecnica (Cyn. vv. 238—98: la cura dei cavalli)*. «*L'Africa Romana*» 11.1 (1996), s. 437—445.
- FONTENROSE J.: *Orion. The Myth of the Hunter and the Huntress*. Berkeley 1981.
- FOX R.L.: *Ancient Hunting: from Homer to Polybius*. W: *Human Landscapes in Classical Antiquity*. Eds. G. SHIPLEY, J. SALMON. London 1996, s. 119—154.
- GARRISON J.G.: *Pietas from Vergil to Dryden*. Pennsylvania 1992.
- GERA D.L.: *Xenophon's Cyropaedia. Style, Genre and Literary Technique*. Oxford 1993.
- GINSBURG M.: *Hunting scenes on Roman glass in the Rhineland*. Lincoln 1941.
- GLEBA M.: *Textile Production in Pre-Roman Italy*. Oxford 2008.
- GOLDHILL S.: *Reading Differences: The Odyssey and Juxtaposition*. W: *Homer: Critical Assessment*. Ed. I.J.E. DE JONG. T. 4: *Homer's Art*. London 1999.
- GRAVES R.: *Mity greckie*. Warszawa 1987.
- Grattius. Hunting an Augustan Poet*. Ed. S.J. GREEN. Oxford 2018.
- GRAY V.: *Xenophon's Cynegeticus*. «*Hermes*» 113 (1985), s. 156—172.
- Greek-English Lexicon*. Eds. H.G. LIDDELL, R. SCOTT. Oxford 1996.

- GREEN C.M.C.: *Did the Romans Hunt?*. «Classical Antiquity» 15 (1996), s. 222—260.
- GRIMAL P.: *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*. Wrocław 1990.
- GRUMMOND N.T. DE: *Encyclopedia of the History of Classical Archeology*. New York 2011.
- GRYKSA E.: *Śmierć jako pietas erga patriam w historiografii starożytnego Rzymu*. LA 10 (2015), s. 218—228.
- GRYKSA E.: *Obraz Rzymu u Florusa*. Tarnów 2017.
- GRYKSA E.: *Color armorum*. W: SoA. T. 4: *Lingua coloris*. Red. A. Kucz, P. MATUSIAK. Katowice 2018, s. 39—48.
- GRYKSA E.: *Idea antycznego łowiectwa w traktacie Cynegetica Gracjusza Faliskusa*, 2020 (w przygotowaniu).
- GZELLA S.: *Polowania u starożytnych Greków i Rzymian*. «Filomata» 324 (1979), s. 183—195.
- HADAS M.: *History of Latin Literature*. New York 1952.
- HARDY G., TOTELIN L.: *Ancient Botany*. New York 2016.
- HAIRSTON R.: *The Essentials of Horsekeeping*. New York 2005.
- HAVILAND W., WALRATH D., PRINS H.E.L., MCBRIDE B.: *Evolution and Prehistory. The Human Challenge*. Belmont 2008.
- HEBBLEWHITE M.: *The Emperor and the Army in the Later Roman Empire, AD 235—395*. New York 2017.
- HENGST D. DEN: *Emperors and Historiography. Collected Essays on the Literature of the Roman Empire by Daniël den Hengst*. Leiden 2010.
- HUGHES J.D.: *Hunting in the Ancient Mediterranean World*. W: *A Cultural History of Animals in Antiquity*. Ed. I. KALOF. Oxford 2007, s. 47—70.
- HULL D.B.: *Hounds and Hunting in Ancient Greece*. Chicago 1964.
- HULL D.B.: *Hunting in Ancient Hellas*. «Greek Heritage» 1 (1963), s. 32—36.
- Human landscapes in classical antiquity. Environment and Culture*. Ed. G. SHIPLEY. London 2010, s. 119—154.
- HUMPHREY J.W.: *Ancient Technology*. London 2006.
- HYLAND A.: *The Horse in Ancient World*. Sutton 2003.
- IHM M.: *Nemesians Ixeutica*. RhM 52 (1897), s. 454—457.

- Interactions between Animals and Humans in Graeco-Roman Antiquity*. Eds. T. FÖGEN, E. THOMAS. Berlin 2017.
- IOZZO M.: *Sztuka i historia Grecji oraz góra Athos*. Łódź 1996.
- ISELL H.: *The Last Poets of Imperial Rome*. Baltimore 1971.
- JAMESON M.H.: *Sacrifice before battle. W: Hoplites: The Classical Greek Battle Experience*. Ed. V.D. HANSON. London 1991.
- JENNISON G.: *Animals for Show and Pleasure in Ancient Rome*. Manchester 1937.
- JOHNSTONE A.W.: *Hunting scenes on Greek Vases*. London 1977.
- JONES D.E.: *An Instinct for Dragons*. London 2000.
- JUDAH J.C., ED M.: *An Ancient History of Dogs: Spaniels through the Ages*. Morrisville 2007.
- KELLER O.: *Die Antike Tierwelt*. Hildesheim 1961.
- KITCHELL K.F.: *Animals in the Ancient World from A to Z*. New York 2014.
- KORPANTY J.: *Z dziejów rzymskiej pietas*. «Meander» 30 (1975), s. 7—18.
- KRÓKOWSKI J.: *Mikołaja Hussowskiego Carmen de bisonte*. Wrocław 1959.
- KRUUK H.: *Relationships between Carnivores and People*. Cambridge 2002.
- KUCZ A.: „*Debemus carmina Baccho*” — *analisi dell'Egloga III di Nemesiano*. W: SoA. T. 3. *Hermeneutyka wina*. Red. A. KUCZ, P. MATUSIAK. Katowice 2017, s. 81—87.
- KUCZ A.: *Lingua colorum nell'Egloga III di Nemesiano*. W: SoA. T. 4. *Lingua coloris*. Red. A. KUCZ, P. MATUSIAK. Katowice 2018, s. 27—37.
- KULESZA R.: *Jak polowano w starożytnej Grecji*. «Łowca Polski» 17—18 (1981), s. 21—22.
- KYLE D.G.: *Sport and Spectacle in the Ancient World*. Chichester 2015.
- LAING L.R., LAING J.: *Ancient Art: The Challenge to Modern Thought*. Dublin 1993.
- LAVIN I.: *The Hunt Mosaics of Antioch and Their Sources*. DOP 17 (1963) s. 179—286.
- LAYTON R.: *The Anthropology of Art*. London 1981.



- LÉGER R.M.: *Artemis and her Cult*. Oxford 2017.
- LIEBERMAN D.E., BRAMBLE D.M., RAICHLIN D.A., SHEA J.J.: *Bra-  
ins, Brawn and the Evolution of Human Endurance Running  
Capabilities*. W: *The First Humans: Origin and Early Evolution  
of the Genus Homo*. Eds. F.E. GRINE, J.G. FLEAGE, R.E. LEAKEY.  
New York 2009.
- LIMC. Ed. A. KOSSATZ-DEITZMANN. T. 1. Zurich 1983.
- L'Onomasticon de Pollux: aspects culturels, rhétoriques et lexico-  
graphiques*. Textes réunis par CHRISTINE MAUDUIT. Lyon 2013.
- L'Onomasticon di Giulio Polluce: tra lessicografia e antiquaria*.  
A cura di C. BEARZOT, F. LANDUCCI, G. ZECCHINI. Milano 2007.
- LONSDALE S.: *Creatures of Speech: Lion, Herding and Hunting Simi-  
les in the Iliad*. Stuttgart 1990.
- LUISELLI B.: *Il proemio del „Cynegeticon” di Olimpio Nemesiano*.  
SIFC 1.30 (1958), s. 73—95.
- MACKINNON M.: *Hunting*. W: *The Oxford Handbook of Animals in  
Classical Thought and Life*. Ed. G.L. CAMPBELL. Oxford 2014,  
s. 203—215.
- MACKINNON M.: *Pets*. W: *The Oxford Handbook of Animals in  
Classical Thought and Life*. Ed. G.L. CAMPBELL. Oxford 2014,  
s. 269—281.
- MARTIN T.L.: *Kryzys III wieku n.e*. W: IDEM: *Starożytny Rzym. Od  
Romulusa do Justyniana*. Przeł. M. FAFIŃSKI. Poznań 2014,  
s. 230—238.
- MASTROSOSA I.: *Dal „Cynegeticon” alla cinofilia*. «L'Africa Roma-  
na» 11.1 (1996), s. 447—470.
- MATUSIAK P.: *Devotio Decjuszy jako exemplum republikańskiej pie-  
tas*. LA 10 (2015), s. 282—293.
- Metamorphosis: The Changing Face of Ovid in Medieval and Early  
Modern Europe*. Eds. A. KEITH, S. RUPP. Toronto 2007.
- MIDGLEY M.: *Beast and Man. The Roots of Human Nature*. Lon-  
don 2002.
- MORRIS C.E.: *In Pursuit of the White Tusked Boar: Aspects of Hun-  
ting in Mycenaean Society*. W: *Celebrations of Death and Divi-  
nity in the Bronze Age Argolid*. Eds. R. HÄGG, G.C. NORDQUIST.  
Stockholm 1990.

- MORWOOD J.: *Hadrian*. London 2013.
- MOUL V.: *Hunting with Hounds in Neo-Latin*. W: Grattius. *Hunting an Augustan Poet*. Ed. S.J. GREEN. Oxford 2018.
- MÜLLER F.: *Ad Nemesianum*. «Mnemosyne» 46 (1918), s. 329—333.
- NEUBURG M.: *Hunter and Hunted at Eurypides Bacchae 1020*. «Liverpool Classical Monthly» 12 (1987), s. 159—160.
- NIGHTINGALE A.: *Mimesis: ancient Greek and literary theory*. W: *Literary Theory and Criticism: An Oxford Guide*. Ed. P. WAUGH. Oxford 2006.
- NITECKI M.H., NITECKI D.V.: *The Evolution of Human Hunting*. London 1986.
- NORDEN E.: *Die Antike Kunstprosa vom VI. Jahrhundert v. Chr. bis in die Zeit der Renaissance*, 2 Bde. T. 1. Leipzig und Berlin 1923.
- ODGEN D.: *Dragon Myth and Serpent Cult in the Greek and Roman Worlds*. Oxford 2013.
- OLSON K.: *Masculinity and Dress in Roman Antiquity*. New York 2017.
- OLTRAMARE A.: *Les origines de la diatribe romaine*. Genève 1926.
- OPPER T.: *Hadrian: Empire and Conflict*. London 2008.
- ORLANDI G.: *Contesti culturali e letterari del Cynegeticon di Nemesiano*. W: *Studi su Varrone, sulla retorica, storiografia e poesia latina. Scritti in onore di B. Riposati*. Rieti—Milano 1979, s. 325—330.
- ORTH F.: *Jagd*. RE 1916.
- OSBORNE R.: *Archaic and Classical Greek Art*. Oxford 1998.
- OTTO W.F.: *Dionizos. Mit i kult. Przeł.* J. KORPANTY. Warszawa 2016.
- Pausanias' Description of Greece*. T. 5: *Commentary on books IX, X. Addenda*. Ed. J.G. FRAZER. Cambridge 2012.
- PHILIPS A.A., WILLCOCK M.M.: *Xenophon and Arrian on hunting*. Warminster 1999.
- PICHON R.: *Histoire de la littérature latine*. Paris 1934.
- POLARA G.: *Le venationes, Fenomeno economico e costruzione giuridica*. Milano 1983.
- POLLITT J.J.: *Art in the Hellenistic Age*. Cambridge 2006.
- POULSEN B.: *The Sanctuaries of the Goddess of the Hunt*. W: *From Artemis to Diana: the Goddess of Man and Beast*. Acta Hyperborea 2009. Ed. T. FISCHER-HANSEN. Copenhagen 2009.

- Prefazioni, prologhi, proemi di opere tecnico — scientifiche latine II.*  
A cura di C. SANTINI e N. SCIVOLETTO. Roma 1992.
- PULLAPILLY C.K., VAN KLEY E.J.: *Asia and the West: Encounters and Exchanges from the Age of Explorations. Essays in Honour of D.F. Lach.* Notre Dame 1986.
- RING T.: *Middle East and Africa: International Dictionary of Historic Places.* London—New York 2014.
- ROLLASON D.: *The Power of Place. Rulers and Their Places, Landscapes, Cities, and Holy Places.* Oxford 2016.
- ROSSI S.: *I „Cinegetici” di Nemesiano e Grazio Falisco.* «Messina» 1900, s. 3—29.
- RUDŹ P.: *Niebo.* Warszawa 2015.
- SABBATINO P.: *Iacopo Sannazaro: la cultura napoletana nell'Europa del Rinascimento.* Florence 2009.
- SAWADA N.: *Social Customs and Institutions: Aspects of Macedonian Elite Society.* W: *A Companion to Ancient Macedonia.* Eds. J. ROISMAN, I. WORTHINGTON. Oxford 2010, s. 392—408.
- SCHANZ M., HOSIUS C., KRÜGER G.: *Geschichte der römischen Litteratur: bis zum Gesetzgebungswerk des Kaisers Justinian.* T. 3: *Die Zeit von Hadrian 117 bis auf Constantin 324.* München 1896.
- SCHNAPP A.: *Heroes and Myths of Hunting in Ancient Greece.* W: *Greek and Egyptian Mythologies.* Comp. Y. BONNEFOY. Chicago 1992.
- SCHNAPP A.: *Le chasseur et la cite: Chasse et érotique en Grèce ancienne.* Paris 1997.
- SEGAL CH.: *Singers, Heroes, and Gods in the Odyssey.* London 2001.
- Selections from Ovid with English notes by A.J. MACLEANE.* London 1875.
- SESTILI A.: *L'equitazione nell'antica Roma 3. Cavalli e cavalieri nella poesia latina.* Roma 2009.
- SHOVLIN J.: *The Political Economy of Virtue: Luxury, Patriotism, and the Origins of French Revolution.* London 2006.
- SIMON E.: *Die Götter der Griechen.* München 1969.
- SLATTERY D.P.: *The Wounded Body: Remembering the Marking of Flesh.* New York 2000.

- SŁAPEK D.: *Sport i widowiska w świecie antycznym*. Kraków 2010.
- SMET I.A.R. DE: *La Fauconnerie à la Renaissance: le Hieracosophon (1582—1584) de Jacques Auguste de Thou: édition critique, traduction et commentaire précédés d'une étude historique de la chasse au vol en France au XVI<sup>e</sup> siècle*. Geneva 2013, s. 165—174.
- Sport in the Greek and Roman Worlds: Greek Athletic Identities and Roman Sports and Spectacle*. Ed. T. SCANLON. Oxford 2014.
- STEPHENSON P.: *The Serpent Column: A Cultural Biography*. Oxford 2016.
- STERN P.: *Gratti Falisci et Olympii Nemesiani carmina venatica cum duobus fragmentis de Aucupio*. Halle 1832.
- Studi sull'esametro del Cynegeticon di Grattio*. Ed. C. FORMICOLA. Napoli 1995.
- STYKA J.: *Sydoniusz Apollinaris i kultura literacka w Galii V wieku*. Kraków 2008.
- The Oxford Classical Dictionary*. Eds. S. HORNBLOWER, A. SPAWFORTH, E. EIDINOW. Oxford 2012.
- TOYNBEE J.C.M.: *Animals in Roman Life and Art*. London 1973.
- TUCK S.L.: *A History of Roman Art*. Chichester 2015.
- TUCK S.L.: *The Origins of Roman Imperial Hunting Imagery: Domitian and the Redefinition of Virtus under the Principate*. «Greece & Rome» 52.2 (2005), s. 221—245.
- VERDIÈRE R.: *Prolégomènes à Nemesianus*. Leiden 1974.
- VIDAL-NAQUET P.: *Czarny Łowca. Formy myśli i formy życia społecznego w świecie greckim*. Przeł. M. WĘCOWSKI, A.S. CHANKOWSKI. Warszawa 2003.
- VIGNERON P.: *Le cheval dans l'antiquité gréco-romaine*. Nancy 1968.
- WESOŁY M.: *Poematy myśliwskie w literaturze antycznej*. «Filomata» 254 (1972), s. 226—236.
- WESOŁY M.: *Prolog Ksenofontowego Kynegetiku*. «Filomata» 248 (1971), s. 387—397.
- WESOŁY M.: *Tendencje wychowawcze i moralizatorskie w Ksenofontowym „Podręczniku łowiectwa”*. «Symbolae Philologorum Posnaniensium» 2 (1974), s. 9—31.
- WHEELER E.L.: *Flavius Arrianus: A Political and Military Biography*. Durham 1977.

- WHITBY M.: *The Cynegetica Attributed to Oppian. W: Severan Culture*. Eds. S. SWAIN, S. HARRISON, J. ELSNER. Cambridge 2007, s. 125—134.
- WHITLEY J.: *The Archeology of Ancient Greece*. Cambridge 2001.
- Xenophon: Greece, Persia, and Beyond*. Red. B. BURLIGA. Gdańsk 2011.
- ZWOLSKA P.: *Pies. Antyczny przyjaciel*. Kraków 2014.

### Źródła internetowe

- Ovidii Halieutica, Gratii et Nemesiani Cynegetica* ex rec. M. HAUPTII. Lipsiae 1838. [https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uc1.\\$b776006;view=1up;seq=5](https://babel.hathitrust.org/cgi/pt?id=uc1.$b776006;view=1up;seq=5) (data dostępu: 08.08.2018).
- RZEWUSKI A.HR.: *Ze strzelbą na ramieniu. Opowiadania myśliwskie*. Warszawa 1929, s. 209—214. <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=86761> (data dostępu: 08.08.2018).
- Teatro universale. Raccolta enciclopedica e scenografica pubblicata da una società di libraj italiani*. Tomo undecimo. Anno undecimo. Torino 1844. [https://books.google.pl/books?id=J2ekg5bVpVsC&pg=PA132&lpg=PA132&dq=%22non+mancano+critici%22&source=bl&ots=NWWTiI3xPv&sig=piTGrbp6Zic\\_Ip3Vf3TmiJ\\_3VqM&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKewjjgJCrGLDdAhXSEVAKHfHaCtEQ6AEwCXoECAEQAQ#v=onepage&q=%22non%20mancano%20critici%22&f=false](https://books.google.pl/books?id=J2ekg5bVpVsC&pg=PA132&lpg=PA132&dq=%22non+mancano+critici%22&source=bl&ots=NWWTiI3xPv&sig=piTGrbp6Zic_Ip3Vf3TmiJ_3VqM&hl=pl&sa=X&ved=2ahUKewjjgJCrGLDdAhXSEVAKHfHaCtEQ6AEwCXoECAEQAQ#v=onepage&q=%22non%20mancano%20critici%22&f=false) (data dostępu: 07.09.2017).



Na okładce:  
Grafika autorstwa Olimpii Ropek na podstawie fragmentu mozaiki przedstawiającej scenę łowiecką, znalezionej w 1903 r. w pobliżu Kościoła św. Bibiany w Rzymie. Muzeum Kapitolińskie, Rzym

Redaktorzy  
Damian Pierzak, Agata Sowińska

Korektor  
Damian Pierzak

Projektant  
okładki, układu typograficznego oraz łamanie  
Paulina Dubiel

Copyright © 2019 by  
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336  
ISBN 978-83-226-3738-8  
(wersja drukowana)  
ISBN 978-83-226-3739-5  
(wersja elektroniczna)

Wydawca  
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice  
[www.wydawnictwo.us.edu.pl](http://www.wydawnictwo.us.edu.pl)  
e-mail: [wydawus@us.edu.pl](mailto:wydawus@us.edu.pl)

Wydanie I. Liczba arkuszy drukarskich 7,75.  
Liczba arkuszy wydawniczych 6,0.  
Cena 29,90 zł (w tym VAT).

Publikację wydrukowano na papierze Alto 80 g/m<sup>2</sup>, vol. 1.5.  
Do składu użyto krojów pisma: Irbis EFN oraz Karmina i Karmina Sans  
(autorstwa Veroniki Burian & José Scaglione / TypeTogether).  
Druk i oprawę wykonano w drukarni: [Volumina.pl](http://Volumina.pl) Daniel Krzanowski  
(ul. Księcia Witolda 7-9, 71-063 Szczecin)





ISSN 0208-6336

Cena 29,90 zł (w tym VAT)

ISBN 978-83-226-3738-8



9 788322 637388

Więcej o książce

